

- XXX-lecie układu polsko-radzieckiego
- Fizjotaktyka - z cyklu „Naprzeciw 50-leciu“
- Gen. Krebs chce rokować

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Nr 90 (9674)

Poznań, sobota/niedziela 19/20 kwietnia 1975.

Wyd. A Cena 1 zł

Centralne akademie w Warszawie i Moskwie

Uroczystości z okazji 30-lecia układu między Polską a ZSRR

Z okazji 30 rocznicy podpisania przez Polskę i Związek Radziecki Układu o Przyjaźni, Pomocy Wzajemnej i Współpracy Powojennej oraz inauguracji „Dni Kultury Radzieckiej” — w Teatrze Wielkim w Warszawie odbyła się w piątek uroczysta akademie zorganizowana przez Ogólnopolski Komitet Frontu Jedności Narodu, Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej i Ministerstwo Kultury i Sztuki.

Salę Teatru Wielkiego wypełnili zawodowcy, reprezentanci nielicznych robotniczych środowisk kulturalnych i naukowych, przedstawiciele róż-

W piątek odbyła się w Moskwie centralna akademie poświęcona 30 rocznicy podpisania między ZSRR i Polską Układu o Przyjaźni, Pomocy Wzajemnej i Współpracy Powojennej.

Reprezentacyjną Salę Kolumnową Domu Związków w pełni mieszkańcy stolicy ZSRR, reprezentanci licznych zakładów pracy, których założycielami są zespołowi członkami TPR-P, przedstawiciele świata nauki i kultury, wojska, młodzieży, organizacji społecznych. Obecni byli weterani II wojny światowej, uczestnicy walk o wyzwolenie naszego kraju.

W akademii wzięli udział: członek Biura Politycznego KC

KPZR, I zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, Kirill Mazurow, sekretarz KC KPZR, Konstantin Katuszew, wicepremier ZSRR, Michaił Lesieczko, przewodniczący Rady Związku Rady Najwyższej ZSRR, przewodniczący Centralnego Zarządu TPR-P Aleksiej Szytlikow, I zastępca ministra obrony ZSRR, dowódca Zjednoczonych Sił Zbrojnych Układu Warszawskiego marszałek Związku Radzieckiego, Iwan Jakubowski, ministrowie i wiceministrowie szeregu resortów, znani działacze społeczni.

Zgromadzeni serdecznie powitali przybyłych na uroczystości członków delegacji polskiej z wicepremierem Franciszkiem Kaimem oraz ambasadora PRL w ZSRR Zenona Nowaka. (PAP)

E. Gierek przyjął P. Demiczewa i B. Bratczenkę

18 bm. I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przyjął przewodniczącego oficjalnej delegacji radzieckiej na Dni Kultury Radzieckiej w Polsce, zastępcę członka Biura Politycznego KC KPZR, ministra kultury ZSRR Piotra Demiczewa

Tego samego dnia Edward Gierek przyjął również przewodniczącego delegacji społeczeństwa radzieckiego na obchody 30-lecia podpisania Układu między PRL i ZSRR, zastępcę przewodniczącego Centralnego Zarządu Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej, ministra górnictwa węglowego ZSRR Borysa Bratczenkę.

W toku rozmów, w przyjaźnieli i serdecznej atmosferze omówiono dalsze kierunki pogłębiania międzynarodowej współpracy w dziedzinie gospodarczej między Polską i Związkiem Radzieckim. (PAP)

Dokończenie na str. 2

Dni Kultury Radzieckiej w Wielkopolsce



Na wystawie w Pałacu Kultury.

Fot. — S. Ossowski

• Otwarcie wystaw • Koncert w Filharmonii

W Pałacu Kultury w Poznaniu otwarto wczoraj wystawę fotograficzną i plakatową zatytułowaną „ZSRR — kraj turystyki i przyjaźni”, zorganizowaną przy udziale przedstawicielstwa Radzieckiego Biura Podróży „Intourist” oraz wystawę filatelistyczną, zorganizowaną wspólnie z przedstawicielstwem handlowym ZSRR w Polsce. Na otwarcie przybyli: wiceminister turystyki ZSRR — Wiktor Boiczenko, sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Czesław Gałgan, kierownik Wydziału Propagandy i Kultury KW PZPR — Marian Jakubowicz, wicewojewoda poznański — Romuald Zysnarski, konsul generalny ZSRR w Poznaniu — Nikołaj Talyzin. Obecni byli uczestnicy odbywającej się w Poznaniu konferencji biur podróży krajów socjalistycznych, działacze ruchu robotniczego, przedstawiciele środowisk twórczych, wojska i młodzieży.

Otwarcia wystawy dokonał Wiktor Boiczenko. Mówiąc o tradycjach 30-letniej współpracy polsko-radzieckiej, stwierdził on m. in., że z roku na rok wzrasta wymiana turystyczna między naszymi krajami. Turystyka jest czynnikiem, który umożliwia poznanie się i pomaga w umacnianiu przyjaźni obu narodów. Następnie zebrani zwiedzili ciekawe ekspozycje. Na wystawie fotograficznej i plakatów zgromadzono wiele artystycznych, czarno-białych i kolorowych zdjęć, plakatów, map i

plasz. Przyciągają one oko każdego zwiedzającego. Uzupełnieniem tej części wystawy jest kiermasz wydawnictw turystycznych. Wystrój plastyczny przygotowali Waldemar

Dokończenie na str. 2

Delegacja polskiego pożarnictwa u P. Jaroszewicza

18 bm., w przededniu V Walnego Zjazdu Związku Ochotniczych Straży Pożarnych oraz zbliżającego się Dnia Strażaka i Dnia Ochrony Przeciwpowodzi, prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął delegację polskiego pożarnictwa.

W czasie spotkania prezes ZG ZOSP Marian Domagała omówił niektóre problemy strażackiego ruchu społecznego, kierunki jego rozwoju i formy działania. P. Jaroszewicz, składając na ręce delegatów podziękowanie, zarówno dla strażaków — ochotników, jak i dla kadry zawodowej podkreślił, że prawidłowe zabezpieczenie nie ma być przed zniszczeniem jest jednym z warunków pomyślnego rozwoju gospodarczego kraju. W imieniu I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka i rządu premier przekazał na ręce uczestników spotkania serdeczne pozdrowienia i życzenia wszelkich sukcesów w pracy i życiu osobistym dla wszystkich strażaków. (PAP)

Powołano Wojewódzki Komitet Obchodów Święta 1 Maja w Poznaniu

Pod przewodnictwem członka KC PZPR, I sekretarza KW w Poznaniu — Jerzego Zasady, odbyło się wczoraj posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu Obchodów Święta 1 Maja. (Pełen skład zamieszczamy na stronie 2). W trakcie zebrania omówiono również szereg spraw organizacyjnych związanych z obchodami Święta Pracy.

Tegoroczne święto klasy robotniczej — 1 Maja, obchodząc będziemy w atmosferze doniosłych wydarzeń politycznych i rocznicowych. Powinno ono przyczynić się do dalszego wzrostu aktywności społeczno-politycznej wyrażającej się pomyślnym wykonaniem zadań ostatniego roku bieżącej pięcioletki oraz efektywną pracą w okresie przygotowań do VII Zjazdu PZPR.

Uroczystości 1-majowe nasycone będą patriotycznymi i międzynarodalistycznymi treściami. Jednocześnie podkreślono zostaną perspektywy zawarte w programie rozwoju społeczno-gospodarczego Poznania i Wielkopolski na lata 1976-1980. Ukazują one jednocześnie czołową rolę partii jako inspiratora i organizatora współczesnego życia w naszym kraju.

Integralny element tegoro-

cznych obchodów 1-majowych stanowią: 30 rocznica zwycięstwa nad faszyzmem, 30 rocznica podpisania Układu o Przyjaźni, Współpracy i Wzajemnej Pomocy między PRL a ZSRR oraz 20 rocznica powstania Układu Warszawskiego. (jk)

Z prac Rady Ministrów

Realizacja zadań społeczno-gospodarczych

Jak informuje rzecznik prasowy rządu — 18 kwietnia br. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, na którym omówiono realizację zadań społeczno-gospodarczych w I kwartale tego roku. W posiedzeniu uczestniczyli wojewodowie i prezydenci miast wydzielonych.

Przeprowadzone oceny wskazywały na utrzymywanie się wysokiej dynamiki produkcji i wydajności pracy w przemyśle i budownictwie; z drugiej strony jednak — na konieczność dalszego dyscyplinowania gospodarki funduszem płac, premii i nagród.

W celu zapewnienia należytego wykonania tegorocznych zadań, zmniejszenia napięć występują-

Dokończenie na str. 6

SPORT

Optymizm i pesymizm we Włoszech

Dziś w sobotę o godz. 15.30 49-letni arbiter francuski Robert Helies rozpocznie na „Sta

Dokończenie na str. 12

Hokejowe MŚ

POLSKA — USA 5:2

Od poniedziałku „Secura-75“

18 krajów pokaże dorobek służący ochronie człowieka w pracy

Jak już informowaliśmy, w przyszłym tygodniu odbywać się będzie w Poznaniu międzynarodowa impreza poświęcona ochronie człowieka w środowisku pracy — „Secura-75”. W jej ramach odbędą się: wystawa w hali nr 20 MTP (w dniach od 21 — 25 kwietnia br.) oraz symposium naukowe (w dniach od 22 do 24 bm.).

Wystawa odzieży roboczej i ochronnej, sprzętu ochrony osobistej i aparatury kontrolno-pomiarowej, stanowić będzie w tej dziedzinie zarówno przegląd dorobku jak i propozycji handlowych 18 państw. Polska oferta obejmuje m. in. zestawy odzieży roboczej dla różnych zawodów, odzież chroniącą przed działaniem wody i promieniowaniem cieplnym, sprzęt ochrony słuchu, dróg oddechowych i głowy oraz ma-

teriały budowlane zwiększające higienę pracy. Te ostatnie produkty ekspozowane będą m. in. przez Zjednoczenie Produkcji Elementów Wyposażenia Budownictwa „Metalplast” w Poznaniu. Wystawi ono różnokolorowe kaski (dla budowlanych) z tworzyw sztucznych, pozbawione „tradycyjnego” — niewygodnego zaplecia pod brodą oraz trzy odmiany sufitów podwieszanych

Dokończenie na str. 6

od GŁOSU tygodnia

Związki żywe i serdeczne

Związki bratniej współpracy między Polską a Krajem Rad mają w tych dniach szczególnie bogatą oprawę. Mija bowiem 30 lat od zawarcia pierwszego układu sojusznego obu państw. Zaden z międzynarodowych traktatów podpisanych przez Polskę w okresie powojennym nie jest równie znaczący politycznie, jak ów historyczny dziś już akt, stanowiący urzeczywistnienie dążeń polskiej lewicy i przypieczętowane wspólnym zwycięstwem nad faszystem.

Znaczenie tego sojuszu ujawnia się dzisiaj nieomal w każdej dziedzinie życia. Nie ma chyba nikogo w naszym kraju, kto nie umiałby ocenić wszechstronnych korzyści wynikających z serdecznych więzów przyjaźni zadziergniętych z ZSRR. I to nie tylko korzyści o wielkim ciężarze gatunkowym, w postaci zabezpieczenia żywotnych interesów politycznych i gospodarczych socjalistycznej Polski, o czym obszernie piszemy wewnątrz numeru, ale i tych codziennych, mniej głośniejszych, lecz niemniej ważnych, będących rezultatem wzajemnego poznania się i zbliżenia społeczeństw.

Okazją do takiego właśnie poznania są zapoczątkowane wczoraj w całym kraju

Dni Kultury Radzieckiej. Największa to i najbardziej reprezentatywna z imprez, ukazujących za granicą dorobek kulturalny ZSRR. Dość powiedzieć, iż w ciągu najbliższych dni wystąpi przed polską publicznością około 900 artystów radzieckich, kilkanaście teatrów w tym tak z.ane i cenione jak MCHAT im. Gorkiego czy leningradzki Teatr Opery i Baletu im. Kirowa. Widzowie w wielu miastach, w tym także Wielkopolski, będą mogli wyrobić sobie poglądy o radzieckiej kulturze, oglądając wystawy sztuk plastycznych, książek i płyt, uczestnicząc w pokazach twórczości amatorskiej oraz filmów.

Związki kultury obu krajów posiadają klubowe i bogate tradycje. Nigdy jednak — jak oświadczył w wywiadzie udzielonym „Trybunie Ludu” radziecki minister kultury, Piotr Demiczew — nie były one równie owocne jak obecnie. Wkroczyliśmy w nowych stosunkach kulturalnych jak gdyby w wyższy etap — formowania kultury międzynarodowej, oddziaływania na świadomość całych narodów.

Spółcześnie polskie doskonale zna działalność artystyczną najlepszych radzieckich zespołów i solistów. Wszakże sale wi-

dowskie wypełniają dziś nie tylko zespoły Moisiejewa i Aleksandrowa, teatry Rajkina i Wachtangowa. Sukcesy odnoszą również grupy amatorskie, co jest widocznym świadectwem powodzenia i rangi, jaką zaskarbiła sobie w naszym kraju kultura ZSRR.

Także polska kultura cieszy się niesłabnącym powodzeniem w Kraju Rad. Świadczy o tym dowodnie następujące zestawienie: w minionym 30-leciu wydano w ZSRR około tysiąca polskich książek w nakładzie 60 milionów egzemplarzy, sztuki polskie objęły około 800 radzieckich scen dramatycznych, abonenci w Związku Radzieckim otrzymują z naszego kraju blisko 760 tytułów gazet i czasopism. A przecież trudno nie wspomnieć o popularności polskiej muzyki klasycznej i współczesnej, o zainteresowaniu, z którym spotykają się wystawy artystyczne, o filmach wreszcie czy występach estradowych, które mają ustaloną renomę wśród radzieckich widzów. Potwierdzeniem wysokiej rangi polskiej twórczości artystycznej, były ubiegłoroczne Dni Kultury Polskiej w ZSRR, impreza mająca wszelkie cechy manifestacji przyjaźni, braterstwa i jedności społeczeństw obu krajów.

Niewiele jest państw mogących poszczycić się tak żywą współpracą kulturalną. Obejmującą również wiele dziedzin i mającą tak korzystne efekty. Nawiazanie jej jest jeszcze jednym wynikiem wszechstronnych przeobrażeń, które się dokonały w stosunkach polsko-radzieckich w następstwie pamiętnego Układu o Przyjaźni, Pomocy Wzajemnej i Współpracy Powojennej.

JERZY WALASEK

W poniedziałkowym

wydaniu „Głosu Wielkopolskiego”

m. in.:
 • Artykuł okolicznościowy w 30 rocznicę podpisania polsko-radzieckiego Układu o Przyjaźni i Wzajemnej Pomocy,
 • Gmina — mistrz gospodarczości — czyli 12 kandydatów Wielkopolski.
 • Do zobaczenia w poniedziałek — felieton z cyklu „Prosto z mostu”
 a także:
 • bogaty serwis informacji sportowych
 • stała rubryka — „TU SIĘ SPRZEDAJE — TU SIĘ KUPIJE”.

Młodzieżowe Studium Marksizmu dla uczniów szkół średnich

Jest ich siedemdziesięciu. Reprezentują szkoły średnie naszego miasta. Od października ubiegłego roku uczestniczyli pospołu z innymi w zajęciach Klubu Młodych Racionalizatorów. Klub ten powstał z inicjatywy Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Krzewienia Kultury Świeckiej. Jego uczestnicy przychodzą na zajęcia do klubu „Argumenty” przy ZW TKKS w Poznaniu, słuchają wykładów na tematy światopoglądowe, filozoficzne. Te dysputy przenoszą do swoich środowisk szkolnych, organizując spotkania, konkursy oraz inne imprezy.

Spośród najbardziej aktywnych uczestników „klubu” wybrano owa grupę 70 osób i zorganizowano dla nich Młodzieżowe Studium Marksizmu przy współpracy Wielkopolskiej Komendy Chorągwi ZHP i pod patronatem UAM. Zadaniem studium jest rozwijać idee i intelektualnie młodzież, dostarczać tematów poruszających najważniejsze sprawy ich drogi życiowej i dyskutować o istocie światopoglądu marksistowskiego. Organizatorzy gwarantują szeroki wybór tem-

Kambodża

L. Boret aresztowany przez siły wyzwolenie?

Jak donosi z Bangkoku korespondent agencji AP, były premier rządu w Phnom Penh Long Boret, został aresztowany przez kambodzańskie siły wyzwolenie w czasie próby ucieczki z kraju helikopterem. W czwartek agencja informacyjna doniosła, jakoby Long Boret przybył do Tajlandii. Jednakże w piątek Ministerstwo Obrony i Ministerstwo Spraw Zagranicznych Tajlandii zdementowały te doniesienia. (PAP)

Finał turnieju „Wiedza umacnia przyjaźń”

W piątek w Krobi (w pow. gostyńskim) zakończył się rozgrywkowy wojewódzki turniej „Wiedza umacnia przyjaźń”, zorganizowanego przez Zarząd Wojewódzki ZSMW oraz WZGS. Na imprezę przybyli m. in.: sekretarz KW PZPR w Poznaniu Czesław Gałgan, kierownik Wydziału Propagandy i Kultury KW PZPR w Poznaniu Marian Jakubowicz i konsul generalny ZSRR w Poznaniu Nikołaj Talyzin.

W finałowych zmaganiach największą wiedzę o Związku Radzieckim wykazał się Zdzisław Walczak z Ostrzeszowa. On też zdobył I nagrodę ZW TPPR — wycieczkę do Związku Radzieckiego. Turniej finałowy otrzymał piękną oprawę artystyczną w wykonaniu regionalnych zespołów gostyńskich oraz uczniów Liceum Ogólnokształcącego w Gostyniu. (jk)

Telefony GOSZA

- Na obwodnicy w Turku wpadł pod ciężarówkę 12-letni Henryk Cz. Odnosił on tak ciężkie obrażenia, że po przewiezieniu do szpitala zmarł.
- W Motylewie (w pow. trzciańskim) wywołano przy służbie na rzecę Gwizdzie motocykl. Wszystko wskazywało na to, że jechał nim 31-letni Czesław M., jednakże ciało dotychczas nie wyłowiono.
- Na bocznicy w Przysiecle Starej w pow. kościańskim został postracony przez lokomotywę Zdzisław B., który szedł nieostrożnie wzdłuż torów. Doznał on obrażeń ręki i złamania nogi. (b)

ROGODA

Zachmurzenie umiarkowane, tylko na wschodzie i południu kraju okresami duże zankajacymi opadami deszczu. Temperatura maksymalna od 4 do 8 stopni.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

Centralna akademia w Warszawie

Dokończenie ze str. 1

kowych, przedstawiciele WP, młodzież.

Na uroczystość przybyli: I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek, członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR, członkowie władz naczelnych stronnictw politycznych, FJN, władz państwowych.

Obecna była oficjalna delegacja radziecka z zastępcą członka Biura Politycznego KC PZPR, ministrem kultury ZSRR — Piotrem Demiczewem oraz delegacją Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej z członkami KC KPZR, deputowanymi do Rady Najwyższej ZSRR, zastępcą przewodniczącego Centralnego Zarządu TPR-P Borysem Bratczenką. Przybył ambasador ZSRR w Polsce Stanisław Piłotowicz.

Otwierając akademię przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński podkreślił znaczenie sojuszu, współpracy i braterskiej pomocy radzieckiej dla rozwiązywania wszystkich wielkich problemów naszego niepodległego bytu, i najważniejszych spraw dalszego wszechstronnego rozwoju kraju, wnoszenia coraz bardziej liczącego się naszego udziału w umacnianiu pokoju i postępu w Europie i na innych kontynentach.

Przemawiając w czasie akademii premier Piotr Jaroszewicz podkreślił, że polsko-radziecki układ był jednym z pierwszych i najważniejszych aktów odrodzonej Polski. Otwierał on nowy rozdział w historii naszego kraju, oznaczający ukoronowanie ofiarnej i konsekwentnej walki komunistów polskich o oparcie niepodległości, bezpieczeństwa i rozwoju ojczyzny na jedynie trwałej bazie, na współpracy ze Związkiem Radzieckim.

Odrodzenie Polski będzie w naszej historii na zawsze związane z heroicznym wysiłkiem narodów radzieckich — powie dział.

Układ polsko-radziecki stworzył warunki dla dynamicznego rozwoju wszechstronnej, wzajemnie korzystnej współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej pomiędzy Polską i ZSRR.

Działamy aktywnie na rzecz wzbogacania i rozszerzania współpracy w ramach RWPG, konsekwentnie realizując kompleksowy program socjalistycznej integracji gospodarczej.

Kultura i sztuka radziecka cieszą się w społeczeństwie polskim wysokim szacunkiem, uznaniem i popularnością — stwierdził P. Jaroszewicz.

Polsko-radziecka wymiana i współpraca kulturalna osiągnęła ogromny zakres i prowadzi do niezwykle szerokiej skali.

Siłą motoryczną sojuszu polsko-radzieckiego są PZPR i KPZR połączone więzami ideowej jedności i stale pogłębiających się kontaktów, jest konsekwentna działalność naszych rządów oraz osobisty wkład naszych przywódców — towarzyszy Edwarda Gierka i Leonida Breżniewa — powiedział premier. — W dniach wspólnego jubileuszu, w XXX rocznicę podpisania układu, przesyłamy sławnej KPZR, rządowi ZSRR i narodowi radzieckiemu gorące, z głębi serca płynące pozdrowienia i życzenia dalszych wspaniałych sukcesów.

W czasie akademii w Teatrze Wielkim głos zabrał następnie zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, minister kultury ZSRR Piotr Demiczew. Przekazał on narodowi polskiemu serdeczne pozdrowienia i wyrazy braterskiej przyjaźni od Komitetu Centralnego KPZR. Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i rzą-

du radzieckiego, od całego narodu radzieckiego i osobiście od sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa.

Nawiązując do 30 rocznicy układu Piotr Demiczew podkreślił, że układ ten jest zwrotnym wydarzeniem w historii naszych narodów, zarysował on kształt niewzruszonej przyjaźni i owocnej współpracy między oboma państwami we wszystkich dziedzinach życia społecznego. U jego podstaw leżą zasady marksizmu-leninizmu, jedność żywotnych interesów naszych narodów w walce o socjalizm i komunizm.

Nasza przyjaźń — podkreślił Piotr Demiczew — jest wieczna i niewzruszona. Związek Radziecki był i będzie niezawodnym przyjacielem socjalistycznej Polski.

P. Demiczew przekazał najlepsze życzenia bratniemu narodowi polskiemu.

W drugiej części akademii odbył się galowy koncert w wykonaniu wybitnych artystów i czołowych zespołów radzieckich, inauguracyjny „Dni Kultury Radzieckiej” w naszym kraju. (PAP)

Dni Kultury Radzieckiej

Dokończenie ze str. 1

Idzikowski i Janusz Matysiak. Ta część wystawy ma charakter obyczajowy, prezentowa na ona była już w Warszawie, a 11 maja zostanie przewieziona do Bydgoszczy.

Drugą częścią wystawy jest ekspozycja znaczków radzieckich. Obok zbiorów z ZSRR znajdują się tu również znaczki filatelistów, należących do koła przy Pałacu Kultury. I ta część połączona jest z kiermaszem. Przygotowano specjalny datownik.

Miłym akcentem wczorajszej uroczystości był krótki koncert „Skowronków” — chóru dziecięcego Pałacu Kultury dyrygowanego przez Mirosławę Wróblewską. Wykonane przez chór piosenki polskie i radzieckie spotkały się z aplauzem zebranych. Obecnie na otwarciu wystawy obejrzały także kilka krótkometrażowych filmów radzieckich o tematyce turystycznej. (jk)

KRONIKA DZIA

Festiwal studenckiej piosenki turystycznej

Kiedy w kwietniu 1969 roku Komisja Turystyki i Sportu Rady Uczelnianej Politechniki Poznańskiej zorganizowała I Poznański Festiwal Studenckiej Piosenki Turystycznej, była to niewielka, jednodniowa impreza, w której wystąpiło kilkunastu wykonawców ze środowiska studenckiego. Festiwal powoli rozrastał się i nabierał rumieńców, przekształcając się w 3-dniowe spotkanie miłośników „piosenek studenckiego wiochy”. Ja” ze wszystkich ośrodków akademickich w kraju.

Wczoraj w Domu Kultury HCP rozpoczął się kolejny festiwal. Wystąpi w nim około 50 wykonawców, którzy zaprezentują publiczności — nie tylko studenckiej — najnowsze turystyczne szlagiery na ich uczelniach. (tg)

Nagroda „Venus-75”

W piątek, zakończyły obrady jury VI Międzynarodowego Salonu Fotografii Artystycznej, akt i portret — „Venus 75”. Rozpatrzone około 4000 prac nadesłanych przez fotografików z przeszło 40 krajów.

Grand Prix otrzymał Tomasz Kaiser (Polska) za cykl pt. „Pesa”. (PAP)

Z NRD do ZSRR

Młodzi fachowcy wyjechali na budowę ropociągu

17 bm. pisaliśmy o tym, jak to młodzi Wielkopolanie, członkowie ZMS, przygotowują się do pracy na budowie ropociągu na Białorusi, a także do wzięcia udziału we wspólnej inwestycji surowcowej kilku krajów socjalistycznych: wielkiego ropociągu ze złóż gazowych w Kazachstanie do zachodniej granicy ZSRR.

Podobne przygotowania trwają w NRD. W ubiegłym tygodniu na młodzieżowym mietyngu w Berlinie żegnano już pierwszą grupę młodych fachowców, wyjeżdżających na budowę NRD-owskiego odcinka gazociągu.

Naszym sąsiadom przypadła w udziale budowa 550 km odcinka gazociągu na terenie Ukrainy: między Kriemienczem nad Dnieprem a Borem.

Berliński tygodnik: „Neue Berliner Illustrierte” z 14 bm. zamieścił szczegółową mapę tego odcinka oraz relacje z mietyngu pożegnawego.

Jak wynika z tej relacji, głównym zadaniem pierwszej, 450-osobowej grupy, wyjeżdżającej do ZSRR, jest nie tyle rozpoczęcie robót przy właściwym gazociągu, co przygotowanie trasy budowy na przyjęcie ludzi i sprzętu technicznego. (pch)

SKŁAD WOJEWÓDZKIEGO KOMITETU OBCHODÓW ŚWIĘTA 1 MAJA

KW PZPR, wojewoda poznański, Lechosław Gruszczyński — członek KC PZPR, dyrektor Zakładów Energetycznych Okręgu Zachodniego, przewodniczący Oddziału Wojewódzkiego NOT.

Wiktor Hetmański — członek Prezydium WK FJN, działaczka ruchu robotniczego, Józef Hoffmann — ślusarz w Kopalni Węgla Brunatnego Adamów, pow. Turek, Marian Jakubowicz — członek KW PZPR, prezes Zarządu Okręgu ZBoWiD w Poznaniu, Tadeusz Jaroszewski — robotnik Huty Aluminium w Koninie, Eugeniusz Jasko — dyrektor Liceum Medycznego w Poznaniu, Zenon Jaskowiak — I sekretarz KZ PZPR w ZPM H. Cegielski Poznań, Kazimierz Jaskowiak — przewodniczący ZW Związku Socjalistycznej Młodzieży Wiejskiej.

Stefan Kaczmarek — majster w Zakładach Transportu w „Mostostal”, Melania Kaluta — działaczka ruchu robotniczego, Franciszek Kamiński — generał brzozy — pilot — dowódca garnizonu Poznań, Maria Karolczak — brygadziarka w „Lechii”, Marian Klewienhagen — robotnik Zakładów Metalurgicznych „Pomet”, Jerzy Kisiński — dyrektor Wydziału Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego i m. Poznania, Zbigniew Kmiecik — przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu SD, Walenty Kołodziejczyk — prezes Wojewódzkiego Komitetu ZSL, Urszula Konieczna — z-ca członka KC PZPR, robotnica WZLPG „Goblana” Kazimierz Kokociński — ślusarz — monter w ZPM H. Cegielski Poznań, Czesław Kończak — członek Egzekutywy KW PZPR, przewodniczący Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych, Alfred Kowalski — sekretarz KW PZPR, przewodniczący Rady Naro-

dowej m. Poznania, Florian Korwalski — maszynista parowozowni PKP Węzeł Leszno, sekretarz OOP, Włodzisław Kowalski — I sekretarz KD PZPR Poznań-Stare Miasto, Stanisław Królak — członek KC PZPR, przewodniczący RSP „Nowy Świat” pow. Pleszew, Sylwester Kucharski — działacz ruchu robotniczego, Stanisław Kulesza — sekretarz KW PZPR, Jerzy Kurczewski — dyrektor Poznańskiego Chóru Chłopięcego.

Gerard Labuda — profesor, prezes Oddziału PAN w Poznaniu, Bronisława Leiman — siostra Pogotowia PCK, Jerzy Lengowski — przewodniczący ZW Związku Młodzieży Socjalistycznej.

Czesław Lochowicz — operator PPB nr 2, Alojzy Andrzej Łuczak — dyrektor Poznańskich Zakładów Graficznych im. M. Kasprzaka, działacz Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego, Bernard Łuczewski — przewodniczący Krajowej Komisji Weteranów Powstania Wielkopolskiego 1918/19.

Jerzy Malecki — członek Egzekutywy KW PZPR, dyrektor WZ PGR w Poznaniu, Jan Marciniak — członek KW PZPR, rolnik, indywidualny Dobra Myśl pow. Leszno, Emilia Mazurek — wdowa po działaczku ruchu robotniczego, Jan Madrach — brygadziarka — ślusarz w Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego w Pile, Mieczysław Michałak — członek KW PZPR, maszynista Elektrowozowni PKP Węzeł Poznań, Henryk Mięchalowski — generał dywizji, pilot, dowódca Wojsk Lotniczych, Zbigniew Mika — redaktor naczelny „Gazety Poznańskiej”, Andrzej Mikula — spawacz w Parowozowni PKP Węzeł Gniezno, Be non Miśkiewicz — członek Egzekutywy KW PZPR, rektor UAM, Konstanty Mojsak — zastępca kie-

rownika Zakładu nr 1 w Swarzędzkiej Fabryce Mebli, I sekretarz KZ PZPR.

Franciszek Niewiadomski — działacz ruchu robotniczego, Edward Nowak — członek KW PZPR, rolnik indywidualny Wierzbocice pow. Sępólno, Franciszek Nowak — członek Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej, przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej, poseł na Sejm PRL, Kazimierz Nowakowski — sekretarz wojewódzkiego Komitetu SD, Władysław Nowicki — I zastępca Komendanta Wojewódzkiego MO d/s Służby Bezpieczeństwa.

Henryk Orlicz — działacz ruchu robotniczego, Kazimierz Ozór — działacz ruchu robotniczego, przewodniczący Dzielnicy Komisji Kontroli Partyjnej Poznań — Stare Miasto.

Eugeniusz Pacia — poseł na Sejm, wiceprezes WK ZSL prezes Woj. Zw. Kółek Rolniczych, Eugeniusz Pakszta — literat, wiceprez wodniczący WK FJN, Bogusław Pawlarczyk — dyrektor Biura Wojewódzkiej Rady Narodowej, Stanisław Piatek — członek WKPP rolnik indywidualny Kępa Wielka pow. Środa, Andrzej Porajski — generał brygady, szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego, Zdzisław Przychocki — instalator w Wielkopolskich Okręgowych Zakładach Gazownictwa w Poznaniu.

Maria Roszczyk — przewodnicząca Wojewódzkiej Rady Kobiet przy WK FJN, Maria Rynkiewicz — członek Egzekutywy KW PZPR, przewodnicząca KW LK, I sekretarz KZ PZPR PPLET.

Bogdan Sajna — I sekretarz KD PZPR Poznań — Nowe Miasto, Wiesława Salwa — z-ca członka KC PZPR, docent Akademii Medycznej, Bogdan Siciarz — sekretarz ZW TPPR, Wiesław Siliński — I sekretarz KD PZPR Poznań —

Jeżyce, Jerzy Stefański — przewodniczący ZW Socjalistycznego Związku Studentów Polskich, Ignacy Stępień — palacz pieców ceramicznych w Chodzieżskich Zakładach Porcelany i Porcelitu, sekretarz OOP, Edward Stokowski — działacz ruchu robotniczego, Franciszek Szczerba — zastępca członka KC PZPR, członek KW PZPR, przewodniczący WK FJN, Władysław Szafarek — działacz ruchu robotniczego, Romuald Szpinger — I sekretarz KD PZPR Poznań — Grunwald.

Józef Szabisz — członek Egzekutywy KW PZPR, przewodniczący Rady Wojewódzkiej Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej, Władysław Steboda — sekretarz KW PZPR.

Franciszka Tomczak — kierowniczka Zespołu Regionalnego „Tołstoki”, Jerzy Topolski — profesor UAM, Marceli Tritt — robotnik w Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego w Poznaniu, Budowniczy Polski Ludowej, Bogdan Tynecki — członek Egzekutywy KW PZPR, brygadziarka oddziału chemicznego w ZPM H. Cegielski w Poznaniu.

Kazimierz Utrata — działacz ruchu robotniczego.

Stanisław Walendowski — członek KW PZPR, prezes WZ RSP, Jadwiga Wawrzyniak — monter na wydziale głośników w Zakładach Wytwórczych Głośników w Wierśni, członek KZ PZPR, Kazimierz Widerski — I sekretarz KD PZPR Poznań — Wilda, Walenty Wojtkowiak — członek KW PZPR, przewodniczący RSP Jagroniewice, pow. Kościan, Ryszard Wośński — komendant Chorągwi Wlkp. ZHP, Aleksander Wyrozbemski — członek KC PZPR, robotnik w ZPM H. Cegielski Poznań.

Stanisław Zapeński — działacz ruchu robotniczego, Henryk Zaskiewicz — członek Egzekutywy KW PZPR, Komendant Wojewódzki MO, Andrzej Zielaskowski — dyrektor WZDiU w Poznaniu, „Wielkopolanin 1974”, Krystyna Ziemiak — robotnica ZPO „Mordena” — Poznań.

Stefan Żurawski — zastępca członka KC PZPR, I sekretarz KP PZPR w Obornikach.

GŁOS WIELKOPOLSKI: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejslerowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Sobotnik, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział miłośni 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch”. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wplaty na miesiąc (17 50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) od czytelników indywidualnych w kraju przyjmujących urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Instytucje zamawiające prenumeratę w PUP:K RSW „Prasa — Książka — Ruch”. Indeks nr 35029/35028 R-18

Tezy XIII Plenum Komitetu Centralnego PZPR zakładają przekształcenie naszego kraju w okresie 50-lecia władzy ludowej w kraj należący do grona przodujących państw świata. Przodujących nie tylko pod względem bazy materialnej, lecz także stosunków społecznych, rozwoju nauki i kultury, zaspokajającego wszelkie potrzeby materialne i duchowe Polaków. Osiągnięcie tej wizji kraju biegunowo innego od tego, jakim była Polska na początku XX wieku, zależy będzie od trafności decyzji podejmowanych dzisiaj, od tego, w jakim stopniu przyspieszymy nasz rozwój społeczno-gospodarczy, wyzbywając się tego, co jest balastem i hamulcem w naszej codziennej pracy i działaniu.

Wyjście naprzeciw 50-leciu stanowi także podstawowe założenie cyklu publikacji „Głosu”, na który składają się wypowiedzi wybitnych przedstawicieli różnych dziedzin kultury i nauki, życia społecznego i gospodarczego.

Dzisiaj zabiera głos doc. dr hab. Lech Ryszkowski, kierownik Zakładu Agroekologii Polskiej Akademii Nauk, decyzyjny Ministra Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego powołany na przewodniczącego Wojewódzkiego Komitetu Ochrony Przyrody w Poznaniu.

FIZJOTAKTYKA



Doc. dr hab. Lech Ryszkowski
Fot. — H. Kamza

Zacząć by trzeba od sprawy podstawowej. Od ustalenia pojęcia: ochrona przyrody, czy — jak to się dziś mówi — ochrony środowiska. Otóż w pojęciu tym kryje się z jednej strony rejestracja istniejącego stanu rzeczy, rozpoznawanie ubocznych, szkodliwych skutków cywilizacji i działalności zapobiegawcza, a z drugiej takie kształtowanie środowiska, by można było te szkodliwe skutki albo zneutralizować, albo ograniczyć.

W Polsce wszystkie środowiska biologiczne są w zasadzie mniej lub więcej zmienione. Ważna jest rejestracja stopnia tych zmian, w celu dokładnego rozpoznania stanu środowiska nas otaczającego.

Przemysł zajmuje u nas około jednej dziesiątej procenta powierzchni kraju. W ciągu najbliższych 10—20 lat przewiduje się wzrost czterokrotny. Bardzo ważna jest sprawa jego lokalizacji. Przy

czym nie chodzi tu tylko o to, by nie zajmował terenów przydatnych rolniczo. Jedno z niepisanych praw ekologii brzmi: „Każda rzecz musi się gdzieś podziąć”. W przyrodzie nie ginie, wszystko zostaje przetworzone z jednej formy materii w drugą i działa na procesy życiowe organizmu, który je w jakiejś formie wchłania. Poprzedzona rozpoznaniem przyrodniczym lokalizacja zakładu przemysłowego może zapobiec rozprzestrzenianiu się różnych szkodliwych przemysłowych odpadów. W zależności od rozpoznania dróg krążenia materii w środowisku człowiek może neutralizować szkodliwe skutki industrializacji i to stosunkowo szybko i ekonomicznie.

Dla rejonów Wielkopolski bardzo istotny jest na przykład problem wody. Jej ilość i jakości. Jakość wody może być znacznie zmieniona na skutek działalności człowieka. I nie o samą barwę i smak chodzi. Nadmiar różnych związków chemicznych w wodzie doprowadzić może do poważnych schorzeń. Jeżeli jednak woda, w której znalazły się te związki, przepuszczona zostanie przez biologiczną barierę na przykład zadrzewień, ich ilość może radykalnie zmaleć. Tworzenie barier biologicznych przez enklawy łąk, zadrzewień czy odpowiednich upraw stwarza więc możliwość niwelowania ubocznych szkodliwych skutków intensywnego nawożenia czy odpadów przemysłowych, albo przynajmniej znacznego ograniczenia ich rozprzestrzeniania.

Wybitny nasz matematyk, Hugo Steinhaus, powiedział mi kiedyś: „Proszę pana, zanim zacniemy nad czymś pracować, chciałbym porozmawiać z panem sto godzin. Bo ja potrzebuję stu godzin, żeby zrozumieć, o czym pan

mówi”. Chemicy, gleboznawcy, biologowie mówią zupełnie innym językiem i dopiero po pewnym czasie okazuje się, że mówią właściwie o tym samym, albo też używając tych samych słów myślą zupełnie o czymś innym. Badania ochrony środowiska są programem kompleksowym, interdyscyplinarnym, stąd też podstawą działania musiało się stać utworzenie wspólnego języka naukowego. Do głosu muszą być także dopuszczeni ekonomici, powstają bowiem problemy waloryzacji odnawiania zasobów na przykład tlen czy wody. Powstaje pytanie, czy opłaca się, dajmy na to, meliorować dany teren i wielkim wysiłkiem przekształcać bagno w rolę rodzającą ziemię, czy nie lepiej zachować to bagno jako zbiornik retencyjny dla przechowywania wody? Tyle mówimy na temat zieleńi miejskiej, wątpię jednak, czy ktokolwiek potrafiłby powiedzieć, jakie są bardziej wydajne i ekonomicznie opłacalne struktury roślinności miejskiej.

Prekursor ochrony środowiska, znany powszechnie w Wielkopolsce prof. Adam Wodzicki stworzył specjalny termin: „fizjotaktyka” — czyli taktyka postępowania ze środowiskiem. Synonimem tego jest modne ostatnio określenie „inżynieria ekosystemów”. O co tu właściwie chodzi?

Rolnictwo na przykład było dotąd nastawione wyłącznie na opracowywanie efektów różnych zabiegów, prowadzonych w celu zwiększenia plonów. Rozpoznanie, inwentaryzacja zmian zachodzących w tym środowisku, a następnie poznanie podstawowych procesów przyrodniczych, sterujących tymi przemianami, stwierdzenie, w jaki sposób działalność ludzka zmienia

Dokończenie na str. 4

„Redakcja, pomóż! — pisała matka z powiatu kolskiego — „Ani psycholog, ani nauczyciele nie chcą córki skierować do klasy uzawodowionej. Dziewczyna jest trudna, nie chce się uczyć. W tej nowej klasie zdobyłaby zawód i skończyłaby się moje kłopoty”.

Niestety, nie pomogliśmy zapobiegliwej mamie, za wierzyliśmy opinii psychologów i nauczycieli. Autor ka listu do redakcji nie jest odosobniona w swoich żądaniach. Klasy przysposabiające do zawodu zdobyły popularność, szczególnie w szkołach gminnych. Tam bowiem klasy takie powstały najwcześniej.

W każdej szkole podstawowej jest część uczniów opóźniających się w nauce. Badania psychologiczne nie stwierdzają u nich poważniejszych odchyłków od normy. Są mniej zdolni i przyswojenie wiadomości przewidzianych programem przychodzi im z trudnością. Repetują rok lub dwa w tej samej klasie. Młodzież ta na ogół wykazuje duże uzdolnienia manualne, wyróżnia się zdolnościami praktycznymi przy majsterkowaniu. W trosce o młodzież, dla której nauka w ośmiolatce jest za trudna, utworzono owe klasy uzawodowione. Nauka w nich umożliwia ukończenie pełnej szkoły podstawowej, według zmienionego, łatwiejszego programu i zdobycie zawodu.

Według zarządzenia Minister

Zawód można zdobyć w szkole podstawowej

stwa Oświaty i Wychowania do klas uzawodowionych mogą być kierowani uczniowie klas szóstych lub siódmych z dwuletnim lub trzyletnim opóźnieniem w nauce. Na podstawie opinii wychowawcy i orzeczenia z poradni wychowawczo-zawodowej. Potrzebna jest też zgoda rodziców oraz orzeczenie lekarza. Absolutnie nie kwalifikują się do tych klas uczniowie zdolni, sprawiający trudności wychowawcze.

Klasy uzawodowione istnieją drugi rok. W Poznaniu jest ich klas dwanaście, w województwie osiemdziesiąt siedem (z tego sześćdziesiąt cztery w szkołach gminnych).

Młodzież mająca kłopoty z nauką w klasach uzawodowionych odzyskała wiarę we własne umiejętności. Ma to duże znaczenie społeczne i wychowawcze. W programie nauki oprócz przedmiotów ogólnokształcących młodzież ma również zajęcia praktyczne, przy sposobności do zawodu w zakładach pracy i pegeerach. Są one dostosowane do potrzeb miejscowych zakładów przemysłowych, handlu, usług. Np. w Poznaniu uczniów klas uzawo-

dowionych zaznajamia się z czynnościami ślusarza, tokarza, elektryka, murarza, monter, w Gnieźnie dziewczęta przygotowują się do pracy w gastronomii, w Wagrowcu — do prac w przemyśle drzewnym, a w szkołach gminnych — do zawodu rolnika.

Dyrekcje szkół są w ścisłym kontakcie z zakładami pracy i absolwenci ósmej klasy, jeżeli mają ukończony 18 rok życia, mogą podjąć pracę jako robotnicy przyuczzeni. Gdy w chwili ukończenia szkoły podstawowej mają 16 bądź 17 lat, mogą być zatrudnieni w celu nauki zawodu, ewentualnie do prac dorywczych bądź sezonowych.

Niepełnoletni, zatrudniani w celu nauki zawodu, zobowiązani są uzupełniać swoje umiejętności w zasadniczej szkole dokształcającej, po której skończeniu otrzymują tytuł robotnika wykwalifikowanego. Pełnoletni absolwenci klas uzawodowionych, którym nie wystarczy pozycja robotnika przyuczonego, mogą poszerzać wiadomości w zasadniczych szkołach dla pracujących. Ich ukończenie daje również tytuł wykwalifikowanego robotnika.

Nowa forma kształcenia uczniów mniej zdolnych, którzy dotąd przysparzali kłopotów szkole i rodzinie i którzy w efekcie nie zdobywali żadnego zawodu, okazała się posunięciem przemyślanym i potrzebnym. Będzie ona rozwijana i ulepszana. Zostanie też zachowana (po pewnych modyfikacjach) w przyszłej 10-latce.

Pierwsze klasy uzawodowione w szkołach gminnych przygotowujące do zawodu rolnika pracowały bez szczególnych programów nauczania. Nadal istnieją kłopoty z opracowaniem programów przysposabiających do zawodów technicznych. Często są one zbyt przeładowane wiadomościami i prawie wcale nie różnią się od programów nauczania w zasadniczych szkołach zawodowych. A przecież w klasie uzawodowionej uczeń ma tylko przyuczyć się do wykonywania przyszłego zawodu. Zakłady pracy też specjalnie nie interesują się przyszłymi pracownikami, tymczasem pracodawcy mogliby pomóc w opracowywaniu programów, gdyż oni najlepiej są zorientowani, które wiadomości są potrzebne młodym pracownikom.

Klasy uzawodowione, w miarę możliwości będą powstawały w szkołach zawodowych. Wtedy będą miały lepsze zaplecze techniczne i łatwiej będzie można realizować przysposobie nie do zawodu.

B. G.

Piękno Wielkopolski



Wiejska droga

Fot. — H. Kamza

MARSZAŁKA CZUJKOWA RELACJA

Z OSTATNICH GODZIN III RZESZY (1)

Generał Krebs chce rokować

dzinie 15-tej — i widząc, że ja patrzę na zegarek poprawił się — wczoraj około 15-tej, 30 kwietnia...

Po czym odczytał pismo Goebbelsa do radzieckiego na celnego dowództwa, w którym była mowa o śmierci Hitlera i przekazaniu przez niego władzy admirałowi Doenitzowi, Goebbelsowi i Bormannowi. Wręczył mi jeszcze dwa dokumenty: pełnomocnictwo uprawniające go do przeprowadzenia pertraktacji z rosyjskim naczelnym dowództwem i testament Hitlera z wykazem członków nowego rządu Rzeszy i naczelnego dowództwa niemieckich sił zbrojnych. Po przeczytaniu tych dokumentów zapytałem Krebsa, kto teraz zastępuje Hitlera.

Goebbels mianowany został kanclerzem, ale przed śmiercią Hitler powołał nowy rząd z prezydentem admirałem Doenitzem na czele.

Melduję dowódcy frontu: Przybył do mnie szef Sztabu Generalnego wojsk lądowych Niemiec generał Krebs. Zawia domił mnie, że Hitler popełnił samobójstwo. Goebbels jako kanclerz i Bormann jako przewodniczący partii hitlerow-

skiej upoważnili go do prowadzenia pertraktacji pokojowych. Krebs prosi o przerwanie działań wojennych na czas rozmów i o umożliwienie zebrania się nowego rządu pod kierownictwem Doenitza, który to rząd ma zdecydować o dalszych działaniach Rzeszy. Marszałek uprzedził mnie, abym trzymał słuchawkę mocno przyciśniętą do ucha, gdyż będzie rozmawiał z Moskwą i możliwe, że będą pytania lub zaistnieje potrzeba dokładniejszych wyjaśnień. Po minucie Żukow zapytał mnie:

— Kiedy Hitler popełnił samobójstwo?

Zadaje powtórnie to pytanie Krebsowi dlatego, że pierwszy raz omylił się on mechanicznie lub być może celowo. Pytam i patrzę na zegarek, który wskazuje godzinę 4.45 1 maja. Krebs zrozumiał swój błąd i teraz uścisła:

— Wczoraj 30 kwietnia o godzinie 15.50. Przekazuję to do sztabu frontu. Po minucie znów słyszę w słuchawce:

— Zapytajcie Krebsa, czego oni chcą. Złożyć broń i skapitulować, czy prowadzić rozmowy pokojowe?

Pytam Krebsa bez owijania w bawełnę:

— Czy chodzi tu o kapitulację i czy macie pełnomocnictwo, aby ją nam zgłosić?

— Nie, istnieją inne możliwości.

— Jakież?

— Jestem pełnomocnikiem oficjalnego rządu, który powstał zgodnie z ostatnią wolą Hitlera. Może powstać inny rząd na południu, ale będzie on bezprawny. Do czasu gdy rząd znajduje się tylko w Berlinie jest on rządem prawnym. Prosimy więc o zawieszenie broni, aby jego członkowie mogli się zebrać, przedyskutować sytuację i podpisać wygodny dla Was i dla nas pokój.

— Sprawa zawieszenia broni, czy też pokoju — powiedziałem — może być rozpatrywana tylko w kontekście pełnej kapitulacji.

Po twarzy Krebsa przebiega nerwowe drganie. Blizna na jego policzku robi się różowa. Opanowując się zaczyna dyskusję.

— Wydaje się nam, że Związek Radziecki będzie się liczyć z nowym, prawowitym rządem niemieckim. Dla obu

stron jest to wygodne i korzystne. Jeśli opanujecie rejon, gdzie przebywa obecnie rząd i zniszczycie nas, wówczas Niemcy nie będą mieli możliwości z Wami współpracować.

— Przyszliśmy tutaj nie po to, aby niszczyć Niemców — przerwywam — ale po to, aby wyzwolić ich od faszystów, Krebs kontynuuje swoje wywody:

— Prosimy o uznanie nowego rządu Niemiec przed całkowitą kapitulacją, nawiązanie z nim łączności i umożliwienie skontaktowania się z Waszym rządem. Na tym skorzystacie tylko Wy.

— My stawiamy tylko jeden warunek: bezwarunkowa kapitulacja. Melduję dowódcy frontu:

— Krebs przyszedł do nas nie dla rozmów na temat kapitulacji, ale jak się wydaje chce zbadać sytuację i wyczuć nasze nastroje. Czy nie zgodzimy się na przykład na separatystyczne rozmowy z nowym rządem.

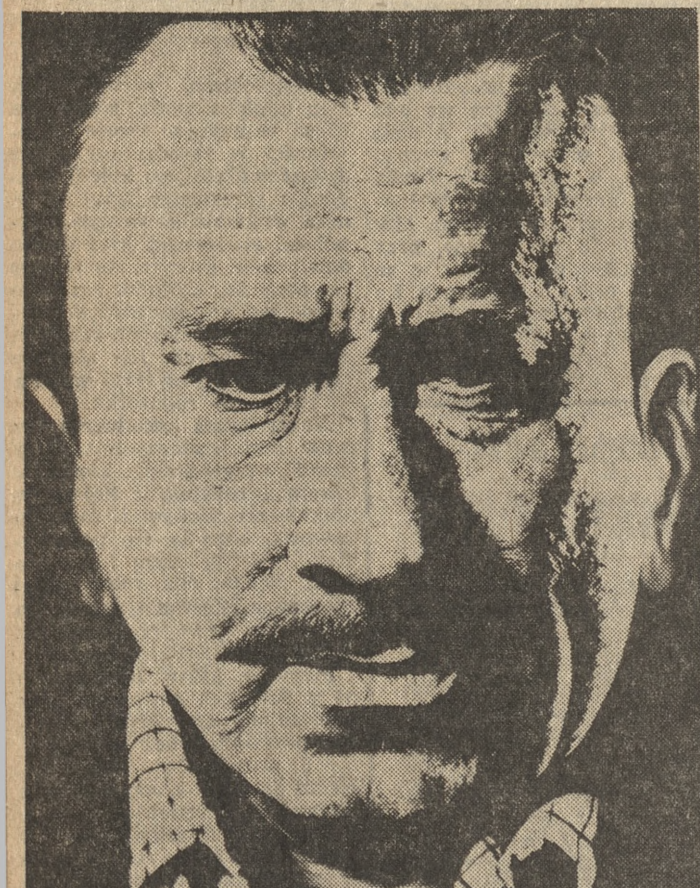
Żukow zapytał o parę szczegółów, powiedział, że za chwilę o wszystkim poinformuje Moskwę, polecając mi pozostać przy telefonie. (dcn)

Opr. REMIGIUSZ
SZCZĘSNOWICZ

Sztuka ludzi młodych

Galeria sztuki, która chce dotrzymać kroku współczesnej plastyce, nie może być tylko salonem wystawowym, udostępniającym plastykom, z całym dobrodziejstwem inwentarza, powierzoną ekspozycją swych ścian dla zawieszenia na nich mniej lub bardziej udanych obrazów. Musi ona opowiadać się za jakąś formacją w sztuce, za jakąś sprawą. Musi też pokazywać ten sam nurt czy problem szeroko i konsekwentnie, na przykładzie twórczości przedstawicieli różnych środowisk.

Zlokalizowana przy Teatrze Nowym w Poznaniu Galeria Nowa, jak dotąd, z nielicznymi może tylko wyjątkami, zdaje się być na gruncie poznańskim jedyną, rzeczywiście i konsekwentnie, lansującą określone wartości w sztuce i określone formacje artystyczne, galerię. Opowiedziała się ona, już pierwszą swą, inaugurującą jej działalność wystawą, z poplenerowego Spotkania Młodych Twórców w Koninie, za młodą sztuką zrywającą z prymatem wartości czysto estetycznych obrazu, angażującą się w treści, eksponującą na plan pierwszy walory poznawcze dzieła. I założeniem tym pozostaje wierna do dzisiaj.



Na zdjęciu: obraz Andrzeja A. Sadowskiego „John Steinbeck”.
Fot. — „Głos”

Po indywidualnych pokazach i wystawach malarstwa Jana Dobrowskiego i Antoniego Falata z Warszawy, Franciszka Kubiaka i Jana Ch. Stokfisa z Poznania, Tomasza Ciecierskiego z Warszawy, w Galerii Nowej kolejna wystawa. Tym razem trzech młodych malarzy z środowiska łódzkiego: Andrzeja A. Sadowskiego, Mariana Kępińskiego oraz Grzegorza Sztabińskiego. Wszyscy trzej są wychowankami łódzkiej PWSSP i to z tego samego rocznika. W 1970 roku otrzymali dyplom, pracując jako asystenci na łódzkich wyższych uczelniach. I chociaż de facto zaczynają dopiero swą karierę, na polu malarstwa, sądząc po zamieszczonych w katalogu notach biograficznych, działali już wcale sporo.

Najbardziej skrajny, a na gruncie poznańskim nieomal zupełnie nieznany, typ postawy twórczej oraz sposobu obrazowania reprezentuje tutaj Andrzej A. Sadowski. Przed laty powiedzielibyśmy: tradycjonalista i fotograficzny wręcz naturalista, dzisiaj powiemy: przedstawiciel aktualnie panującego w sztuce kierunku — hiperrealizmu. Mocno, uderzeniowo, działające na odbiorcę obrazy Sadowskiego, malowane są zarówno w sensie samych swych tematów jak i formy ich przekazu, bardzo z amerykańską. Ciekawe to niewątpliwie malarstwo, chociaż bardzo młode jeszcze i nazbyt sztywno trzymające się reguł gry przyjętych w tym gatunku. Oryginalnym na tle naszej młodej plastyki zjawiskiem jest także, znana już w Poznaniu, chociażby z konkursu im. Spychalskiego, twórczość Grzegorza Sztabińskiego. Oparte na drobniogłowym potraktowaniu detalu, najczęściej na sylwetce samotnego drzewa, obrazy, zaskakują przede wszystkim dużą, swobodą kompozycyjną. Trzeci z autorów tej wystawy, Marian Kępiński, prezentuje tutaj także malarstwo oparte na poezji szczegółu. Wydaje się wszakże, iż tym razem nie przywiózł Kępiński do Poznania najlepszych swych obrazów.

O. B.

FIZJOTAKTYKA

Dokończenie ze str. 3
przebieg tych procesów — wszystko to pozwoli na właściwe ukierunkowanie rozwoju produkcji rolnej bez wywoływania skutków ujemnych, na przykład „przemęczenia gleby”.

Ktoś niedawno obliczył, że w ciągu 20 lat turyści spieszące na Giewont pogłębiły o pół metra ścieżkę prowadzącą na ten szczyt. A w zależności od zagospodarowania terenów rolniczych, stworzenia odpowiednich zarządków, wprowadzenia zwierzyńca łownego czy sieci małych zarybionych retencyjnych zbiorników wodnych, krajobraz pół uprawnych mógłby stanowić odpowiednią przeciwwagę dla Giewontu...

Od rozpoznania biernych należałoby więc przejść do czynnego kształtowania środowiska. I do takiego kształtowania, które dawałoby potrzebę nam produkcję, a jednocześnie zapewniało jego ochronę i warunki rekreacji.

Przyrodnicze podstawy kształtowania środowiska. Do tego zmierzają m. in. badania Międzynarodowego Programu Biologicznego, stanowiącego świat na lekcję współpracy specjalistów z różnych dziedzin i różnych krajów. Istniejące obecnie programy: „Człowiek i środowisko”, „Człowiek i biosfera” oraz cały szereg innych sporo czerpię z tamtego programu, rozpracowywane w kraju problemy węzłowe wnoszą do niego nowe elementy wiedzy i umiejętności współpracy.

fy wywołanej „kryzysem” środowiska? Tamiza była martwą rzeką, ale rygorystyczne stosowanie oczyszczania, łączącego rozwiązania technologiczne z przyrodniczymi przywróciły w niej życie.

Nie można oczywiście być uspokojonym, że wszystko jest w porządku. Kryzys w pewnych sytuacjach na pewno zaistniał, ale to były sygnały, że coś tu nie gra. Odpowiednią organizacją i konsolidacją wysiłków, zmierzającą do poznania istoty powiązań człowieka — środowiska, a następnie oparte na naukowych podstawach gospodarowanie środowiskiem, pozwolą zmienić temat rozważań z „kryzysu” środowiska na jego zgodność z naszymi i biologicznymi potrzebami „kształtowanie”.

Notowała:

BOGNA WOJCIECHOWSKA

Czy może dojść do katastro-

„Tutaj siebie sprawdzam codziennie...”

Dyplom aktorski — w krakowskiej PWST. Grała w teatrach Krakowa, Częstochowy, Warszawy, Sosnowca, Zielonej Góry. Od roku 1963 — w Teatrze Polskim w Poznaniu, od 1972 — w Teatrze Nowym. Kreowała już przeszło 100 ról, w ostatnich dwóch sezonach teatralnych m. in. matkę w „Jak król lelem, a jak katem będziesz”, panią Peachum w „Operze za trzy grosze”, Lulu w „Skizie”...

Sława Kwaśniewska jest dwukrotną laureatką Festiwalu Polskich Sztuk Współczesnych we Wrocławiu oraz laureatką Kaliskich Spotkań Teatralnych. W 1974 roku przyznała jej nagrodę miasta i województwa za całokształt twórczości aktorskiej.

— Nigdzie poza teatrem nie ma bliższej więzi w pracy niż przy relacji reżyser — aktor. Ale przecież aktor pracuje z różnymi reżyserami. Czy to nie może deformować?

— Ze szkoły teatralnej wyniosłam przekonanie, że jestem świetną aktorką, że nie ma innej, lepszej ode mnie. Po tem dopiero, w trakcie pracy powstawała świadomość tego, co naprawdę umiem.

50 nowych rezerwatów na środkowym Pomorzu

Woj. koszalińskie należy do regionów, w których zachowały się tereny o bogatej szacie leśnej i roślinnej, mało jeszcze zniszczone przez człowieka. Ochrona tego środowiska naturalnego przed dewastacją — oto główny cel działania wielu wojewódzkich i regionalnych instytucji i organizacji społecznych. Z ich inicjatywy utworzono już 16 rezerwatów przyrody i fauny oraz zorganizowano Słowiński Park Narodowy. Znajdują się wśród tych chronionych obszarów tereny niepowtarzalne — jak rezerwat cisowy w miejscowości Czarne, osiedle czarnych kormoranów w Pakońsku, jedyne w Europie solnisko w Kołobrzegu.

Obecnie czynione są przygotowania do utworzenia kolejnych 50 rezerwatów przyrody. Będą to m. in. rezerваты glebowe — „Bilica” w pow. koszalińskim, „Brunatna gleba” koło Połczyna Zdroju i inne.

W woj. koszalińskim istnieje także wiele terenów, które ze względu na walory krajobrazowe uznano za obszary chronione. Nie wolno na nich budować obiektów szpecących i niszczących środowisko naturalne. Dotychczas wyznaczono 22 tego rodzaju obszary chronionego krajobrazu, przez znaczone przede wszystkim dla celów turystyczno-wypoczynkowych. Do najciekawszych należy Jezioro Drawskie, Dolina „Pięciu Stawów” w okolicy Połczyna Zdroju (zwana także Szwajcarią Połczyńską), najczystsze w kraju jezioro Bobocino oraz 84-kilometrowy odcinek trasy Miastko — Bytów. (PAP)

Reżyser pomaga aktorowi w uświadamianiu sobie charakteru własnej osobowości. Im lepszy reżyser, tym bardziej odnajduje siebie. Często wszakże reżyserzy uczą praktycznie tylko rzemiosła. Tego, czego nie nauczyła szkoła. Bywało zresz-

Rozmowa ze Sławą Kwaśniewską

— I tak, że robiło się sztukę bez prób analitycznych. Czytało się tekst, uczyło roli na pamięć i aktor bronił się sam — albo mu się udawało, albo nie. Gdy aktor jest zdany na siebie, podporządkowuje się po prostu sytuacji scenicznej.

A przecież wszystko zależy zawsze od koncepcji przedstawienia, od jego strony myślowej zaproponowanej przez reżysera. Mnie interesuje nie strona werbalna sztuki, lecz jej prawda psychologiczna. Bez współdziałania aktora z reżyserem dotarcie do wewnętrznej prawdy słów jest niemożliwe.

Idealne spotkanie z reżyserem? Z Markiem Okopińskim w Zielonej Górze. On nie ingerował w rzemiosło aktora, a w jego psychikę. Podobnie, a równocześnie oczywiście inaczej, w sposób własny, postępuje Izabella Cywińska.

— Uruchomienie mechanizmów psychicznych u aktora jest więc ideałem pracy?

— Ideałem? Jest to wspólna myśl, porozumienie się. Jeden wpływa na drugiego. Moje propozycje kształtują myśl nie o sztuce reżysera i odwrotnie.

Z okazji ostatniej premiery „Skiza” Izabella Cywińska powiedziała w jakimś wywiadzie, że obie — ona, reżyserka i ja, aktorka — jesteśmy kobietami, sprzedajemy więc w „Skizie” wspólne nasze doświadczenia. Dwie dojrzałe kobiety, które mają swój bagaż życiowych doświadczeń.

— W teatrze pojawiają się stale nowe heroiny. W tym za wodzie, gdzie narzędziem pracy jest ciało, prawa biologii są szczególnie okrutne...

— Aktor całe życie dojrzewa, nie może się zatrzymać w jednym miejscu. Jeśli chce być dobrym aktorem, nie może być nigdy przekonany, że już osiągnął pełną umiejętność wyrażania prawdy. Chociaż istotę o-

Można, oczywiście, sięgać do historii, do wspólnych tradycji walk wolnościowych. Ale chyba niepoślednią rolę gra to, że temperamentem Polacy i Węgrzy są rzeczywiście podobnie skorzy do szklanki i do szabli. Fakt pozostaje faktem: Kraj Madziarów trzykrotnie (obszarowo i ludnościowo) mniejszy od Polski, niezmienne nas przyłącza — nie tylko urokami Bałatonu, Budapesztu i... kuchni. Zupełnie szczególna serdeczność węgierska sprawia, iż każda bytność nad Dunajem pomaga odkrywać nowe uroki tej krainy, wywozi stamtąd nowe doznania, no i — jakżeby inaczej — adresy nowych przyjaciół...

Trzydziestolecie ludowych Węgier obchodzone w tym mieście było szczególną okazją do odwiedzenia zaprzyjaźnionego kraju. Miałem sposobność spotykać się z robotnikami, działaczami gospodarczymi, rolnikami z gospodarstw spółdzielczych i państwowych, rozmawiałem w redakcjach szeregu pism, z pracownikami Ministerstwa Spraw Zagranicznych, ludźmi nauki i studentami, dość nieoczekiwanie napotkaniem szeregu polsko-węgierskich małżeństw. Obracając się w Budapeszcie i poza nim — słuchając, indagując, sięgając do statystyki, a nade wszystko konfrontując współczesność z obrazem kraju sprzed lat. Owe różnorodne kontakty, rozmowy, a nieraz dyskusje — złożyły się na pulującą mozaikę spraw, którymi żyją Węgrzy.

Bez wątpienia ostatnie dziesięciolecie przeobraziło życie naszych bratanków z południa równie gruntownie jak nasze.

W roku czterdziestym piątym — dokładnie 4 kwietnia

wej prawdy trudno definiować. Stare przedwojenne filmy to dzisiaj ramoty, ale jakże wyraźnie w nich widać, że dawni aktorzy: Stanisława Wysocka, Kazimierz Junosza-Stępski — byli wspaniali.

A sprawa biologii? Na energię młodości odpowiednią jest moje doświadczenie.

— Aktorzy z ośrodków pozastołecznych rzadko mają możliwość występowania w telewizji w ambitnym programie...

— Szalenie lubię pracę w teatrze, tę jej natychmiastową gotowość do aktorskiego działania. To właśnie dzięki telewizji oglądają mnie miliony, ale przecież — dużo większą satysfakcję daje aktorowi teatr. Tutaj siebie sprawdzam codziennie. W każdym dniu dochodzą do głosu nowe wartości. Każdy spektakl — nie tylko dosłownie — zaczyna się od początku.

— Szczególna w takim razie — rola widowni...

— Bezpośredni kontakt z widownią jest nam, aktorom, bardzo potrzebny. Każdego wieczoru zawiązuje się przedziwna więź uczuciowa między aktorem a widzem.

— Także wtedy, gdy są to widownie przypadkowe?

— My w Teatrze Nowym mamy już własną publiczność. Są także widownie, którzy po kilka razy przychodzą na to samo przedstawienie...

Stan emocjonalny widowni ma wpływ na aktora. Ale aktor to przecież zawód, my musimy swoją pracę zawsze wykonywać najlepiej. Jak w najlepszym znaczeniu tego słowa dobry rzemieślnik.

— A tak naprawdę to aktorzy traktują widza jak przyjaciela, który przychodzi do nich z wizytą.

— Bywają jednak wizyty nieudane. Choćby wówczas, gdy podane potrawy nie są najlepszej jakości...

— To drugi raz do takiego domu trudno nam się będzie wybrać.

— Przyjacielem jest także krytyk?

— Aktor z krytykiem się nie liczy. Gdy jednak przeczyta o sobie w recenzji, że grał dobrze — stwierdza, że krytyk świetnie zna się na teatrze. Gdy recenzja o roli jest zła — powie, że recenzent nie ma pojęcia o krytyce. Czasem też aktor ucieszy się, gdy o koledze,



Sława Kwaśniewska jako Lulu w „Skizie” Gabrieli Zapolskiej.
Fot. — J. Kulm

któremu zazdrości dobrej roli krytyk napisze źle.

Ale mówiąc poważnie — w recenzjach jest zazwyczaj wnikliwa analiza tekstu. Analiza tego, co się dzieje na scenie, jest o wiele bardziej pobieżna. Analizy ról aktorskich w dzisiejszych recenzjach prawie w ogóle nie ma. Może dlatego, że aby pisać o żywych ludziach tam za teatralną rampą, a nie tylko o XVII-wiecznym tekście, trzeba naprawdę kochać teatr?

— Aktor kreuje postacie i ludzi. Czy po pewnym czasie to nie niszczy go wewnętrznie?

— Zapas psychiczny u każdego człowieka jest ogromny. U aktora winien być większy, wzbogacony doświadczeniem postaci, które gra, myśleniem o tych postaciach. Każdy ma takie zakamarki w sobie, których w życiu nie pokazuje. Aktor jest w tej szczęśliwej sytuacji, że może bezkarnie — nawet mu za to płacać — pozwolić sobie na ekshibicjonizm.

Oczywiście trudno grać idealny. Człowiek z wadami jest prawdziwszy, ciekawszy, idealny — nie do zniesienia. Dobry aktor nawet w zaproponowanej przez autora sztuki postaci — samej esencji dobra — pokazuje jej ludzką drugą stronę.

— Pani marzenia?

— Marzenia — są sprawą ludzką. Bez marzeń nie można żyć. Ale jeśli są prawdziwe, o nich się nie mówi. My aktorzy jesteśmy przesadnie, nie chcemy zapisać dobrej rzeczy. Słowo nie powinno być przedmiotem życia. Jak — na scenie.

Rozmawiał:

WŁODZIMIERZ BRANIECKI

W kraju Madziarów

Równanie

— ludność naddunajskiej nizin rozpoczynała życie na nowo. Tego dnia lakoniczny komunikat Naczelnego Dowództwa Armii Radzieckiej ogłosił: „Teren całych Węgier został oczyszczony z okupacyjnych oddziałów nazistowskich i sprzymierzonych z nimi faszystowskich jednostek węgierskich”.

Gdy wędruje się dzisiaj ulicami Budapesztu, odwiedza inne ośrodki tego kraju, przemierza turystyczne szlaki, nie bez trudu człowiek uprzątnął sobie, że miniona wojna pozbawiła Madziarów czterdziestu procent majątku narodowego, że walki o stolicę trwały dwa miesiące, nie ocalała w niej ani jedna osoba, a zniszczenia zabudowy były bardzo daleko idące. Właśnie przykład samego Budapesztu jest najdobitniejszy, jako że dawno przestały tu być widoczne ślady długotrwałych walk, miasto podwoiło w trzydziestolecie liczbę mieszkańców, stąd pochodzi więcej niż jedna trzecia produkcji przemysłowej Węgier i jedna czwarta eksportowych dostaw.

Obchody jubileuszowe poprzedził XI Zjazd Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej, dokonujący oceny przebiegu drogi rozwoju, wyznaczający kierunki działania w latach najbliższych. Określa

się je oficjalnie jako program budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego. To, co skrajnie, wyjętą pracą osiągnięto dotychczas, pozwala optymistycznie spoglądać na perspektywę. Pięć tygodni potrzebuje obecnie węgierska gospodarka, by dostarczyć produktów, wytwarzanych przed minioną wojną w ciągu roku. Dochód narodowy wzniósł się w latach 1960-1973 ze stu punktów do ponad dwustu, a produkcja przemysłowa w tym okresie urosła o punkty stu do niemal dwustu pięćdziesięciu. Ze wszech miar zasługuje na uwagę wysoki — sięgający czterdziestu procent — udział eksportu w tworzeniu dochodu narodowego. Równie znaczące dla węgierskiej teraźniejszości jest uzyskiwanie ostatnio zwiększonej ilości wyrobów przemysłowych aż w dziewięćdziesięciu sześciu procentach poprzez rosnącą wydajność pracy.

Ale także węgierskie rolnictwo, choć w poprzednich pięćdziesięciu latach miało dobre wyniki, również intensyfikuje produkcję. W latach 1971-1974 co roku dostawy pól rolnych rosły o 3,4 do 3,7 procent, choć Kraj Madziarów nie omijał kaprysy aury. Trwa boom budowlany; w trzydziestolecie na Węgrzech przybyło milion mieszkań, z tego w samym Budapeszcie — ćwierć miliona. Różnie można mierzyć poziom życia ludności, a studiowanie nadto długiego rejestru staty-

Powstaniec wielkopolski, Mieczysław Foremski, miał dwóch synów. Młodego z nich, Mariana, nadzwyczaj ulubionego przez ojca, matka swego czasu wywoziła do Niemiec, gdzie pozostawiła go u swej bezdzietnej siostry.

Młody Maryś, poszedł wkrótce śladami swego ojca — uczestnika Powstania Wielkopolskiego. Tak jak jego ojciec w roku 1918 zdobywał na Niemcach potrzebny do walki broń, tak on w roku 1943 pod Hamburgiem skupił wokół siebie 20 rówieśników, z których stworzył podziemną organizację. Ci młodzi chłopcy dawali znaki świetlne angielskim samolotom; by spadać z nich bomby trafiały w różne, ważne obiekty i punkty strategiczne. Organizacja ta naprawdę zrobiła swoje. Mogą na to posłużyć wypowiedziane podczas rozprawy karnej przez niemieckiego prokuratora m. in. takie słowa: „gdyby nie było Mariana Foremskiego, nie byłoby Hamburg zgruzowany”.

Zachodnia granica Polski, zarówno w nauce jak i publicystyce, nie jest tematem, który leżałby odłogiem. Dorobek w tej dziedzinie, rzecz można bez fałszywej skromności — imponujący, ma zwłaszcza poznańskie środowisko. Jeśli w obszernym tego zagadnienia potraktowaniu istniała dotychczas luka, to dotyczyła ona nie aspektów historycznych czy analizy poszczególnych aktów prawnych, ale całościowego spojrzenia na granicę, w świetle wszystkich miarodajnych umów. Słowem — zsumowania i zwartościowania tego, co na dalekiej kresle ostateczny i nieodwracalny.

Taki właśnie charakter ma nowa książka prof. dr. Krzysztofa Skubiszewskiego pt. „Zachodnia granica Polski w świetle traktatów”. Stanowi ona uzupełnienie poprzedniej, nagrodzonej przez Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, pracy tegoż autora pt. „Zachodnia granica Polski”. Tym co łączy obie te książki jest jednakże nie tylko ich tematyka, ale i aktualność; pierwsza z nich ukazała się w okresie negocjowania polsko-zachodniemieckiego układu normalizacyjnego, druga natomiast, właśnie wydana, pojawiła się, gdy pewne kwestie we wzajemnych stosunkach obu państw wymagają ponownie jasnego postawienia, wobec fałszywania ich obrazu w RFN.

bez niewiadomych

stycznych danych jest niużące, ograniczyć się przeto do kilku charakterystycznych.

Otóż „statystyczny Węgier” spożywa 3 250 kalorii na dobę co oznacza, iż przekracza on zalecaną przez dietetyków normę. Samochodów prywatnych kraj po drogach Kraju Madziarów pół miliona; w stolicy jego posiadaczem jest co piąta rodzina. Pracuje się tu niemało, w czym walny udział mają niewiasty: stanowią 44 procent zatrudnionych. W tym roku prawie wszyscy przejdą na, liczony przeciętnie, 44-godzinny tydzień pracy. Co do zarobków (realnych) bieżąca pięciolatka niesie z sobą ich szesnastoprocentowy wzrost. A ponieważ ogólne rezultaty społecznego trudu są za ten okres nader korzystne, wykraczające poza planowe ustalenia, Węgrzy spodziewają się w nadchodzących latach — podobnie jak my — jeszcze znacznego przyspieszenia rozwoju społeczno-gospodarczego.

Z Polską ich gospodarka powiązana jest trwałymi więzami współdziałania. Zajmujemy w rejestrze węgierskich kontrahentów czwartą pozycję pod względem wartości obrotów eksportowo-importowych. Przekładając ów wskaźnik na złote dewizowe: węgiersko-polska wymiana handlowa opiewała w roku 1973 na ponad półtora miliarda, z tendencją do stalego wzrostu. Nie są to naturalnie tylko wzajemne dostawy towarów konsumpcyjnych. W grę wchodzi

Wyrokiem hitlerowskiego sądu wojennego, tego 19-letniego polskiego patriotę skazano na karę śmierci przez ścięcie. Kołegów swoich on nie obciążał, a cały ciężar winy wziął na swoje barki. Toteż żadnego z nich kara śmierci nie dosięgła. Wszyscy otrzymali po 10 lat więzienia.

Opowieści weteranów

Syn powstańca

Po ogłoszeniu wyroku, ten młody bohater powiedział do nośnym głosem, że „nie ma nic piękniejszego, jak ginąć za Polskę”. Świadczy o tym wyśpiewanie, jak również słów wypowiedzianych przez niemieckiego prokuratora, są razem z nim sądowni koledzy, którzy przeżyli. Przesiedzieli oni w więzieniu po 20 miesięcy, a gdy druga wojna światowa

się skończyła, zostali wypuszczeni na wolność.

W dniu 11 października 1943 r. o godz. 17.04 w Brandenburgu — Havel ulica Wintterfeldallee 22, Marian Foremski został zgilotynowany. Na spotkanie ze śmiercią krocył on dumnie wyprostowany. Ojciec jego, Mieczysław Foremski, rozmawiał o tym z dotąd żyjącym towarzyszem straconego Mariana, który był skazany na 10 lat więzienia — obecnie lekarzem, Edmundem Nawrockim, zamieszkałym w Strzelcach, Rynek 3, na Śląsku.

Urnę z prochami straconego złożono na cmentarzu urn w Bohlenland koło Brandenburga nr grobu 105, rząd 3, w

maju 1949 r. przywieziono ją do Polski. Dnia 26 czerwca tego roku urnę nr 6121 z prochami Mariana Foremskiego złożono w podziemiu kościoła Karola Boromeusza na cmentarzu powązkowskim w Warszawie.

Od 10 lat powstaniec wielkopolski Mieczysław Foremski jest wdowcem. Jego starszy syn, Józef, zmarł w roku 1962. Od tego czasu pozostał więc sam, od 4 stycznia 1974 roku mieszka w poznańskim Domu Weterana. Cieszy się tutaj z asystą spokojem. 7 marca br. ukończył 80 lat.

Ojciec, starszy, nie może jednak zapomnieć swego nade wszystko ukochanego, straconego przez Niemców syna Mariana. Rozpacz jego mimo, iż upłynęło już ponad 30 lat, jest wprost bezgraniczna. A gdy nabiera ona rozmiarów, których nie może wytrzymać, wymiata z szafy swoje skrzypce i gra sobie ulubione, smętne melodie.

JAN WOZNAK

KSIAŻKA

„Wypędzonym” pod rozwagę

Autor książki, o której mowa, nie jest w ścisłym tego słowa znaczeniu niemieckim. Wybitny uczony, twórca klasycznych dzieł z teorii prawa międzynarodowego, kręgiem swych zainteresowań obejmuje wiele zagadnień. Jednym z nich są właśnie stosunki polsko-niemieckie, widział je w świetle traktatów, a więc dwustronnych i wielostronnych porozumień opartych na podstawach prawa międzynarodowego.

Mimo iż zakres tematyczny książki jest rozległy — obejmuje ona bowiem okres od umowy poczdamskiej po lata siedemdziesiąte — jej cel jest ujęty raczej wąsko. Autor stał się ukazać problem granicy, poprzez interpretację aktualnie obowiązujących traktatów. Nie umniejszając znaczenia wydarzeń dyplomatycznych poprzedzających ich zawarcie, wychodzi z założenia, iż „tam gdzie istnieją traktaty, akty uznania lub przynajmniej podsumowujące deklaracje zainteresowanych rządów — właśnie te dokumenty, nie zaś to, co je poprzedzało i spowodowało, ma znaczenie decydujące przy ustalaniu, ja

ki jest obecnie status dyplomatyczny i prawny granicy”.

To, iż poczdamska granica naszego kraju ma charakter nienaruszalny, potwierdzają układy zawarte przez Polskę i ZSRR z RFN. Uznając tę granicę Republika Federalna wyraziła się jej kwestionowania nie tylko w drodze użycia siły, ale i w ramach procedury czysto pokojowej. Dotyczy to także mocarstw, których odpowiedzialność za pewne sprawy niemieckie nie równa się dzisiaj kompetencji do rewidowania granic, bowiem same pozbyły się jej uznając status quo i wyrażając zgodę na umowy dwustronne. Takie są — rzecz jasna w dużym uproszczeniu — podstawowe wnioski autora z wszechstronnej oceny dokumentów zabezpieczających w sposób prawno-międzynarodowy trwałość polskiej granicy zachodniej.

Starając się możliwie wszechstronnie ukazać temat, autor książki nie pomija również innych jej aspektów. Stąd sporo miejsca poświęca kształtowaniu się władztwa polskiego na ziemiach oddanych pod jego zarząd mocą układu poczdamskiego. Oddzielnie traktu-

je sprawę administracji kościelnej, której uregulowanie stało się uznaniem polskiej granicy zachodniej przez Stolicę Apostolską. Poświęcając osobny rozdział sprawie Gdańska, wykazuje bepodstawność twierdzeń ziomkostw oraz niektórych prawników pochodzenia gdańskiego piszących w RFN o rzekomym utrzymaniu się prawnomiędzynarodowego statusu tego miasta.

Najwyraźniej jednakże polemiczny charakter książki, uwidacznia się w partiach poświęconych przesiedleniu Niemców po II wojnie światowej. Mimo nieodwracalności przesiedleń, problem ten o tyle ciągle jeszcze zasługuje na uwagę, iż rząd RFN, nawet wyrażając zgodę na granicę, nie zaprzestał kwestionowania przesiedleń z punktu widzenia prawa międzynarodowego. Oficjalne oświadczenia składane przy rozmaitych okazjach, sankcjonowanie oszczędzającej działalności ziomkostw i tzw. „Związku Wypędzonych” (BDV), a ostatnio tzw. dokumentacja zbrodni na Niemcach, są tego widocznym świadectwem.

Autor książki ujawnia słabość argumentacji zachodni-niemieckiej w tym względzie, wykazuje zresztą także niedorzeczność w sensie prawnym takich koncepcji i doktryn, jak oślawiona Recht auf die Heimat (prawo do strony ojczystych) oraz rzekomej sprzeczności wysiedlenia z postanowieniami praw człowieka. „Każde wysiedlenie — pisze w swojej książce — jest z natury rzeczy przeżyciem tragicznym; było ono również ciężkie dla dotkniętej nim ludności niemieckiej. Wszakże przymusowa migracja po II wojnie światowej objęła nie tylko Niemców. Wielki ruch ludności w Europie środkowej i wschodniej objął także Polaków (...) Przy repatriacji i przesiedleniach nawet formalnie dobrowolnych, w gruncie rzeczy nie było miejsca na swobodną decyzję poszczególnych osób. Nie wytrzymały te dyktyki teza, jakoby Niemców potraktowano w sposób wyjątkowy tzn. gorszy od innych”.

Zwycięstwo nad Hitlerem, którego 30-lecie przypada nie bawem oraz uznanie granicy na Odrze i Nysie, stało się punktem wyjścia normalizacji stosunków polsko-niemieckich. Zdrowie i dalszy rozwój tych stosunków, wymagają respektowania ich założeń, zawartych w poczdamskim ładzie pokojowym. Przypomnienie o tym jest ciągle nieodzowne, nie tylko w imię prawdy historycznej, ale i utrwalaenia tego, co dzięki nowożytnym zmianom udało się osiągnąć w Europie.

JERZY WALASEK

WIESŁAW PORZYCKI

*) W Polsce spodziewane jest zarejestrowanie milionowego aut osobowych za kilka miesięcy.



Hieny znowu grasują

Z przyjemnością zapoznałam się z zamieszczonym w „Głosie” z 1 bm. felietonem „Tradycjom zadość się stało”, lecz jego zakończenie wywołało u mnie wielki żal. Zastanawiałam się, dlaczego w tym wszystkim, którzy w pierwszy dzień minionych świąt tak jak ja, podążyli na cmentarz na Junikowie by złożyć kwiaty na grobie matki lub ojca, a w drugie święto z goryczą stwierdzili, że kwiaty zostały skradzione.

W jaki sposób można uchronić groby przed hienami cmentarnymi? (1223)

TEODORA CYPLIK
Poznań

Nadeszła wiosna a wraz z nią pojawiły się „hieny cmentarne”. Podobnie jak w roku ubiegłym zaczynają się kradzieże świeżych kwiatów. Złożone kwiaty na grobie syna na drugi dzień zniknęły. Uważam, że przez likwidację przysgodnich sprzedawców przed cmentarzami uniemożliwi się ponowną sprzedaż kradzionych kwiatów.

Na sprawie „hien cmentarnych” chce tą drogą zwrócić uwagę Milicji Obywatelskiej. (1232)

MARIAN JEZERSKI
Poznań

Tyle czasu

W dniu 3 marca 1975 r. w Urzędzie Pocztowym nr 46 (Osiedle Jagiellońskie) oddałam do wymiany książeczkę oszczędnościową premioną PKO. Zapewniono mnie że okres załatwienia formalności trwać będzie 10—14 dni. Już po trzech dniach otrzymałam awizo na odbiór książeczki, co oczywiście było pomyłką. Wg zapewnień obsługi Poczty, książeczka wysłana została do PKO w dniu 7 marca, po stwierdzeniu mylnego awizo.

Po upływie 14 dni próbowałam dowiedzieć się (w Urzędzie Pocztowym) o terminie wystawienia nowej książeczki. Nie uzyskałam żadnej informacji. Również przy dwóch następnych interwencjach odpowiedź była podobna. Dopiero po miesiącu tzn. w dniu 2 kwietnia br. musiałam osobiście odebrać książeczkę w I Oddziale Miejskim PKO na pl. Wolności.

Jestem zdania, że podobny sposób załatwienia sprawy źle świadczy o organizacji pracy w obu instytucjach, a lekceważące traktowanie klienta nie idzie w parze z szeroko reklamowaną akcją oszczędzania. (1247)

EMILIA WIERZBIŃSKA
Poznań

W sprawie zróżnicowania

Nawiązując do artykułu pt. „Sposób na gości”, zamieszczonego w „Głosie Wielkopolskim” z dnia 2. 4. 75 r. oraz do wypowiedzi zastępcy dyrektora Hotelu Miejskich w Poznaniu na temat zwiększenia wśród mieszkańców zainteresowania odnajmowaniem pokoi, podaję jeszcze jeden czynnik, wymagający uregulowania.

Mianowicie zróżnicowanie cen winno dotyczyć nie tylko kategorii, za którą płaci wynajmujący, lecz także obejmować ekwiwalent za ogrzewanie pokoi w „zimnych” mieszkaniach. Otrzymywany ekwiwalent za odnajmowanie od jesieni do wiosny, nie różni się od ekwiwalentu otrzymywanego za miesiąc letnie.

Jest to również przyczyną braku zainteresowania mieszkańców udostępnianiem pokoi. (1277)

L. BAKOWSKA
Poznań

Wydeptywana zielen

Ostatnio w dziale „Opinie, Polemiki, Odpowiedzi” poruszano kwestię gołębi; że wyrządzają poważne szkody — niszcząc czy zabrudzając elewację domów i że należałoby temu zapobiec. A jak należałoby zareagować na szkody „kulturalnych” obywateli naszego miasta, którzy wydeptywać chodniki na trawnikach, aby mieć dogodniejsze przejście, niszczyć brzozy trawników i narożniki, bo nie chcą się im zrobić jeden czy dwa kroki więcej, aby obejść narożniki. Czy takie postępowanie winno być tolerowane? Sprawy te posunęły się już tak daleko, że chyba nie ma w naszym mieście trawnika, na którym nie byłoby śladów ludzkich stóp. Mieszkańcy Poznania (i niestety także wielu innych miast) poczynszy od starszych a skończywszy na dzieciach uważają przechodzenie przez trawnik za rodzaj sportu czy modę.

Jest wiosna. Rozpoczęły się już prace nad upiększaniem naszego miasta, prawdopodobnie dróżki będą znowu obstanie trawą, włoży się dużo pracy, poniesie się znaczne wydatki, a po jakimś czasie znowu gołe place będą świeciły na trawnikach.

Byłoby rozsądniej umieścić na nich tabliczki z napisem: „nie deptać trawników, psy prowadzić na smyczy”; nasze społeczeństwo widocznie bowiem nie rozumie, co to znaczy „szanuj zielen”. (1289)

M. KWIATEK
Poznań

Obóz wyzwolił się sam

W artykule pt. „Wyzwolenie Buchenwaldu” („Głos” z 11. IV. br.) Piotr Ligner pisze, że obóz ten wyzwoliły wojska amerykańskie. Tymczasem obóz w Buchenwaldzie wyzwolił się sam.

11 kwietnia do obozu dotarł tylko zwiad 3 armii i to po wyzwoleniu; administracja amerykańska przejęła go 13 kwietnia.

Panu Lignerowi polecam np. książkę „Strzały pod krematorium” Zygmunta Zonika, Wydawnictwo MON W-wa, 1974 (seria „Złoty Tygrys” nr 16). (132-s).

ZYGMUNT VETULANI
Poznań

OD REDAKCJI: Autor artykułu (pochodzącego z biuletynu Polskiej Agencji „Interpress”) pisząc o udziale żołnierzy amerykańskich w wyzwoleniu obozu, opierał się zapewne na informacji, zawartej w Wielkiej Encyklopedii Powszechnej, pod hasłem „Buchenwald”. Uwagi Pana przekazał mi red. P. Lignerowi.

Im krótszy list do redakcji, tym większa ma szansę druku. Anonimów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Nasz adres: „Głos Wielkopolski” skrytka pocztowa 1074 60-959 Poznań.

STRONA

GŁOS — 19/20 IV 1975

Rada Bezpieczeństwa przedłużyła mandat wojsk ONZ na Synaju

Rada Bezpieczeństwa ONZ 13 głosami przedłużyła w czwartek mandat Doraźnych Sił Zbrojnych ONZ na Synaju o trzy miesiące. Delegacje ChRL i Iraku nie brały udziału w głosowaniu.

W debacie poprzedzającej głosowanie, przedstawiciel ZSRR R. Owinnikow podkreślił, że decyzja o przedłużeniu mandatu Doraźnych Sił Zbrojnych na Bliskim Wschodzie, winna służyć wprowadzeniu w życie rezolucji Rady Bezpieczeństwa nr 338. W sprawie całościowego politycznego rozwiązania konfliktu blisko-wschodniego.

Przedłużenie mandatu powinno być wykorzystane dla przyspieszenia działań dyplomatycznych.

Przedstawiciel USA, ambasador J. Scali, podkreślając, iż chociaż Doraźne Siły Zbrojne ONZ mają istotne znaczenie dla utrzymania rozdziału wojsk egipskich i izraelskich i stanowią część zabiegów, zmierzających do realizacji uchwał ONZ w sprawie konfliktu arabsko-izraelskiego, to ich działalność nie jest trwałym rozwiązaniem. Ambasador Scali oświadczył, że USA są zdecydowane kontynuować starania pokojowe.

Przemówienie przedstawiciela Izraela ambasadora J. Tekoaha wyrażnie odzwierciedlało tendencje

Sesja popularno-naukowa

TKKS z pomocą rodzinie

Towarzystwo Krzewienia Kultury Świeckiej w Poznaniu przy współudziale Zarządu Głównego i Zarządu Powiatowego w Lesznie organizuje w dniach 20 - 21 kwietnia br. w Pawłowicach pow. Leszno konferencję popularno-naukową, poświęconą roli TKKS w doskonaleniu wychowawczej funkcji rodziny socjalistycznej.

Referat na temat miejsca i roli rodziny w systemie wychowawczym, wygłosi prof. dr Heliodor Muszyński - dyrektor Instytutu Pedagogiki UAM w Poznaniu. Doc. dr Benon Bromberek, będzie mówił o roli kobiety w kształtowaniu ideowo-moralnych postaw w rodzinie. Funkcje uniwersytetu tetów powszechnych dla rodziców omówi wiceprezes ZW TKKS - Wiesław Andrys, a kurator Anna Tyczyńska przedstawi doświadczenia wielkopolskich szkół w realizacji systemu wychowawczego.

Uczestnicy sesji zapoznają się z doświadczeniami gminnych szkół zbiorczych. W czasie sesji poddany zostanie również pod dyskusję nowy program Uniwersytetu Powszechnego dla Rodziców mający na celu przygotowanie do życia w rodzinie socjalistycznej.

(bg)

do utrwalenia stanu zawieszenia broni na Bliskim Wschodzie i całkowicie pomijało milczeniem sprawę wycofania się z zajętych ziem arabskich oraz politycznego rozwiązania konfliktu.

Przedstawiciel Egiptu ambasador Meguid oskarżył Izrael o sabotażowanie wszelkich kroków dyplomatycznych, mających doprowadzić do porozumienia globalnego, oraz o chęć przekształcenia zawieszenia broni w stan trwały.

Członkowie Rady Bezpieczeństwa wyrazili niezadowolenie z postawy rządu izraelskiego, utrudniającego poruszanie się jednostek Ghany, Indonezji, Senegalu i Polski w sektorze izraelskim, objętym mandatem Rady Bezpieczeństwa. (PAP)

Wyróżnienia dla wielkopolskich racjonalizatorów

W poznańskim Domu Techniki odbyło się wczoraj podsumowanie wyników współzawodnictwa Centralnej Rady Związków Zawodowych i Naczelnej Organizacji Technicznej o tytuł „Przodującego Klubu Techniki i Racjonalizacji Wielkopolski 1974”. Ogłoszono również wyniki konkursu Wielkopolskiego Klubu Techniki i Racjonalizacji na naj

W spotkaniu z czołowymi racjonalizatorami - wynalazcami i działaczami gospodarczymi uczestniczyli m. in. przewodniczący WRZZ Czesław Kończal, kierownik Wydziału Ekonomicznego KW Józef Focht i wiceprzewodniczący OW NOT Alfred Ziętkowiak.

Przewodniczący WKTiR doc. dr Stanisław Sołtyński omówił niektóre problemy oraz przepisy prawne regulujące sytuację wynalazcy i racjonalizatora.

Nadwyżki dewizowe państw OPEC

Państwa eksportujące ropę naftową zrzeszone w OPEC uzyskały w 1974 r. nadwyżki dewizowe w wysokości 55 mld dolarów. Taką informację podał w rocznym sprawozdaniu „Deutsche Bundesbank”. Jest to wynik 4-krotnego zwiększenia cen ropy naftowej od jesieni 1973 r. Minął jednak punkt kulminacyjny tej zwyczajki.

Według opinii ekspertów za chodnioniemieckich, w roku 1975 dochody dewizowe państw OPEC nie przekroczy 50 mld dolarów. Nadwyżki te państwa OPEC lokują na zachodnich rynkach walutowych, m. in. 11 mld dolarów pochodzących ze sprzedaży ropy naftowej państw OPEC powróciło do Stanów Zjednoczonych. (PAP)

W imię trwałego pokoju

Artykuł redakcyjny dziennika „Prawda”

W piątkowym wydaniu dziennika „Prawda” ukazał się artykuł redakcyjny poświęcony wynikom kwietniowego plenum KC KPZR.

Partia Lenina, jej Komitet Centralny, Biuro Polityczne KC KPZR zgodnie z uchwałami XXIV Zjazdu KPZR prowadzi politykę dalszego umocnienia wspólnoty socjalistycznej, rozwoju sojuszników w zaciętych krajach, koordynacji naszej wspólnej działalności zmierzającej do osiągnięcia nowych sukcesów w walce o pokój, o utrwalenie pozycji socjalizmu na arenie międzynarodowej - podkreśla „Prawda”.

Niezawodnym instrumentem politycznej i obronnej współpracy europejskich państw są socjalistycznych już od 20 lat jest Układ Warszawski. Przyjaźń i braterstwo narodów światowej wspólnoty socjalistycznej cementuje marksistowsko-leninowska internacjonalistyczna jedność komunistycznych i robotniczych partii państw socjalistycznych.

Artykuł podkreśla, iż tendencja do rozkładowania napięcia stała się dominującą na świecie. Utrwalenie zasad pokojowego współistnienia państw o różnych ustrojach społecznych przeciwstawia się polityce agresji i dyktatu, jest ważnym bodźcem do zespolenia sił milijonów pokój i przy czynia się do udziału w procesie odprężenia realistycznie myślących kół w państwach burżuazyjnych.

Przekonywającym dowodem zachodzących pozytywnych przemian jest zwołanie Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Pomyślnie zakończenie tej konferencji w najbliższym czasie na najwyższym szczeblu - stwierdza „Prawda” - będzie kamieniem milowym na drodze umocnienia pokoju na kontynencie europejskim, i zapewnienia powszechnego pokoju i bezpieczeństwa narodów.

KPZR i państwo radzieckie - czytamy w artykule - realizując politykę pokoju i przyjaźni między narodami, wychodzą z założenia, że istota polityki odprężenia, to walka o wyrzeczenie się użycia siły w stosunkach między państwami, uznanie i przestrzeganie w praktyce takich fundamentalnych zasad stosunków między narodowych, jak poszanowanie suwerenności i terytorialnej integralności państw, równoprawność, nieingerencja w sprawy wewnętrzne. Zasady te mają charakter powszechny. Powinny ich przestrzegać wszystkie państwa.

W związku z tym „Prawda” podkreśla, że ZSRR konsekwentnie przestrzega tych zasad, co potwierdza również rozwój w pozytywnym kierunku stosunków ZSRR z takimi krajami kapitalistycznymi jak USA, Francja, RFN, W. Brytania, Włochy, Japonia i inne.

Podczas posiedzenia plenarnego KC KPZR stwierdzono - kontynuuje „Prawda” - że w ostatnim czasie nie zaszły żadne zmiany w stosunkach ZSRR z Chinami, których maoistowskie kierownictwo nadal prowadzi wrogą politykę w stosunku do Związku Radzieckiego i innych bratnich krajów socjalistycznych, jak i wobec wszystkich bratnich partii, stojących na pryncypialnych pozycjach marksistowsko-leninowskich. W swojej polityce zagranicznej maoiści dawno już zjednoczyli się ze skrajnie imperialistyczną reakcją. Gotowi jesteśmy przywrócić stosunki przyjaźni i współpracy z narodem chińskim, dla którego ludzie radzieccy żywią i żywią szczerą sympatię - podkreśla „Prawda”.

Istotnym przełomem, wywierającym wielki wpływ na utrzymanie pokoju światowego, nastąpił w stosunkach między ZSRR i USA. Wiąże się on przede wszystkim z wynikami radziecko-amerykańskich spotkań na szczycie. Jednocześnie w stosunkach radziecko-amerykańskich istnieje sporo komplikacji. Przede wszystkim kontakty gospodarcze między obu państwami ciągle jeszcze nie są unormowane wskutek prób zastosowania dyskryminacyjnej wobec ZSRR, praktyki w stosunkach gospodarczych i w handlu. W Związku Radzieckim sądzi się, że dyskryminacyjne klauzule w handlowo-kredytowym ustawodawstwie USA w stosunku do

W piątkowym wydaniu dziennika „Prawda” ukazał się artykuł redakcyjny poświęcony wynikom kwietniowego plenum KC KPZR.

Partia Lenina, jej Komitet Centralny, Biuro Polityczne KC KPZR zgodnie z uchwałami XXIV Zjazdu KPZR prowadzi politykę dalszego umocnienia wspólnoty socjalistycznej, rozwoju sojuszników w zaciętych krajach, koordynacji naszej wspólnej działalności zmierzającej do osiągnięcia nowych sukcesów w walce o pokój, o utrwalenie pozycji socjalizmu na arenie międzynarodowej - podkreśla „Prawda”.

Niezawodnym instrumentem politycznej i obronnej współpracy europejskich państw są socjalistycznych już od 20 lat jest Układ Warszawski. Przyjaźń i braterstwo narodów światowej wspólnoty socjalistycznej cementuje marksistowsko-leninowska internacjonalistyczna jedność komunistycznych i robotniczych partii państw socjalistycznych.

Artykuł podkreśla, iż tendencja do rozkładowania napięcia stała się dominującą na świecie. Utrwalenie zasad pokojowego współistnienia państw o różnych ustrojach społecznych przeciwstawia się polityce agresji i dyktatu, jest ważnym bodźcem do zespolenia sił milijonów pokój i przy czynia się do udziału w procesie odprężenia realistycznie myślących kół w państwach burżuazyjnych.

Przekonywającym dowodem zachodzących pozytywnych przemian jest zwołanie Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Pomyślnie zakończenie tej konferencji w najbliższym czasie na najwyższym szczeblu - stwierdza „Prawda” - będzie kamieniem milowym na drodze umocnienia pokoju na kontynencie europejskim, i zapewnienia powszechnego pokoju i bezpieczeństwa narodów.

KPZR i państwo radzieckie - czytamy w artykule - realizując politykę pokoju i przyjaźni między narodami, wychodzą z założenia, że istota polityki odprężenia, to walka o wyrzeczenie się użycia siły w stosunkach między państwami, uznanie i przestrzeganie w praktyce takich fundamentalnych zasad stosunków między narodowych, jak poszanowanie suwerenności i terytorialnej integralności państw, równoprawność, nieingerencja w sprawy wewnętrzne. Zasady te mają charakter powszechny. Powinny ich przestrzegać wszystkie państwa.

W związku z tym „Prawda” podkreśla, że ZSRR konsekwentnie przestrzega tych zasad, co potwierdza również rozwój w pozytywnym kierunku stosunków ZSRR z takimi krajami kapitalistycznymi jak USA, Francja, RFN, W. Brytania, Włochy, Japonia i inne.

Podczas posiedzenia plenarnego KC KPZR stwierdzono - kontynuuje „Prawda” - że w ostatnim czasie nie zaszły żadne zmiany w stosunkach ZSRR z Chinami, których maoistowskie kierownictwo nadal prowadzi wrogą politykę w stosunku do Związku Radzieckiego i innych bratnich krajów socjalistycznych, jak i wobec wszystkich bratnich partii, stojących na pryncypialnych pozycjach marksistowsko-leninowskich. W swojej polityce zagranicznej maoiści dawno już zjednoczyli się ze skrajnie imperialistyczną reakcją. Gotowi jesteśmy przywrócić stosunki przyjaźni i współpracy z narodem chińskim, dla którego ludzie radzieccy żywią i żywią szczerą sympatię - podkreśla „Prawda”.

Istotnym przełomem, wywierającym wielki wpływ na utrzymanie pokoju światowego, nastąpił w stosunkach między ZSRR i USA. Wiąże się on przede wszystkim z wynikami radziecko-amerykańskich spotkań na szczycie. Jednocześnie w stosunkach radziecko-amerykańskich istnieje sporo komplikacji. Przede wszystkim kontakty gospodarcze między obu państwami ciągle jeszcze nie są unormowane wskutek prób zastosowania dyskryminacyjnej wobec ZSRR, praktyki w stosunkach gospodarczych i w handlu. W Związku Radzieckim sądzi się, że dyskryminacyjne klauzule w handlowo-kredytowym ustawodawstwie USA w stosunku do

H. Wilson rekordzista

W ubiegły czwartek, premier brytyjski Harold Wilson pobił swoisty rekord czasu sprawowania urzędu premiera przez członka Partii Pracy. Poprzedni rekord należał do Ramsaya McDonalda i wynosił 6 lat i 290 dni.

Z tej okazji premier Wilson udzielił specjalnego wywiadu dla BBC. (PAP)

Przegląd wydarzeń

W niedzielę, 20 bm. w Domu Kultury Kolejarza odbędzie się kolejny przegląd wydarzeń miedzynarodowych.

Ich omówienia dokona red. Janusz Orłowski. Początek spotkania o godzinie 11.00. Wstęp bezpłatny. (na)

Z prac Rady Ministrów

Dokończenie ze str. 1

ych na niektórych odcinkach działalności gospodarczej, a także dla wzmocnienia równowagi ekonomicznej. Rada Ministrów, kierując się zaleceniami Biura Politycznego KC PZPR, podjęła szereg postanowień i decyzji. Zobowiązano kierowników resortów gospodarczych, wojewódów i prezydentów miast do takiego ustalania operatywnych planów kwartalnych, jak również planów miesięcznych, które zapewniałyby dalszy wzrost produkcji, a także utrzymanie właściwych proporcji pomiędzy przyrostem produkcji, zatrudnienia i fuzuszu plac.

Na prezydentów nałożono obowiązek wyrównania niedoborów powstałych w produkcji niektórych wyrobów, zwłaszcza przeznaczonych na potrzeby rynku i eksportu. Resort handlu wewnętrzne, wraz z resortami przemysłowymi będzie systematycznie uzgadniał poziom i strukturę dostaw towarów wytwarzanych w ramach produkcji dodatkowej, po to aby ukierunkowywać ją zgodnie z rzeczywistymi potrzebami rynku.

Ustalono zasadę, że przynajmniej połowę podejmowanej przez zakłady pracy produkcji dodatkowej powinny stanowić towary wytwarzane dla handlu wewnętrznego.

Przyjęto decyzję o skorygowaniu tegorocznego planu obrotów handlu zagranicznego.

Wojewodów i prezydentów miast zobowiązano do podjęcia skutecznych przedsięwzięć mających na celu nadrobienie zaległości w realizacji zadań inwestycyjnych objętych planem terenowym. Przeprowadzona zostanie wnikliwa kontrola wykonania planu budownictwa mieszkaniowego.

Na resort komunikacji nałożono zadanie zapewnienia rytmiczności i terminowości przewozów ładunków w ciągu całego tygodnia, nie wyłączając niedziel i dni wolnych od pracy.

Rada Ministrów szeroko omówiła problemy związane z rolnictwem. Za najważniejsze obecnie zadania w tej dziedzinie uznano poprawę sytuacji w skupie oraz zapewnienie przez wszystkie działy gospodarki rytmiczności i terminowości dostaw środków potrzebnych dla dalszej intensyfikacji produkcji rolnej.

W toku obrad raz jeszcze podkreślono potrzebę pełnego przestrzegania dyscypliny realizacyjnej na wszystkich odcinkach działalności społeczno-gospodarczej. Jest to bowiem warunkiem, a jednocześnie gwarancją prawidłowego wykonania tegorocznych zadań. (PAP)

15 maja zamknięcie przedpłat na „Fiat 126p”

Od dwóch lat Powszechna Kasa Oszczędności przyjmuje przedpłaty na samochód osobowy „Polski Fiat 126p”. W tym czasie prawie 200 000 osób otworzyło książeczki oszczędnościowe, zapewniające kupno samochodu w terminie z góry ustalonym. Jak z tego wynika, podstawowe założenia systemu przedpłat zostały zrealizowane. Jednocześnie liczba przedpłat zbliżyła się do ilości samochodów przeznaczonych do sprzedaży w tym systemie.

Dłatego, zgodnie z zarządzeniem Ministra Finansów z 17 kwietnia 1975 r., Powszechna Kasa Oszczędności zaprzestanie przyjmowania dalszych przedpłat na samochód osobowy „Polski Fiat 126p” z dniem 15 maja 1975 roku. (PAP)

Tychy miastem statystycznym

W najbliższych miesiącach Tychy liczyć będą 100 000 mieszkańców. Obecny awans tego miasta związany jest przede wszystkim z budową zakładu nr 2 Fabryki Samochodów Małolitrażowych. W ostatnich dniach do fabryki tej przyjęty został 3-tysięczny pracownik. Jest nim 28-letni ślusarz z Bydgoszczy - Jerzy Szpejankowski. (PAP)

Rekordowa liczba bankructw w RFN

Jak podaje Urząd Statystyczny RFN, w roku ubiegłym 7,722 przedsięwzięcia ogłosiło w tym kraju upadłość. Większość zatrudnionych w nich robotników znalazła się na bruku powiększając ponad milionową rzeszę bezrobotnych.

Od poniedziałku „Secura-75” w Poznaniu

Dokończenie ze str. 1

typu S-3. Wyciszają one hałas, ocieplają, a także podnoszą estetykę pomieszczeń, osłaniając umieszczone pod stropem różnego rodzaju przewody.

Obok części handlowej ekspozycja polska mieć będzie część problemowo-propagandową. Przedstawione tu zostaną m. in. rozwiązania technologiczne ograniczające zapylenie, aparatura mierząca jego rozmiary, różne urządzenia wentylacyjne i klimatyzacyjne oraz nowe odmiany odkurzaczy przemysłowych. Problemy ergonomii (przystosowania warunków pracy do psychofizycznych właściwości człowieka) prezentowane będą na przykładzie zorganizowanych zgodnie z jej zasadami stanowisk pracy, bezpiecznych i wygodnych kabin pojazdów, urządzeń do zdalnego sterowania maszynami.

Spśród kolektywnych wystaw krajów socjalistycznych - ZSRR, CSRS, NRD, Węgier i Bułgarii - największą będzie ekspozycja radziecka. Zobaczymy na niej odzież chroniącą przed działaniem radioaktywnym, drogi oddechowe, słuch i wzrok, a także szeroki zestaw aparatury kontrolno-pomiarowej i przyrządy kontroli fizjologicznych funkcji człowieka w procesie pracy. Wystawcy czołowiacy pokażą sprzęt ochrony osobistej pracowników różnych zawodów.

Z ekspozycją kolektywną wystąpi także Republika Federalna Niemiec, natomiast pozostałe kraje zachodnie uczestniczące w imprezie „Secura - 75” reprezentowane będą przez 25 firm. Na wystawie zachodniemieckiej znajdzie się sprzęt chroniący przed wibracją, ubrania żaro i ognioodporne, urządzenia do szlifowania szkieł

okularów. Renomowana firma szwajcarska „3M” zaopatrzy folie samoprzylepne, materiały odbijające promienie świetlne i maski filtracyjne. Sprzęt chroniący przed hałasem pokażą firmy szwedzkie „Otto Carlsson” i „AB-GO Trade”. Także firmy z pozostałych państw - Austrii, Belgii, Danii, Finlandii, Francji, Wielkiej Brytanii, Włoch i USA oraz z Berlina Zachodniego zapowiedziały ciekawe eksponaty.

Warto dodać, że zorganizowane będą także stoiska informacyjno-reklamowe Międzynarodowego Biura Pracy w Genewie, Węgierskiego Centralnego Instytutu Ochrony Pracy oraz Instytutu Wydawniczego CRZZ.

Przewiduje się, że zagraniczni uczestnicy sympozjum naukowego „Secura - 75” zwiedzą kilka przodujących w Wielkopolsce zakładów pracy (przemysł, metalowy, spożywczy, chemiczny), by zapoznać się z ich osiągnięciami w bhp.

Unikalny w skali światowej charakter imprezy „Secura - 75” wywołał żywe zainteresowanie wśród działaczy związkowych pracowników ośrodków naukowo-badawczych i akademików gospodarczego. Należy spodziewać się, że znajdzie to wyraz w liczbie zwiedzających wystawę. A ponieważ odbywa się ona w Poznaniu oddajmy, że przede wszystkim ci, którzy w Wielkopolsce z racji obowiązków zawodowych lub społecznych działają na rzecz bhp, gremialnie wykorzystają okazję zapoznania ze światowym dorobkiem w tej dziedzinie i z jej perspektywami rozwoju. Otwarcie wystawy nastąpi w najbliższy poniedziałek o godzinie 10, natomiast w dniach od 22 do 25 bm. będzie ona czynna w godzinach od 9 do 17. Wstęp wolny. (y)

W PRASIE

W „DOKOŁA ŚWIATA”: Ryśard Bańkowicz przedstawia „Kronikę trzydziestolecia przyjaźni”, w której relacjonuje fakty, jakie w minionym 30-leciu wyrażały treść polsko-radzieckiej przyjaźni.

W „PERSPEKTYWACH”: z okazji rozpoczętych Dni Kultury Radzieckiej redakcja przedstawia sztukę Kraju Rad. O muzyce pisze Jerzy Jaroszewicz, o filmie - Czesław Michalski, o literaturze - Florian Nieuważny, o teatrze - Jan Alfred Szczepański, o plastyce - Lech Wieluński.

W „ŻYCIU LITERACKIM”: Stanisław Bortnowski publikuje artykuł pt. „Wyzwoleni od zawodu nauczycielskiego”. Autor sygnalizuje problem odchodzenia z zawodu nauczycielskiego. „Dlaczego - czytamy m. in. - odchodzisz? No cóż, nie ukrywajmy, w znacznym stopniu decyduje o zjawisku może nie bardzo szlachetna - tak przynajmniej my, wychowawcy, mówimy młodzieży - pokusa materialna. Młody matematyk, solidny nauczyciel zawodu - twierdzi, że nie honor mu odejść po dwudzie-

stu pięciu latach, ale jak nie wytrzyma, to przemysł go zawsze przyjmie.

W „TYGODNIKU DEMOKRATYCZNYM”: Stanisław M. Zabłocki wraca do tematu eutanazji w artykule pt. „Litość, sumienie i prawo”. - Należy - pisze autor - głęboko rozważyć, czy niezmierne trudne i złożone problemy eutanazji i ortotanazji pozostawić sumieniu, wiedzy i odczuciom bez pośrednio zainteresowanych tzn. lekarzy, osób cierpiących i ich rodzin, czy też wprowadzić oficjalną legalizację prawną. Przeciwnicy legalizacji eutanazji podważają nie samą dopuszczalność użycia cierpieniem chorego, zwracając jedynie uwagę na niebezpieczeństwa płynące z oficjalnego usankcjonowania prawa do zadania „lagodny śmierci”.

W „PRAWIE I ŻYCIU”: reportaż Bogusława Gajdzińskiego pt. „Śmierć na szpitalnej posadzce”. Autor relacjonuje procesy sądowe związane ze śmiercią jednego z pacjentów szpitala nr 2 w Wąbrzychu z powodu błędu w sztuce lekarskiej.

W „TYGODNIKU KULTURALNYM”: Kazimierz Kozub pisze o budownictwie mieszkaniowym w Związku Radzieckim w artykule pt. „Osiedla XXI wieku”.

W „PANORAMIE”: „Feliks Netz w cyklu „Stawni Polacy” przedstawi Witolda Małcużyńskiego. Tytuł publikacji - „Nie byłem cudownym dzieckiem”.

W „MAGAZYNIE RODZINNYM”: trzy publikacje na temat „Pokole nie trzeciej zmiany”. Pierwsza, to wypowiedź o tym, jakiej przyszłości życzyłoby rodzice swoim dzieciom: pieniądza czy prestiżu, błyskotliwa kariera czy praca, zapewniająca spokojne życie - oto pod stawowe pytania tej publikacji. Inna publikacja mówi o decyzjach na dojrzałe lata podejmowanych niemal w dzieciństwie.

W „KULTURZE”: KTT w felietonie „Z papierem nie ma żartów” pisze o kwestii oszczędzania papieru. Autorowi chodzi o sensowne przedsięwzięcia w tej mierze. Wypowiada się przeciwko skapleaniu papieru przy sprzedaży chleba, a protestuje przeciwko rozpowszechnieniu chybą tylko w naszym kraju opakowywaniu w papier butelek z alkoholem.

W „WALCE MŁODYCH”: rozmowa z Janem Tomaszewskim, reprezentacyjnym bramkarzem naszych piłkarzy, przeprowadzona przez Zofię Jaremkę. Tym razem wywiad traktuje nie tylko, a może nie głównie o piłce nożnej, ale o tym co J. Tomaszewski czyta, jakiej muzyki słucha, słowem o jego zainteresowaniach poza sportowych.

W „MOTORZE”: informacja o tym, co warszawska Fabryka Samochodów Osobowych zamierza w tym roku uczynić, by były na rynku części zamiennie do żerańskich samochodów.

LEKTOR

Z kart braterstwa broni

Polska to „Virtuti“

Nowo powstającej na terenie ZSRR armii polskiej niezbędny był nie tylko sprzęt wojskowy oraz żywność. Brak było kadry podoficerskiej, a przede wszystkim — oficerskiej. Na prośbę strony polskiej rząd radziecki skierował do tworzącego się Ludowego Wojska Polskiego radzieckich oficerów i instruktorów z zadaniem szkolenia przyszłych kadr polskich sił zbrojnych. I tak to do 1 Brygady Pancerniej im. Bohaterów Westerplatte skierowany został m. in. kpt. Wiktor Tiufiakow, który znanymi polskimi żołnierzami z tajnikami broni pancernej poprowadził ich także do pierwszego boju pod Studziankami, a następnie przeszedł z nimi cały szlak bojowy Brygady zakończony w Gdańsku.

Polska Ludowa wysoko oceniła frontowe zasługi kpt. Tiufiakowa, nadając mu jedno z najwyższych odznaczeń bojowych: Krzyż Srebrny Orderu „Virtuti Militari”. Słynny z od wagi kapitan odwiedził niedawno Polskę. Oto fragment zapisu dziennikarza z rozmowy z kapitanem Tiufiakowem.

„CYGAŃSKIE SZCZĘŚCIE” I BRAWURA

— Oj, Wiktor, Wiktor, uważaj, żebyś ty do mnie nie trafił! — ostrzegał niejednokrotnie w czasie frontowych walk zuchwałego kapitana lekarz Brygady, dr Stach. Wtedy właśnie, pod Studziankami padło powiedzenie o „cygańskim szczęściu” młodego oficera.

Tiufiakow, śmiałym rajdem swego T-34 wdarł się wówczas na stanowisko dowodzenia nie mieckich grenadierów pancernych, staranował opancerzony transporter i zdobył hitlerowski sztandar z orłem i swastyką.

Na metalowej obrączce drzewca wyrzyty był napis: „1 ABT. 2 Panzergrenadier Regiment — Hermann Goering”.

Nie oszczędzał się nigdy. Ale nie była to jedynie młodość, nieprzemysłana brawura. W swej zuchwałości był poważny, nawet przebiegły. Dla tego właśnie, mimo zaledwie dwudziestu kilku lat, wyznaczono go na stanowisko dowódcy kompanii czołgów, pierwszej kompanii. Szkolił ją jak instruktor a potem — już razem, sprawdzali wyniki tego szkolenia, w walce.

Utworzenie przez Armię Radziecką przyczółka w rejonie magnuszewskiego stało się dla Niemców realną groźbą. Do szturmów poszły doborowe nie mieckie oddziały 45 dywizji grenadierów. Ściągnięto z frontu 19 dolnosaksońska dywizję pancerną, rzucono do ataku 17-cie dywizji piechoty, wzmocniony baon grenadierów pancernych.

8 sierpnia dowódca 8 Armii Gwardii gen. Czujkow otrzymał meldunek zwiadu: Niemcy ścigali dla zlikwidowania radzieckiego przyczółka oddział feldmarszałka Kesselringa, oślawioną dywizję pancerną „Herman Goering”. Jeden z ich sztandarów zdobył w kilka dni później właśnie kapitan Tiufiakow.

JAK STALINGRADZCY...

Na pomoc jednostkom radzieckim, które poniosły duże straty, skierowano Pierwszą Brygadę Pancerną im. Bohaterów Westerplatte 2000 żołnierzy i 86 czołgów. To był pierwszy bój. Trwał pięć dni i nocy. Studzianki kilkakrotnie przechodziły z rąk do rąk. Przeciw wojskom polskim i radzieckim, hitlerowcy rzucili blisko 15 tys. żołnierzy, 150

czołgów, 90 samobieżnych dział. O tym boju polskich czołgistów powie później marszałek Czujkow, ówczesny dowódca 8 Armii Gwardyjskiej: „... Bili się nie jak młoda brygada lecz jak gwardziści, jak stalingradczyki...”

Pięć dni i pięć nocy! Kompania Tiufiakowa niemal bez przerwy była w walce. Unie ruchomione polskie czołgi zamieniano w strzelające bunkry. Gdy brakło pocisków do dział, ocalałe załogi, wymontowawszy karabiny maszynowe i ra diostację, nadal trzymały obronę. Czołgi Tiufiakowa prowadziły ciężki bój w trudnych, leśnych warunkach, otoczone z trzech stron przez hitlerowców. Kapitan rozkazuje kopać po dwa — trzy stanowiska zapasowe; po kilku strzałach T-34 zmieniają miejsce, unikając ognia nieprzyjaciela. Tiufiakow poleca nawet owijać szmatami rolki podtrzymujące gasienice, aby możliwie jak najbliżej, bez hałasu, podpełznąć pod pozycje nieprzyjaciela i uderzyć zniemacka celnym strzałem lub serią kaemów.

DZIWNY TRAF

Miał nasz kapitan w tych walkach wiele szczęścia to prawda, ale przecież nie udało się lekarzowi brygady, choć trafił do niego do piero... w wiele lat po wojnie. Właśnie atak serca dopadł go w Warszawie i tu zaopiekował się nim oficer rezerwy, doktor Leon Stach, żołnierz Pierwszej Pancerniej...

— Ty i nadal masz „cygańskie szczęście” — mówił potem doktor, wypisując po kuracji dawnego towarzysza broni.

— Pewnie! — śmiał się Tiufiakow. — Przyjechać specjalnie z Alma-Aty i trafić do bli

ska trzydziestu lat na swe go frontowego lekarza!...

Kapitan Tiufiakow nie znalazł śladów swych czołgów. Tyle, że na polu bitwy w Studziankach ludzka pamięć wzniosła pomnik chwały. Ale przecież — nadal jest jego kompania. Najlepiej pododdział w 1 Warszawskim Pułku Czołgów otrzymuje zaszczytne miano „tiufiakowskiego”.

W sali tradycji jednostki starszy pan w granatowym garniturze podczas swej wizyty znalazł własną niewyraźną, amatorską fotografię ówczesnego dowódcy pierwszej — frontowej kompanii czołgów. Kto wie, może i tamtą swoją wojenną młodość odnalazł w twarzach żołnierzy w pancerniach kombinowanych, gdy prze chodził powoli znów przed frontem ich kompanii. Jego kompanii.

JEDNEMU Z NAJMĘNIEJSZYCH

Trzymał w ręku otrzymany album: „Kapitanowi Wiktorowi Tiufiakowowi — żołnierz 1 Kompanii Czołgów 1 Warszawskiego Pułku Czołgów im. Bohaterów Westerplatte”. Patrzył na młodych chłopców, którzy mogli być równieśnikami jego syna, który czeka na niego w odległej Alma-Acie!

— Czemu jest dla mnie Polska? — powtórzył pytanie i potem powoli dobitnie powie dział:

— Polska — to „Virtuti”...

W tej krótkiej, lapidarniej wypowiedzi radziecki inżynier-geolog zawarł najwięcej całej trud, sens i całe znaczenie tamtej wspólnej, frontowej drogi po zwycięstwo. Drogi znaczonej przez Pierwszą Pancerną, siedemnastoma Krzyżami Grunwaldu, osiemnastoma Virtuti Militari, dwustudnioma Walecznych oraz trzystu osiemnastu brzoźnymi — w ciszy wojennych cmentarzy. Drogi, która także kapitanowi rezerwy Wiktorowi Tiufiakowowi dała prawo noszenia srebra bojowej sławy, nadawanego przez Polskę tylko najmniejszym.

ANTONI SZYBIS

Dziś, z perspektywy całego 30-lecia, fakt ten wydaje się czymś najzupełniej zwyczajnym: oto na terenie ZSRR pracuje już kilkadziesiąt fabryk, przeważnie dużych, całkowicie lub częściowo wyposażonych przez inne kraje socjalistyczne, a w tym przeszło dwieście, dla których polskie zakłady przemysłowe dostarczyły maszyny i urządzenia, w ramach wymiany handlowej. Co więcej — dostarczyły wraz z dokumentacją w dziedzinie technologii i organizacji produkcji, oraz usługami specjalistów w zakresie montażu i rozruchu. Przechodzimy też do porządku nad tym, że nasz za początkowany przed 17 laty eksport kompletnych fabryk staje się coraz bardziej „asortymentowo” różnicowany, a równocześnie specjalizacyjny — obok wytwórni kwasu siarkowego (w Azerbejdżanie kończymy budowę jednej z największych na świecie fabryk tej branży), płyt drewnopochodnych, materiałów budowlanych — obejmuje także kompletne cukrownie i inne obiekty przemysłu spożywczego, a wszystko w dużych seriach: dziesiąt, piętnaście, dwadzieścia obiektów jednego rodzaju na jedną pięciolatkę. Maszyny, urządzenia, kompletne fabryki, statki morskie, samochody, samoloty — stanowią dziś już zwyczajny składnik polskiej oferty eksportowej w stosunku do całego w zasadzie rynku światowego.

Księga współpracy i pomocy

Perspektywa minionych 30 lat — to w dobie międzynarodowego wyścigu technologicznego czas stosunkowo krótki. I jeśli dzisiaj nasz udział w międzynarodowym podziale pracy jest tym czym jest — legitymacją poziomu gospodarczego kwalifikującego Polskę do grupy wysoko uprzemysłowionych i zarazem najszybciej rozwijających się krajów świata — to m. in. dlatego, że wypełnia ten czas jedyna w swoim

rodzaju księga współpracy i pomocy Kraju Rad.

Trudno byłoby wskazać w Polsce jakikolwiek większy obiekt przemysłowy, który w ten czy inny sposób nie byłby związany z rynkiem ZSRR. Ponad 300 obiektów różnych branż otrzymało ze Związku Radzieckiego całość lub część wyposażenia. 7500 kompletów dokumentacji technicznej oraz fachową pomoc kilku tysięcy radzieckich specjalistów. Wiele fabryk, reprezentujących różne gałęzie przemysłu, od hutnictwa, budowy maszyn i petrochemii, po włókiennictwo i inne działy przemysłu lekkiego, pracuje na radzieckich su-

rowcach i materiałach. Setki fabryk eksportują swoje wyroby na radziecki rynek. Znaczenie pomocy, otrzymanej z Kraju Rad w latach odbudowy i uprzemysłowienia, jest wielorakie. Często podkreśla się, że w tych historycznych warunkach, jakie towarzyszyły nam w budowie podstaw socjalistycznej gospodarki, była to alternatywa naszego rozwoju. Równie ważne wydaje się jednak stwierdzenie, że pomoc ta umożliwiła Polsce nakreślenie i zrealizowanie takich koncepcji rozwojowych, które w swym strukturalnym wyrazie odpowiadają szerokiemu pojęciu nowoczesności i które w tak krótkim czasie — w warunkach systemu kapitalistycznego — byłyby w ogóle nie do zrealizowania. Przypomnijmy, że już w połowie lat 50-tych nasz prze-

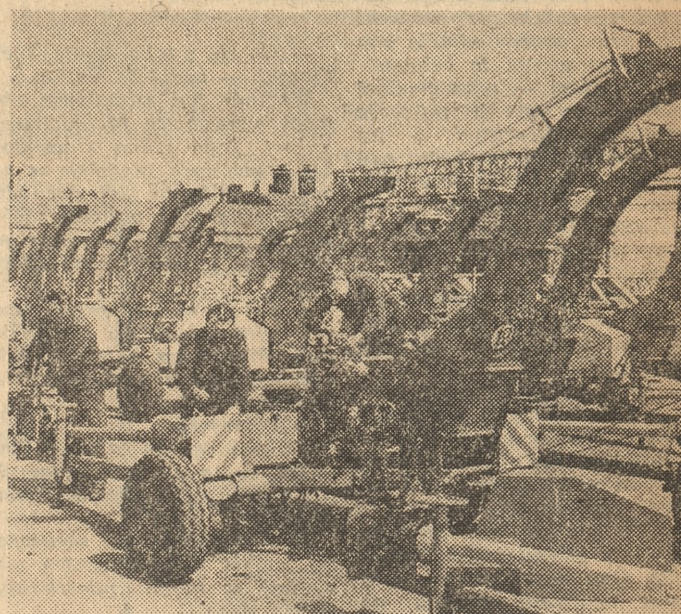
mysł wytwarzał 44 proc. dochodu narodowego, a co szósta ziółotka wartości produkcji przemysłowej pochodziła z takich gałęzi, jak przemysł maszynowy, elektrotechniczny, metalowy i środków transportu. Przypomnijmy także, że wielkoseryjną produkcję turbin energetycznych, statków pełnomorskich, kombajnów, maszyn przedziałniczych uruchomiliśmy przed rokiem 1955 — w niespełna dziesięć lat po wojnie, silników okrętowych, koparek, telewizorów, włókien syntetycznych — w końcu lat 50-tych, elektronicznych maszyn cyfrowych — w początkach lat 60-tych. Zwróćmy

Maszyny — na dziś i jutro

W ostatnich latach znacznie zwiększyliśmy kredytowe zakupy maszyn, urządzeń, kompletnych obiektów oraz licencji w krajach Zachodu. Mimo to Związek Radziecki pozostaje nadal naszym głównym dostawcą szeregu dóbr inwestycyjnych. Z ostatnich wielkich inwestycji realizowanych przy pomocy dostaw z ZSRR wymienić można np. hutę Katowice (wartość radzieckich dostaw dla tego obiektu wyniosła około pół miliarda złotych dewizowych) oraz pierwszą w Polsce elektrownię atomową. Podpisane ostatnio przez Polskę wielostronne (w ramach RWPG) oraz dwustronne — bezpośrednie ze Związkiem Radzieckim — umowy o specjalizacji i kooperacji produkcji zapewniają nam, w drodze wzajemnej wymiany, ustabilizowane na dłuższy okres dostawy wielu rodzajów radzieckich maszyn i urządzeń. Są wśród nich obrabiarki, kompletne linie technologiczne, sprzęt automatyki, aparatura pomiarowa — dla takich gałęzi, jak przemysł samochodowy, narzędziowy, okrętowy, chemiczny, ceramiczny, szklarski i in. Nadal, jak w ciągu całego minionego 30-lecia, dzielące nas od daty zawarcia z ZSRR historycznego Układu o Przyjaźni, Współpracy i Wzajemnej Pomocy, rozwijać będziemy nasz przemysł i całą gospodarkę w ścisłym współdziałaniu z gospodarką Kraju Rad i całego obszaru socjalistycznej wspólnoty.

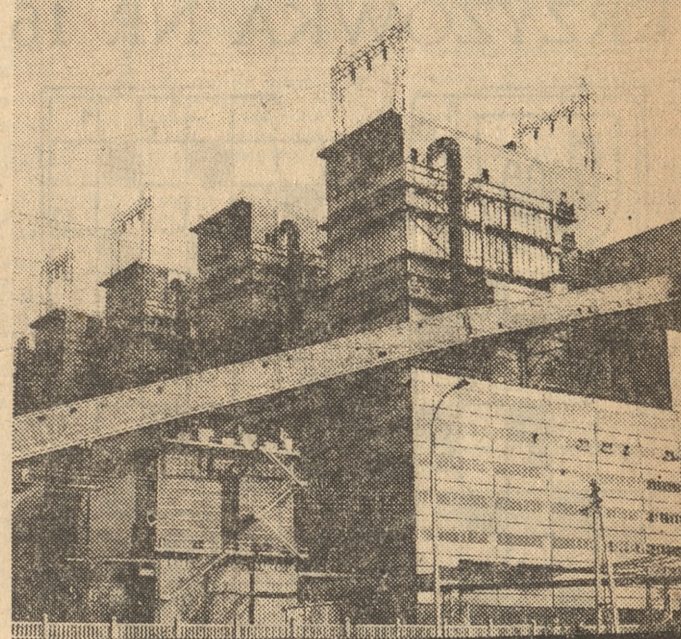
KAROL RZEMIEŃCIECKI

W Wielkopolsce przy pomocy ZSRR



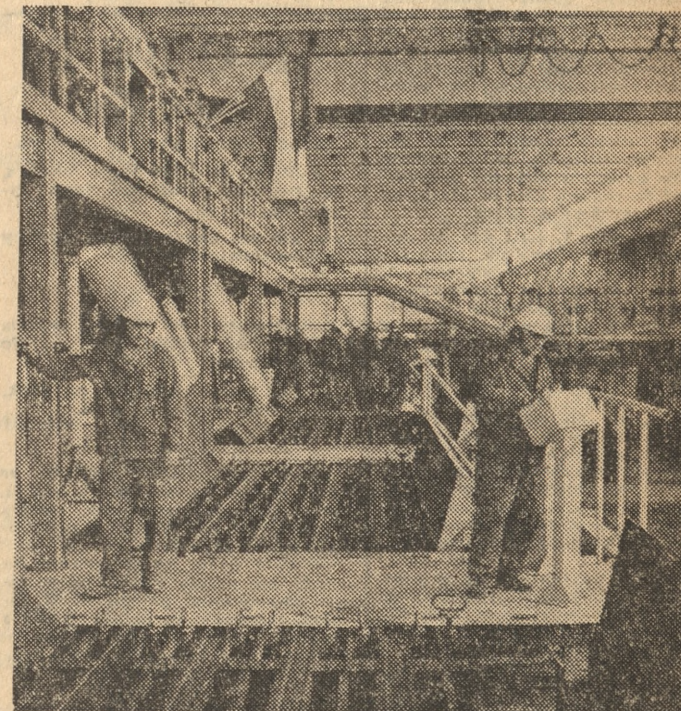
W ciągu 30-lecia w całym kraju powstały setki zakładów przemysłowych, których rodowód sięga radzieckich biur konstrukcyjnych. Wiele takich zakładów jest również w Wielkopolsce. Minęło zaledwie kilka lat od zakończenia wojny, kiedy uława poznaniaków skupiła się na budowie pierwszej wielkiej powojennej fabryki w naszym mieście. Była to Poznańska Fabryka Maszyn Zręcznych oparta na projektach radzieckich. Ze Związku Radzieckiego pochodziła też znaczna część wyposażenia nowego zakładu. Fabryka uruchomiona została w roku 1953. Na zdjęciu: polskie rolnictwo co roku otrzymuje tysiące maszyn produkowanych w PFMZ.

Fot. — K. Przychodzki



W początku lat sześćdziesiątych terenem wielkich prac inwestycyjnych stało się zagłębie węgla brunatnego w okolicach Konina. Powstały odkrywki i nowe elektrownie. Część ich wyposażenia pochodzi ze Związku Radzieckiego. Na zdjęciu: elektrownia „Pątnów”, w której znalazło się najwięcej maszyn radzieckich.

Fot. — J. Unierzyski



Wielkim przedsięwzięciem wykonywanym przy pomocy fachowców ze Związku Radzieckiego jest też Poznański Kombinat Budowlany w Suchym Lesie. Obiekt budowany na dokumentacji radzieckiej, stamtąd pochodzi także większość wyposażenia fabryki. Praca w fabryce domów (na zdjęciu) ruszyła kilka miesięcy przed terminem, pod koniec 1974 roku.

Fot. — E. Kitzmann

Werther Oaks patrzył na swoje ręce z długimi, fotogenicznymi palcami. Zanim spotkał Sylvię w Poin-Club był fotomodelem, a do ładniej mówiąc modelem. Był jego piękne ręce. Kiedy Sylwia dowiedziała się o jego niecodziennym zawodzie, roze- miała się obelżywie. Ale po- em, na tarasie zmieniała za- dacie, uważając, że jest uspania- e, kiedy kobietę obejmują tak piękne ręce.

— Doktorze — powiedział Werther do psychiatry Harol- a Millera — żona przysięga- a mi, że wzięła te tabletki tylko przez przeoczenie. A pan uważa, że wzięła je celowo?

— Uważam — odpowiedział doktor — że była to realizacja ragnienia zawartego w jej oświadczeniu. Ponieważ pań- ka małżonka ma wszystko, zego można zapragnąć, nie est szczęśliwa. Przyznała, że zęsto zamyka się w swym okoku.

— Tak to się zdarza. Po- rostu to jest jej własny spo- ób na zwalczanie sytuacji stressowej.

— Sytuacja stressowa?

— Tak. Pieniądze nie zwal- ają od odpowiedzialności — dparł Werther słowami zasły- anymi u zarządcy majątku ylvi Vossberga.

— Tu właśnie leży klucz do- roblemu pańskiej żony, panie aks. Ona uduśiła się w złotej- latce, w której przyszła na-wiat. To pieniądze czynią z- ańskiej żony nieszczęśliwą o- obę. Czuje się wewnętrznie- usta i nie potrafi cieszyć się- obrodziejstwami.

— Czy myśli pan, doktorze,- jest tak nieszczęśliwa, że- próbuje po raz drugi targnąć- e na życie?

— Jeżeli nie znajdzie jakie--ś celu w życiu, wtedy na-

ODROBINA WSPÓŁCZUCIA

— Pewno. A następna próba mo- że się skończyć fatalnie.

Werther pożegnał się z dok- torem. A więc Sylwia jest tak- nieszczęśliwa, że może spró- bować jeszcze raz popełnić sa- mobójstwo. Mało nie podsko- czył do góry z radości.

☆

— Co się z tobą dzieje, Wer- therze? — zapytała Velvet.

Werther był szczęśliwy, że- mógł nazwać się przyjacielem Velvet. Była jedną z najwy- żej opłacanych modelek w- agencji Tilforda. Jej dochody- miesięczne były o wiele wy- sze niż to, czym obdarzała go Sylwia za pośrednictwem Voss- berga.

— Sylwia chciała przed dwo- ma dniami popełnić samobój- stwo. Wzięła za dużo tabletek- nasennych. I prawdopodobnie- powtórzy próbę.

— Zartujesz.

— Mówię poważnie. Czy- wiesz, co to dla nas znaczy? Nie musimy już planować mor- derstwa.

— Wertherze — oburzyła- się Velvet — przyrzekłeś nie- używać w moim mieszkaniu- takich słów.

— Biedna Sylwia — powie- dział Werther. — Właściwie- mi jej żal i powinienem oka- zać jej odrobinę współczucia i- uczynić ją przed śmiercią- szczęśliwą.

☆

— Podróż bez pieniędzy? — Sylwia spojrzała ze zdziwie-

— niem na męża. — Jak sobie to- wyobrażasz?

— Właśnie na taką reakcję- liczyłem — roześmiał się Wer- ther. — Naturalnie będziemy- podróżowali niezupełnie bez- pieniędzy. Weźmiemy cztery- sta lub pięćset dolarów, ale- nie będziemy zatrzymywali się- w wykwinnych hotelach, nie- będziemy odwiedzali słynnych- miast, nie wynajmiemy samo- chodu ani niczego co można- dostać za pieniądze.

— Werther, nie poznaję cię. Przecież w każdej podróży- wydawałeś pieniądze.

— A ilu przyjaciół miałaś w- takiej podróży?

— Dokąd więc pojedziemy?

— Dokądkolwiek, bez celu, jak- Cyganie.

— Autobusem?

— Co myślisz o rowerze? Albo o pieszej wędrowce?

— Myślisz podróżować auto- stopem?

— Dlaczegożby nie? — Wer- ther roześmiał się, jak mały- chłopiec. — Będziemy podró- żowali jak lumpy, jak włóczę- dzy, jak trampy, jak nomado- wie. Będziemy rozpalali ogni- ska w lesie i mieszkali w ta- niutkich hotelikach.

— Oszalałeś — powiedziała- Sylwia z radosnym uśmie- chem.

— Jutro, nie, dziś, natych- miast wyruszamy, nie mówiąc- nikomu dokąd jedziemy, a w- szczególności Vossbergowi —- ujął żonę za rękę. — Jeszcze- nigdy nie widziałem, Sylvio, abyś- się z czegoś cieszyła w- życiu. Dlatego mam nadzieję, że- zgodzisz się na tę podróż.

☆

Dwa miesiące później Vel- vet otrzymała list od Werthe- ra.

„Najukochańsza Vel, wy- bacz, że wcześniej nie dałem- znać o sobie. Żyjemy wraz z- Sylwią w pewnej komunie. Pewnie- cię zainteresuje, że za- puściłem brode. Sylwia bardzo- się zmieniła. Od czasu nasze- go wyjazdu z domu, ani razu- nie użyła żadnego z licznych- kosmetyków, które zabrała ze- sobą. Jej cera jest brązowa jak- orzech i gładka jak brzoskwi- nia. Straciła dziesięć funtów

wagi. Najważniejsze: jest szcze- śliwa jak nigdy dotąd. Odnal- azła wreszcie samą siebie. Możesz sobie wyobrazić, dro- ga Vel, jak spędziliśmy te dwa- miesiące. Noce w stogach sta- na razem z trampami. Poma- galiśmy w zbiorze jabłek. Do- śmierci nie spojrzę na jabłko. Wkrótce wracamy do domu. Ja- się nie zmienię. Rozu- miesz co mam na myśli. Ale- zrobiłem to co chciałem. Oka- załem odrobinę współczucia, uczyniłem Sylvię szczęśliwą. Przez pewien czas nie- usłyszysz o mnie. Wkrótce- zrozumiesz dlaczego. Nie- zapomnij spalić tego listu.

P. S. Masz spalić ten list. Dlaczego- jeszcze nie zrobiłaś- tego.

WERTHER

☆

Kilka tygodni później wszy- stkie gazety doniosły o tragi- cznej śmierci Sylvi Oaks. Na- pisano, że bogata kobieta, w- głębokiej depresji, pozbawiła- się życia. Velvet niecierpliwie- czekała na Werthera. Wresz- cie zobaczyła go.

— Zabawnie wyglądasz —- powiedziała.

— To przez brode. Kiedy- ją- zgoliłem pozostało nieopalone- pod nią ciało. Werther usiadł- na fotelu i zapatrzył się w- sufit.

— Werther, co się dzieje? Czemu- tak swidrujesz wzro- kiem sufit?

— Uczyniłem ją szczęśliwą —- odpowiedział Werther ze- smutkiem. — Była szczęśliwa- przed śmiercią. Podalem jej- tabletki nasenne i zasnęła z- uśmiechem na ustach.

— Dlaczego więc zachowu- jesz się tak dziwnie?

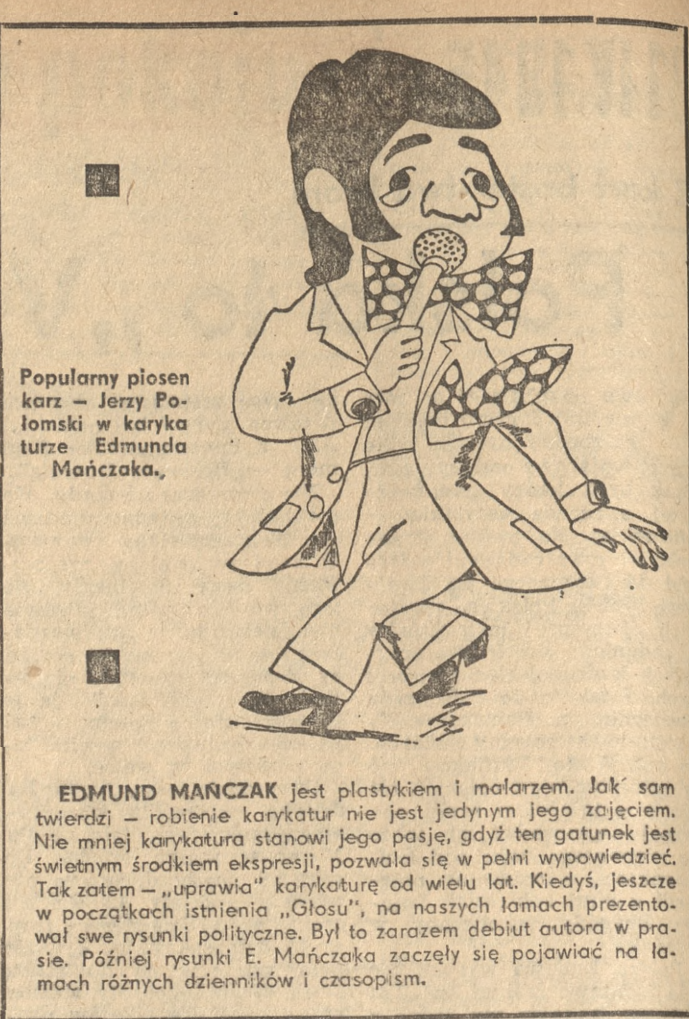
— Werther spojrzał na swe- piękne ręce.

— Wracam właśnie od- notariusza, gdzie dowiedziałem- się, że po naszym powrocie z- podróży Sylwia rozdała cały- majątek.

— Co zrobiła?

— Wszystko rozdała. Cały- swój majątek podarowała to- warzystwom dobroczynnym. Chciała być biedna, ponieważ- po raz pierwszy była szczęśli- wa, żyjąc bez pieniędzy.

HENRY SIESAR



Popularny piosenkarz — Jerzy Polomski w karyka- turze Edmunda Mańczaka.

EDMUND MANCZAK jest plastykiem i malarzem. Jak sam- twierdzi — robienie karykatur nie jest jedynym jego zajęciem. Nie- mniej karykatura stanowi jego pasję, gdyż ten gatunek jest- świetnym środkiem ekspresji, pozwala się w pełni wypowiedzieć. Tak- zatem — „uprawia” karykaturę od wielu lat. Kiedyś, jeszcze- w początkach istnienia „Głosu”, na naszych łamach prezen- tował swe rysunki polityczne. Był to zarazem debiut autora w- prasie. Później rysunki E. Mańczaka zaczęły się pojawiać na- łamach różnych dzienników i czasopism.

między WIERSZAMI

PODZIAŁ

W Londyńskim Hyde Parku- wi- si na drzewie tabliczka z następu- jącym ogłoszeniem: „Ludzie- wyszkoleni i kulturalni nie- zakła- cają spokoju tego parku. Pozo- stałym jest to surowo wzbronio- ne!”

REKLAMA DZWIGNIĄ HANDLU

W związku z kryzysem pali- wowym pewien rzymski handlarz- używanych samochodów wywie- szył, który miał zwerbować mu- klientów: „Stary wóz, zaparko- wany przed domem, odstrasza- złodziei, którzy myślą, że ktoś- jest w domu”. Sam wypróbował- tę metodę i okazała się nieskutecz- na. Włamywacze wynieśli mu z do-

mu wszystko, co nie było przybi- te do ściany. Łącznie z meblami.

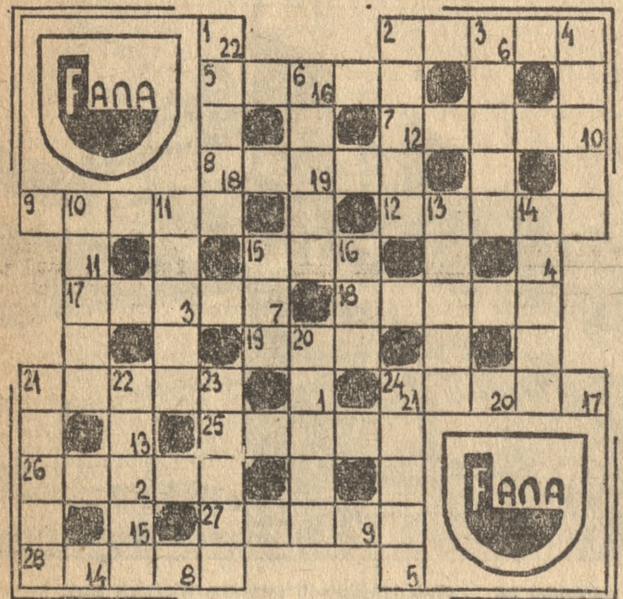
KTO KUPI ZABYTEK?

Chociaż ojcowie miasta Santa Cruz (Boliwia) od kilku tygodni- zamieszczają w prasie ogłosze- nie, oferując po taniej cenie za- bytkową budowlę, do tej pory- nie zgłosił się żaden nabywca. Nie- ma w tym nic dziwnego. Cho- dzi bowiem o stare więzienie...

SPOSÓB NA PODWYŻKĘ

Kiedy burmistrz New Haven (USA) odmówił podwyżki mie- jscowym policjantom, wzięli się- na sposób. W ciągu jednej doby- traktowali na serio swoją służbę: wyłączyli z ruchu 322 samochody, zatrzymali — z powodu róż- nych przewinień — 366 kierowców i- wydali 4.297 mandatów. W sumie- piętnastokrotnie więcej, niż- normalnie. Przeróżne władze- miejskie przyrzekły natychmiast- spełnić żądania stróżów porządku- publicznego.

KRZYŻÓWKA NR 16



Poziomo: 2. część środkowa- górnej połowy tuszy trzody- chlewnej, 5. wytwórny budy- nek w drzwach, 7. samica je- lenia i daniela, 8. górny, za- giety kiel dzika, 9. strój, ubiór, 12. italska opiekunka- kobiet, 15. może być magiczne, 17. kwiczoł lub paszkoł, 18. piękno, 19. tytuł oficerski w- dawnej Turcji, 21. podręcznik- gramatyki łacińskiej w szko- łach jezuickich dawnej Polski, 24. ponoć mądry po szkodzi, 25. konopie maniłskie, 26. lo- buziak, ulicznik, 27. wrodzona- lub nabyta skłonność organiz- mu do reakcji chorobowych, 28. kłamra łącząca mury.

Pionowo: 1. jeśli gra, to do- brze, 2. zestawienie materia- łu drukarskiego w wyrazy, 3. farba do włosów otrzymywa- na z krzewu lawsonia inermis, 4. furtka do raju, 8. przywidze- nie, urojenie, halucynacja, 10. fotel szewski, 11. wprowadzo- no tam konia z wojami, 13. stan w USA, 14. jezioro w Af- ryce, 15. do młodości, 16. w- sieci lub rosół, 20. wiara, lu- bicie bryzgać pyry?, 21. imię- autorki znakomitych krymi- nów, 22. układ nici w tkani- nie, błędną prostopadłą do- nici osnowy, 23. Pola na eka- nie, 24. rezydencja nie dla bie- daka.

Litery znajdujące się w krat- kach oznaczonych liczbami w- prawym dolnym rogu, uporzą- dkowane według sztyru, utwo- rzają rozwiązanie.

Szyfr: 1. 2-1-3-4-5-6, 7- 8-9-1-4-10-5-6, 1-11-12- 13-5-9-14-4-15, 9-10-16-15- 17, 18-10-14-10, 14-10-19- 20-15-21-22-9-11, 4. 14-4- 15-9-10-1-3-7-14-11.

Opr. Władysław Firlik

Rozwiązania prosimy prze- syłać do 25 kwietnia br. z do- piskiem na kopercie „Kry- żówka”. Wśród czytelników, którzy przesyła trafne rozwią- zanie rozlosujemy 3 zamki pa- tentowe, ufundowane przez Zakłady Elementów Wyposa-

żenia Budownictwa „Metal- plast” w Poznaniu. Nasz adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka- pocztowa 10-74, 60-959 Poznań.

Rozwiązanie krzyżówki nr 15- zamieścimy w następnej sobo- te.

DOBRE (TAKIE SOBIE)

Młoda dziewczyna do chłopca:

— Podobno dałeś słowo honoru, że- zwrócisz dług w ciągu ty- godnia!

— Słowo honoru?! Czy żyjemy w- średniowieczu?

☆

— Słyszałaś, że Elżbieta wyszła- za mąż za rentgenologa? — To- zdumiewające!

— Jest to chyba jedyny człowiek, który- coś w niej znalazł.

☆

Para małżonków przeżyła ze- sobą 65 lat. On ma 100 lat, ona 92. Gdy- jubilatka zapytano, czemu- zawdzięcza tak długie i szczęśli- we życie, odparła:

— Całe życie byłam zdania, że- nigdy nie należy się kłócić w- razie niezgodności poglądów. W- takich przypadkach należy wyjść z- domu i zrobić większy spacer.

— A gdzie jest pan mąż?

— Od rana na spacerze.

☆

— Wyglądasz na zmartwioną... — Mam tyle kłopotów, że- gdyby- dziś przydarzyło mi się coś złego, mogłabym się martwić tym- nie- wcześniej niż za 2 tygodnie.

☆

— Ona nigdy nie wie, czego- chce, ale robi wszystko, żeby- to- mieć!

☆

Kongresman amerykański: „De- klaracja Niepodległości mówi, że- każdy ma prawo szukać szczęścia; nie- znaczy to jednak, by rząd- chciał pokrywać koszty poszuki- wań”.



Oj, to palenie!

— Teraz rozumiesz, dlaczego postanowiłem- nie palić w domu!

— Pozwól mu palić! Dzięki temu- nie- ssie- kciuka!

— ...najważniejsze, że wreszcie skończył z- paleniem!

— A teraz rozpoczniemy godzinną, zbioro- wą terapię dla odzwyczajania się od- piersoś!

— Doszłam do wniosku, że ta metoda, mo- że go oduczyć palenia!

**Dyrekcja Poznańskich Zakładów
Produkcji Części Zamiennych
Maszyn Budowlanych
„ZREMB”**

**PRZYJMUJE ZAPISY KANDYDATÓW
do Zasadniczej Szkoły Zawodowej
Przyzakładowej**

w zawodach:

1. TOKARZ,
2. FREZER,
3. MECHANIK maszyn i urządzeń przemysłowych.

Wynagrodzenie:

- w I roku nauki — 300 zł,
- w II roku nauki — 480 zł,
- w III roku nauki — 780 zł.

W okresie trwania nauki uczniowie korzystają z pełnych świadczeń wynikających z układu zbiorowego pracy w budownictwie oraz otrzymują dodatkowo ubrania wyjściowe.

Po ukończeniu nauki Zakład gwarantuje absolwentom zatrudnienie oraz możliwość kontynuowania nauki w Technikum dla Pracujących.

Blizszych informacji udziela i zapisy przyjmuje sekretariat Szkoły — Poznań, ul. Bałtycka 52, telefon 754-51.

2600-K1

Praca Nauka

Potrzebna kobieta — do paczkowania kredy, gipsu. Leonarda 11, zgłoszenia godz. 8-15. 9728g

Przyjmę zaraz czeladnika i uczniów do lakierni pojazdów, także powyżej lat 18. Lakiernia Samochodów Poznań — Jeżyce, ul. Janickiego 17. 9785g

Uczennice w zawodzie kaletniczym od 15-25 lat — mogą się zgłosić. Andrzej Jurkiewicz, Poznań, ulica Poznańska 24 m. 3. 9110g

Pani, dochodząca do małego dziecka i prowadzenia domu, pilnie potrzebna. Warunki bardzo dobre. Zgłoszenia: Lodowa 34 m. 1, wyłącznie sobota po 16 i niedziela. 9810g

Przyjmę opiekunkę do dziecka. Os. Kraju Rad 11 m. 56, tel. 41-81-90. 9819g

Ogrodnika zatrudni, możliwość zamieszkania. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 9862g

Potrzebna opiekunka do dzieci (dzieci — wrzesień). Zgłoszenia pisemne: Czarotowska 34-51 Kościuszki 834 (Zakopane). 9867g

Ogrodnika na dobrych warunkach, z mieszkaniami oraz snawczą, przyjmę. Tel. 33-36-79. 9880g

Tokarza oraz ucznia w zakładzie mechanicznym potrzebni — przyjmę. „Motor-silf” Poznań, Mickiewicza 11. 10006g

Przyjmę pracownika do prac elektrycznych, od 18 lat. „Grom”, Kłocze 49, ul. Gwardii Ludowej 49 m. 7. 10011g

Słuszarz samodzielny (nie emeryt), na stałe potrzebny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 10024g.

Frzyrke przyjmę, posada stała. Poznań, Woźna 9. 10091g

Przyjmę zaraz spawacza elektrycznego. Warsztat, Obozowa 4. 10098g

Czeladnik krawiecki, potrzebny zaraz — na duże szuki. Poznań, Kościuski 71. 10136g

Przyjmę pracownika. Warsztat Słusarski, Pilewska, ul. Skryta 22. 10145g

Gospośia do 4 osób potrzebna. Szczanieckiej 4 m. 15. 10453g

Samotna, dwoje dzieci — przyjmę dozorstwo. Warunek mieszkanie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 10215g.

Potrzebna opieka do starzej kobiety w godzinach przedpołudniowych. „Osie die USO”. tel. 41-84-97, po godz. 17. 10243g

Panięk uzdolnioną plastycznie, zatrudnię w branży włókienniczej, za miejscowe z utrzymaniem. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 10294g

Zatrudnię murarza, praca stała. Zgłoszenia: ul. Litewska 15 — budowa. 10261g

Tokarza z praktyką, przyjmę na dobrych warunkach. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 10274g.

Przyjmę szewca (obuwie damskie), z pełnym utrzymaniem. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 10288g.

Zatrudnimy panienki z utrzymaniem, w produkcji galanterii oraz pomocy domowej. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 10292g

Piekarczyk potrzebny. Poznań, ul. Staroleśka 58. 10299g

Krawcowe do szycia koszul, bluzek — przyjmę. Oferty — „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 10373g.

Przyjmę dozorstwo, warunki mieszkanie z c. o. Oferty — „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 10349g.

Cukiernik zaraz przyjmę. Stęszew, ul. Łaskowa 19, pow. Poznań. 10344g

Pomoc domowa potrzebna. Zgłoszenia: ul. Sportowa 14 m. 3, tel. 521-18, godzina 15-17. 10325g

Pomoc domowa do 3 osób dorosłych, dochodząca lub ze spaniem, osobny pokój, bardzo dobre warunki — może się zgłosić. Tel. 67-91-60 lub oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 10324g.

Piekarczyk, na dobrych warunkach potrzebny. Pokój dla zamieszkania. Poznań, Mottego 2. 10313g

Maszynopisanie — ucze. Pl. Wolności 2, w podwórzu, III ptr. 9798g

Student udzieli korepetycji z matematyki, fizyki i chemii. Ul. Grobla 6 m. 9. 10220g

Kupno Sprzedaż

Kupię bony PeKaO. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 9860g.

Piaskowiec na elewację, kupię. Komorniki, Zabikowska 12, tel. 46. 9863g

Kupię niemiecką spacerówkę. Tel. 445-55. 9898g

Kupię betoniarke, sprzedam złoty naszyjnik i pierścionek. Tel. 715-32. 10168g

Kupię meble stylowe. Tel. 453-22 (do godz. 9) lub oferty — „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 10245g.

Kupię butelkę gazową turystyczną 5 kg. Oferty — „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 10332g.

Kupię bony PeKaO. Tel. 453-61. 10489g

Kupię kosz do Pannonii. Oferty z podaniem ceny „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 10376g.

Kupię butelkę gazową turystyczną 5 kg. Oferty — „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 10332g.

Kupię bony PeKaO. Tel. 453-61. 10489g

Kupię kosz do Pannonii. Oferty z podaniem ceny „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 10376g.

Spółdzielnia Pracy „Universum”

zawiadamia:

Z uwagi na remont Zakładu Usług Pogrzebowych przy ul. Wielkiej nr 8, wszelkie sprawy związane z zakupem trumny i przewozem zwłok

ZALATWIA SIE

TYMCZASOWO

od dnia 25 kwietnia 1975 roku

w Wydziale Cementarnym przy ul. Mielżyńskiego 23, tel. 519-06

codziennie od godz. 8-18, w niedziele i święta od godz. 10-18.

2569-K1

Kupię bony PeKaO. Tel. 67-61-37. 10336g

Sprzedam nowy garaż — 7.000 zł. Tel. 745-30, wieczorem. 9737g

Sprzedam sadzonki chryzantem, matorczki importowane. Puszczykowo, telefon 295. 9792g

Sprzedam taksometr Poltax. Tel. 67-19-63. 9787g

Seradix do ukorzenia goździków sprzedam, Raszynska 7 m. 4. 9146g

Rodowodowe cocker — spanie, sprzedam. Telefon 41-10-82. 9161g

Sprzedam przyczepę campingową. Teodor Wiśniewski, Poznań, 20, Trzebiatowska 56 (Smochowice), w godz. 16-18. 9752g

Sprzedam taksometr „Poltax” mechaniczny. Niedziele w godz. 11-13, Poznań, ul. Dąbrowska 46. 9856g

Sprzedam Skodę S-100. Zabikowo, Czerwonej Armii 22, po 16. 9786g

Warszawę M-20, na chodzie, sprzedam, stan techniczny dobry. Tel. 545-86, po 18. 9853g

Skodę 100 S — sprzedam. Wiadomość — Osrodek Zdrowia Ostrowite, pow. Ślupca, tel. 9. 9826g

Sprzedam Warszawę 224, 1970 r., silnik po kapitalnym remoncie. Tel. 708-04, godz. 15-18. 9864g

Sprzedam samochód Warszawa 1 przyczepę bagażową. Tel. 505-80. 9888g

Sprzedam korzystnie Fiat 500 — typowy silnik 126p. Mielżyńskiego 16 m. 4a, po godz. 19. 9832g

Sprzedam samochód Warszawa 223, rok produkcji 1971. Siłki, Poznań-Krzyszyn. 10143g

Sprzedam samochód Volks wagen — transport, produkcji 1964 r. Tel. 450-04. 10265g

Sprzedam nowego Trabant. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 10266g.

Sprzedam włoskiego Fiata 1500. Poznań Trybunałska 51, godz. 17-19. 10307g

Sprzedam Warszawę Pick-up. Pleszew, Sienkiewicza 16, tel. 66. 10334g

Sprzedam Warszawę M-20 po wypadku. Warsztat — ul. Mogileńska 37. 10350g

Sprzedam Syrenę 104. Poznań, Pamiątkowa 25 m. 3a. 10440g

Sprzedam Fiata 126p. Szamotyły, Obornicka 39. 10361g

Sprzedam Wartburga 312. Palacza 90 m. 5, po godz. 16. 10409g

**POLECAMY
ODZIEŻ
W SKLEPACH PSS!**

Na sezon wiosenno-letni sklepy PSS przygotowały wiele modnej i praktycznej odzieży dla pań, panów i młodzieży.

Oto adresy sklepów:

- ul. Paderewskiego 6 — moda damska
- ul. Wrocławska 6 — moda męska
- ul. Wrocławska 16 — galanteria damska
- pl. Wolności 6 — galanteria damska i męska
- ul. Dąbrowskiego 8 — odzież damska i męska
- ul. Głogowska 18 — odzież i galanteria damska

2606-K1

Castrol GTX, sprzedam. Tel. 633-74. 9837g

Sprzedam kłosek handlowy. Wójtowska 31, telefon 41-81-31, po godz. 20. 9852g

Pudełko sprzedam, 3 miesiące, rodowodowy, z metryką. Zeylanda 3 m. 4. 9865g

Sprzedam pianino. Tel. 67-34-65, od 16. 9376g

MZ - 250/1 i pianino, sprzedam. Tomickiego 14 m. 9. 10008g

Agawę, bidet z armaturą, łóżecko dziecięce, sprzedam. Tel. 67-95-41. 10009g

Sprzedam owczarkę niemiecką, wiek 6 miesięcy. Tel. 33-08-77. 10068g

Sprzedam flet metalowy. Tel. 468-33. 10100g

Motocykl M 72, z przyczepą, sprzedam. Bułgarska 122 m. 3, oglądać w niedzielę godz. 8-15. 10113g

Sprzedam rozsądnie pomidory Revemum. Michał Kiełbasinski, Luboń 3, Cmentarna 35. 10123g

Mierzwy, większa ilość — sprzedam. Stanisław Delba, Srem, Ogrodowa 5. 10128g

Sprzedam inspekt betonowy z oknami. Bożena Rogal, Rosnowo, ul. Nowa pow. Poznań. 10126g

Segmenty Kowalskich płyty, sprzedam. Telefon 33-19-18. 10178g

Sprzedam dwie obrączki złote, szerokie. Os. Jagiellońska 80 m. 5, telefon 737-35. 10181g

Sprzedam wózek dziecięcy, głęboki, NRD. Lazuro wa 14 m. 77 (Bonin). 10213g

Minikalkulator japoński — sprzedam, cena 12 tys. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 10216g

Pianino Arnold Aschaffenburg, czarne, nowocześnie, krzyżowe, płyta metalowa, stan dobry, sprzedam. Prusa 15 m. 8, Urbanowicz. 10219g

Pszczółki sprzedam, 7 uli nadstawkowych. Poznań-Minkowo, Lubartowska 14. 10290g

Sprzedam kombajn Vistula (ze zbiornikiem). Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 10305g

Sprzedam rury ocynkowane 5/4, 1 1/2 i 2 cale. Tel. 453-61. 10488g

Sprzedam garaż drewniany obity blachą. Tel. 615-61 — po godz. 18. 10328g

Oddam garaż, sprzedam prasę minośrodkową 12 t, motocykl MZ-BK 350, Boclania 22. 10335g

UWAGA — ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

**POZNAŃSKIE
PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE NR 3**

w Poznaniu, ul. Strzelecka nr 2/6

PRZYJMIE UCZNIÓW

do Zasadniczej Szkoły Budowlanej PZB w Poznaniu (2-letniej) - na rok szkolny 1975/76

W NASTĘPUJĄCYCH ZAWODACH:

- MALARZ - SZKALARZ,
- STOLARZ - CIEŚLA,
- MURARZ - TYNKARZ,
- MONTER konstrukcji żel.-betonowych,
- POSADZKARZ — od lat 16,
- MONTER wewnętrznych instalacji budowlanych.

Nauka trwa dwa lata.

W TRAKCIE NAUKI UCZNIOWIE OTRZYMUJĄ:

- bezpłatne ubranie szkolne (wyjściowe), odzież roboczą i ochronną, narzędzia, bezpłatny posiłek regeneracyjny,
- wynagrodzenie — wg nowych zasad:

w I roku nauki — 250, — zł miesięcznie, powyżej lat 16 — 520, — zł miesięcznie,

w II roku nauki — 600, — zł miesięcznie.

Uczniowie wyróżniający się w teoretycznej i praktycznej nauce zawodu mogą otrzymać premię.

Zgodnie z umową o naukę zawodu wszyscy uczniowie ZSB korzystają ze wszystkich świadczeń należnych pracownikom PPB nr 3.

Dla zamieszkujących bezpłatnie zakwaterowanie w internacie przyszkolnym. Odpłatność za całonocne utrzymanie w internacie wynosi 450, — zł miesięcznie.

Uczniów zdolnych i chętnych do dalszej nauki skierujemy do Technikum Budowlanego dla Pracujących (3-letnie).

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje:

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3
Dział Osobowy i Plac, Poznań, ul. Strzelecka 2/6, pokój 105, telefon 572-91, wewn. 201, wzgl. 205.

2559-K1

Wojewódzki Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” - Zakład Handlu w Poznaniu - Oddział w Poznaniu, ul. Głogowska nr 218 — zatrudni:

głównego księgowego — wykształcenie wyższe ekonomiczne, praktyka 8 lat, w tym 4 lata na stanowisku kierowniczym.

W sprawie omówienia warunków pracy i płacy prosimy zgłaszać się osobiście. 2567-K1

Sprzedam mieszkanie M-3 w lasie, w pobliżu lasu i jeziora, 60-255 Poznań, Chociszewskiego 21 m. 4. 10032g

Pokój niumeblowany pał, wynajmę. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 10279g.

Kupię M-2 w nowym lub podobnym w starym budownictwie, do 200 tys. zł. Oferty — „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 10276g.

Młode małżeństwo bezdzietne, członkowie SM, poszukuje pokoju. Oferty — „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 10287g.

Dwie studentki, poszukują pokoju. Tel. 745-80. 10333g

Zamienię pokój z kuchnią, samodzielnie (głazarz), parter — na dwa pokoje mniejsze z kuchnią, samodzielnie, lub duży pokój z kuchnią, samodzielnie Łazarz lub okolice do II piętra. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 10360g

Pracownik naukowy z 30 na, wynajmę komfortowy pokój, zapłacić z góry. Tel. 474-04 lub oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 10374g.

Nieruchomości

Parcelę 2.200 m² w Poznaniu — sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 9790g.

W przemysłowej dzielnicy Leszna — sprzedam dom jednorodzinny z ogrodem, cena 520 tys. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 9731g.

Kupię działkę rekreacyjną budowlaną, Baranów. Oferty — „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 9773g.

Półowe domku bliźniacze go, 5 pokoi, garaż, telefon, nowe, wolne — sprzedam lub wynajmę. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 10411g.

Kupię domek, ogrodem, Poznań, okolica, — do 200.000 zł. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 9824g

Kupię działkę budowlaną w Poznaniu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 9829g.

Sprzedam willę luksusową, Ostrów Wlkp. Poważne oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 9851g.

Kupię działkę z prawem budowy Dębica — Willa. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 9858g.

Sprzedam pół domu bliźniaczego w stanie surowym, dzielnica Grunwald. Oferty — „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 9899g.

Sprzedam działkę z materiałem budowlanym. „Siczyski, Srem, Wyzwoleńnia 26. 10031g

Kupię mieszkanie M-2 lub kawalerkę w Poznaniu lub w Mosinie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 9815.

Młode małżeństwo z dzieckiem, poszukuje pokoju z kuchnią, na okres 2-3 lat. Opłata z góry lub comiesięcnie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 10148g

Pracująca, samotna, stara osoba, poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 10194g

Wojewódzki Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” - Zakład Handlu w Poznaniu - Oddział w Poznaniu, ul. Głogowska nr 218 — zatrudni:

głównego księgowego — wykształcenie wyższe ekonomiczne, praktyka 8 lat, w tym 4 lata na stanowisku kierowniczym.

W sprawie omówienia warunków pracy i płacy prosimy zgłaszać się osobiście. 2567-K1

ZŁOM ZŁOTA I SREBRA

**SKUPEJE
SKLEP**

VERITAS

Poznań, ul. Kantaka nr 10

**PONADTO ZŁOM SREBRA
SKUPUJĄ SKLEPY „VERITAS”:**

- Gnieźno, ul. Tumski 13,
- Ostrów Wlkp., ul. Gimnazjalna 2,
- Kalisz, ul. Garbarska 2.

977-K2

Pracownicy poszukiwani

PPH „Konsumy” w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego nr 17 — przyjmie do pracy z terenu miasta Wolsztyna i pow. wolsztyńskiego na czas trwania sezonu letniego w Ośrodku Wypoczynkowym w Rudnie k. Wolsztyna:

- kucharzy,
- pomoce kuchenne,
- mł. kelnerki — podające.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Pracowniczych, adres j. w. 2612-K1

Komunalne Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich w Poznaniu, ul. Chudoby nr 24 — telefon 593-48 — zatrudni

maszynistów sprzętu budowlanego.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. 2562-K1

PPH „Konsumy” w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego nr 17 — przyjmie do pracy z terenu miasta Poznania i pow. poznańskiego na czas trwania MTP i na stałe:

- kucharzy,
- pomoce kuchenne,
- mł. kelnerki — podające,
- robotników.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Pracowniczych, pokój nr 7. 2549-K1

Wojewódzki Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” - Zakład Handlu w Poznaniu - Oddział w Poznaniu, ul. Głogowska nr 218 — zatrudni:

głównego księgowego — wykształcenie wyższe ekonomiczne, praktyka 8 lat, w tym 4 lata na stanowisku kierowniczym.

W sprawie omówienia warunków pracy i płacy prosimy zgłaszać się osobiście. 2567-K1

Sprzedam mieszkanie M-3 w lasie, w pobliżu lasu i jeziora, 60-255 Poznań, Chociszewskiego 21 m. 4. 10032g

Grunwald! Sprzedam półowe willę z wolnym mieszkaniem (c. o.) do zamieszkania w roku 1976. Oferty — „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 10118g.

Okazjnie sprzedam dom po remoncie. Obrzycko, ul. Kuźniec 8, pow. Szamotyły. Informacji udziela w godz. 11-16. 10124g

Kupię domek w granicach 250.000 zł. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 10127g.

Kupię dom jednorodzinny półowe bliźniacze, wzdłuż drogi do wykończenia w Poznaniu. Marian Przybylski, Rogoźno, Czarnkowska 23. 10130g

Kupię działkę nad jeziorem. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 10259g.

Różne

Naprawa telewizorów. Telefon 747-93. 9825g

Siatki parkanowe na klatki i sity — polecam. Czerwonej Armii 23. 10327g

Bramy, furtki, kompletne opaski siatkowe i ozdobne, kraty, balustrady, garaże blaszane z montażem — wykonuje Zakład Słusarski nr 116 II Spółdzielni „Ustawa” Poznań — Osiedle Pilewska Poznańska 27, przeniesiony z ulicy Grunwaldzkiej 24, tel. 67-33-60 lub 443-07. 10330g

Nawiekam korale na nitki nylonowe. Poznań, Zydwowska 7 m. 1. 10379g

Uwaga, rolnicy! Przyjmuję zamówienia na wykonanie pretów łaciuchowych do kopacek. Poznań — Staroleśka, Orląt 2. 8318gpr

Wykonuję wszelkie usługi transportowe. Telefon 67-48-10. 10117g

Przystąpię do spółki, hodowla lub inne, posiadam gotówkę, konieczne zatrudnienie. Oferty — „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 10147g.

Zięć wykonanie narzutu gipsowego w pokoju. Tel. 32-11-33. 10231g

Matrymonialne

Biuro Matrymonialne — „Małżeństwo”, kod 61-707 Poznań Libelta 29 — poszukuje dla wysokiej pensji, Polki z USA, lat 47, kandydata do lat 52. 8885g

Pan 52-letni, bezdzietny, pozna pania bezdzietną do lat 50, może być bez mieszkania. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 10384g.

STRONA

GŁOS — 19/20 IV 1975

9

UWAGA — ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

ZASADNICZA SZKOŁA ELEKTRYCZNA

Poznań, ul. Winklera nr 9/11

przyjmuje bez egzaminów wstępnych kandydatów do klas pierwszych na kierunek elektryczny, w zawodzie:

ELEKTROMECHANIK URZĄDZEŃ DŹWIGOWYCH

przyjmuje się tylko chłopców.

W SEKRETARIACIE SZKOŁY

należy złożyć następujące dokumenty:

1. podanie o przyjęcie do szkoły,
2. wypełniony kwestionariusz (wydaje sekretariat szkoły),
3. świadectwo szkolne z klasy VII,
4. wykaz ocen za pierwsze półrocze z klasy VIII,
5. świadectwo zdrowia (wydaje lekarz szkolny),
6. dwa zdjęcia,
7. świadectwo ukończenia szkoły podstawowej kandydat składa w sekretariacie szkoły w dniu zakończenia roku szkolnego.

Termin składania podań: do 30 maja 1975 roku.

Uczniowie w klasie II i III odbywający praktykę w Zakładzie Urządzeń Dźwigowych, Zakład Montażowy w Poznaniu, ul. Kościelna nr 19 — korzystają z następujących świadczeń:

- odzieży ochronnej,
- posiłków regeneracyjnych, herbaty.

Świadczenia powyższe są bezpłatne.

Program nauczania obejmuje montaż i konserwację dźwigów pionowych. Szkoła przygotowuje zatem kadry dla potrzeb dźwigowych w Poznaniu i całym kraju.

Zakład Montażu Dźwigów ZUD w Poznaniu wykonuje montaż dźwigów pionowych (wind) osobowych i towarowo-osobowych na terenie m. Poznania, województwa poznańskiego, zielonogórskiego i szczecińskiego.

Po ukończeniu 3-letniej szkoły zawodowej absolwenci mogą ubiegać się o przyjęcie do Technikum Elektrycznego dla Pracujących.

Po zdobyciu odpowiedniej rutyny pracownicy mają możliwość wyjazdów zagranicznych.

Dodatkowych informacji udziela sekretariat szkoły — codziennie w godz. od 8—15, w soboty od godz. 8—13.

2405-K1

NOWO POWOŁANE PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE

pilnie poszukuje do wynajęcia na cele biurowe na okres od momentu ogłoszenia do dnia 31 sierpnia 1975 roku

POMIESZCZEŃ NA BIURA

o powierzchni do 200 m².

Istnieje możliwość opłacenia czynszu z góry i wykonania drobnych prac adaptacyjnych — wykończeniowych.

KOMISJA ORGANIZACYJNA

Przedsiębiorstwa Generalnych Dostaw i Komplektacji Urządzeń Inwentarskich „MEPROZET”

61-663 Poznań, ul. Żniwna 2
2642-K1

Pracownicy poszukiwani

Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych i Wodociągowo-Kanalizacyjnych w Poznaniu, ul. Północna 14 — przyjmie zaraz do pracy na terenie miasta Poznania następujących pracowników:

- pracowników fizycznych do robót wodociągowo-kanalizacyjnych i budowy dróg,
- betoniarzy prefabrykatów,
- elektryków linii kablowych.

Uwaga: Pracownikom dojeżdżym Przedsiębiorstwo zapewnia zakwaterowanie w kwartalach prywatnych.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Pracowniczych w godz. od 8—14, tel. 576-21, wewn. 15.
2511-K1

Przedsiębiorstwo Kolejowych Robót Elektryfikacyjnych - Oddział Remontu i Eksploatacji Maszyn Budowlanych w Poznaniu, ul. Michała nr 50 — zatrudni zaraz:

- operatorów spycharek „Caterpillar”,
- kierowców z II kat. prawa jazdy na samochody marki „Steyr”,
- operatorów koparek „Poclain” 2,5 m².

Zgłoszenia prosimy kierować do Działu Zatrudnienia i Płac tuż. Oddziału, Poznań, ulica Michała 50, telefon 746-11, wewn. 24. 2585-K1

Fabryka Obrabiarek Specjalnych „Ponar-Wie-pofama”, Poznań, ul. Dąbrowskiego nr 81 — zatrudni w Ośrodku Wypoczynkowym w Międzywodziu, pow. Kamień Pomorski, woj. szczecińskiego:

- kierownika Ośrodka — na czas nieokreślony
- kierownika Ośrodka — na okres od 20. 5. — 20. 9. 75 r.
- Intendenta — na okres od 26. 5. — 15. 9. 75 r.
- magazyniera — na okres od 26. 5. — 15. 9. 75 r.
- kucharkę — na okres od 26. 5. — 15. 9. 75 r.
- pomoce kuchenne — na okres od 15. 5. — 15. 9. 75 r.
- pokojowe — na okres od 10. 5. — 15. 9. 75 r.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Socjalnym, pokój nr 12, telefon nr 456-51, wewn. 78. 2584-K1

Poznańskie Zakłady

Opon Samochodowych „Stomil”
w Poznaniu, ul. Starołęcka 18

PRZYJMUJĄ ZAPISY UCZNIÓW

do Zasadniczej Szkoły Zawodowej
Przyzakładowej
na rok szkolny 1975/76

w następujących zawodach:

1. aparatowy procesów chemicznych — (konfektor, wulkanizator, walcownik, wytłaczarkowy, kalandrowy);
2. mechanik maszyn i urządzeń przemysłowych — (tokarz, ślusarz, frezer).

Warunkiem przyjęcia jest ukończenie szkoły podstawowej.

Uczniowie w czasie nauki

otrzymują wynagrodzenie w wysokości:

- w I roku nauki — 300,— zł mies.,
- w II roku nauki — 500,— zł mies.,
- w III roku nauki — 780,— zł mies.

plus 20 proc. premii.

Ponadto za dobre oceny w nauce uczniowie otrzymują dodatkowe nagrody pieniężne. Z chwilą ukończenia szkoły i podjęcia pracy w PZOS „Stomil”, absolwent otrzymuje jednorazowo specjalną premię finansową. Przez cały okres nauki uczniowie korzystają z pełnych świadczeń przysługujących pracownikom zakładu, jak: odzież ochronna, ubrania, koszuły i obuwie wyjściowe, posiłki regeneracyjne, opieka lekarska, nagrody z podziału funduszu itp.

Po ukończeniu szkoły absolwentem gwarantuje się pracę w Zakładach oraz możliwość kontynuowania nauki w trzyletnim Technikum Chemicznym.

Bliższych informacji udziela i zapisy przyjmuje: Dział Osobowy i Szkolenia Zawodowego PZOS „Stomil” w biurze — pokój nr 1 (parter), tel. 759-01, wewn. 580. 2633-K1

Lokale

3 pokoje spółdzielcze — Grunwald, 2 pokoje kwatunkowe — Jeżyce, zamienię na 2 pokoje spółdzielcze i 2 pokoje kwatunkowe. Wyczerpujące oferty „Prasa”, Grunwaldka 19 dla 10535g.

Z powodu likwidacji — sprzedam rozrzućnik, przy czepe, snopowiązałkę, kopaczkę, czyszczalnię „Petkus”. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldka 19 dla 10676g.

Nieruchomości

Kupię wille dwurodzinną, mieszkanie zastępcze. Oferty „Prasa”, Grunwaldka 19 dla 10571g.

PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU ZWIERZĘTAMI HODOWLANymi W POZNANIU

ORGANIZUJE

SPĘDY KONI ROBOCZYCH

w wieku od 3—10 lat, w wadze powyżej 430 kg
w następujących miejscowościach:

2. 5. 1975	—	Przeźmierowo pow. Poznań	—	godz. 10
5. 5. 1975	—	Krotoszyn	—	godz. 10
6. 5. 1975	—	Gutowo Małe pow. Września	—	godz. 9
6. 5. 1975	—	Grodziec pow. Konin	—	godz. 12
6. 5. 1975	—	Przeźmierowo pow. Poznań	—	godz. 10
7. 5. 1975	—	Czarnków	—	godz. 10
8. 5. 1975	—	Wągrowiec	—	godz. 10
12. 5. 1975	—	Pleszew	—	godz. 10
13. 5. 1975	—	Gutowo Małe pow. Września	—	godz. 9
13. 5. 1975	—	Zagórów pow. Sępca	—	godz. 12
13. 5. 1975	—	Przeźmierowo pow. Poznań	—	godz. 10
14. 5. 1975	—	Śmigiel pow. Kościan	—	godz. 10
16. 5. 1975	—	Nowy Tomyśl	—	godz. 10
17. 5. 1975	—	Odolanów pow. Ostrów	—	godz. 11
19. 5. 1975	—	Międzychód	—	godz. 10
20. 5. 1975	—	Przeźmierowo pow. Poznań	—	godz. 10
20. 5. 1975	—	Gutowo Małe pow. Września	—	godz. 9
20. 5. 1975	—	Sępca	—	godz. 12
21. 5. 1975	—	Wolsztyn	—	godz. 10
23. 5. 1975	—	Srem	—	godz. 10
26. 5. 1975	—	Grabów pow. Ostrzeszów	—	godz. 11
27. 5. 1975	—	Gutowo Małe pow. Września	—	godz. 9
27. 5. 1975	—	Kłodawa pow. Koło	—	godz. 12
27. 5. 1975	—	Przeźmierowo pow. Poznań	—	godz. 10
30. 5. 1975	—	Rydzyna pow. Leszno	—	godz. 10

SPĘDY KONI WIERZCHOWYCH

dla odbiorców zagranicznych:

28. 4. 1975	—	Gutowo Małe pow. Września	—	godz. 10
15. 5. 1975	—	Srem	—	godz. 10
19. 5. 1975	—	Gutowo Małe pow. Września	—	godz. 10

Spędy owiec użytkowych — maciorek w wieku do lat 4 i owiec rzeźnych — na eksport w wadze od 20—65 kg z mlecznym uzębieniem oraz jagnięta do tuczu od 20 kg wzwyż.

Zakupy odbędą się na punktach skupu GS
w następujących miejscowościach i terminach:

2. 5. 1975	—	Miłosław pow. Września	—	godz. 9
2. 5. 1975	—	Szamotuły	—	godz. 9
2. 5. 1975	—	Ośieczna pow. Leszno	—	godz. 10
2. 5. 1975	—	Dolsk pow. Śrem	—	godz. 10
3. 5. 1975	—	Pogorzela pow. Krotoszyn	—	godz. 11
3. 5. 1975	—	Jarocin	—	godz. 11
5. 5. 1975	—	Stare Miasto pow. Konin	—	godz. 11
6. 5. 1975	—	Krzemieniewo pow. Leszno	—	godz. 10
6. 5. 1975	—	Grabów pow. Ostrzeszów	—	godz. 12
6. 5. 1975	—	Dąbie pow. Koło	—	godz. 12
6. 5. 1975	—	Kłodawa pow. Koło	—	godz. 11
7. 5. 1975	—	Wolsztyn	—	godz. 10
7. 5. 1975	—	Koźmin pow. Krotoszyn	—	godz. 9
8. 5. 1975	—	Rychwał pow. Konin	—	godz. 12
8. 5. 1975	—	Kleczeń pow. Konin	—	godz. 11
8. 5. 1975	—	Dobra pow. Turek	—	godz. 12
8. 5. 1975	—	Wielichowo pow. Kościan	—	godz. 10
8. 5. 1975	—	Srem	—	godz. 9
12. 5. 1975	—	Lubasz pow. Czarnków	—	godz. 10
12. 5. 1975	—	Ryczywół pow. Oborniki	—	pow. 10
13. 5. 1975	—	Wągrowiec	—	godz. 10
14. 5. 1975	—	Klecko pow. Gnieźno	—	godz. 11
14. 5. 1975	—	Tuiliszów pow. Turek	—	godz. 12
14. 5. 1975	—	Budzyń pow. Chodzież	—	godz. 10
15. 5. 1975	—	Czarnków	—	godz. 9
15. 5. 1975	—	Kościan	—	godz. 9
16. 5. 1975	—	Zagórów pow. Sępca	—	godz. 11
16. 5. 1975	—	Pobiedziska pow. Poznań	—	godz. 10
17. 5. 1975	—	Nowy Tomyśl	—	godz. 10
20. 5. 1975	—	Sroda	—	godz. 10
20. 5. 1975	—	Stare Bojanowo pow. Kościan	—	godz. 10
20. 5. 1975	—	Przemęt pow. Wolsztyn	—	godz. 10
20. 5. 1975	—	Izbica Kujawska pow. Koło	—	godz. 12
21. 5. 1975	—	Bralin pow. Kępno	—	godz. 12
21. 5. 1975	—	Rzgów pow. Konin	—	godz. 10
21. 5. 1975	—	Stęszew pow. Poznań	—	godz. 10
22. 5. 1975	—	Opatówek pow. Kalisz	—	godz. 13
22. 5. 1975	—	Polajewo pow. Czarnków	—	godz. 10
22. 5. 1975	—	Damasławek pow. Wągrowiec	—	godz. 10
22. 5. 1975	—	Trzcianka	—	pow. 10
23. 5. 1975	—	Sieraków pow. Międzychód	—	godz. 10
27. 5. 1975	—	Ostrów	—	godz. 12
28. 5. 1975	—	Koźmin pow. Krotoszyn	—	godz. 9
28. 5. 1975	—	Goszczanów pow. Turek	—	godz. 12
28. 5. 1975	—	Rydzyna pow. Leszno	—	godz. 10
28. 5. 1975	—	Chodzież	—	godz. 10

DYREKCJA POZH

Poznań, Stary Rynek 85

2596-K1

Kupię wille wylężoną, garaż, telefon, komunikacja Poznań — Puszczyko-wo, Puszczykowo. Oferty „Prasa”, Grunwaldka 19 dla 10234g.

Sprzedam dom jednorodzinny trzypokojowy — wraz z dużym ogrodem. Krzyż, ul. Daszyńskiego 28, Czesław Szmykowski. 10278g

Sprzedam dom jednorodzinny z dużym ogrodem. Przeźmierowo, ul. Ogrodowa 71, godz. 16—20. 10238g

Sprzedam ogrodnikowi z uprawianiami działkę — 5500 m² w Kiekrzu — ul. Kierska 44. 10337g

Dom nowy w Poznaniu — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldka 19 dla 10331g.

Kupię działkę z prawem budowy domu bliźniaczego lub szeregowego. Oferty „Prasa”, Grunwaldka 19 dla 10172g.

Spiesznie kupię działkę budowlaną, uzbrojoną — przy granicy Poznania, wyjątkowo ładnie położoną, woda — las, do 5000 m², nadająca się wyłącznie na budowę dużego kurnika, oraz domu 110 m². Pilne i poważne oferty „Prasa” Grunwaldka 19 dla 10377g

Kupię ziemię 1—3 ha, do 30 km od Poznania, z domem jednorodzinny, na dającą się na ogrodnictwo. Oferty „Prasa” Grunwaldka 19 dla 10371g.

Przeprowadzki, meblowanie wykonujemy. Tel. 703-55, po godz. 16. 9143g

Naprawiam junkersy. Tel. 478-14, po godz. 16. 9296g

Poszukuję garażu w dzielnicy Grunwaldka. Oferty „Prasa”, Grunwaldka 19 dla 10723g.

Różne

Naprawa lodówek. Telefon 740-87. 8888g

Przetarg

Fabryka Maszyn i Urządzeń Przemysłu Spożywczego „Spomaz” we Wronkach, ul. Powstańców Wlkp. nr 23 — ogłasza

PIERWSZY PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż pojazdu marki „Warszawa” typu 223 K, nr podwozia 228293, silnika 106125, cena wywoławcza 42.000 zł. Samochód powyższy można oglądać na terenie przedsiębiorstwa od godz. 8—13.

Przetarg odbędzie się w dniu 5 maja 1975 r. o godz. 12.

W przypadku braku reflektantów i nieodbicia się I przetargu — ogłasza się II przetarg w dniu 7 maja 1975 r. o godz. 10 z obniżeniem ceny wywoławczej pojazdu o 50 proc.

Wadium w wysokości 10 proc. należy wpłacić do kasy Zakładu najpóźniej w przeddzień przetargu.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo umi-

963-K1

Praca Nauka

Przyjmę zaraz panią młodszą lub w średnim wieku samotną do pomocy przy chorej, na dobrych warunkach ze wspólnym mieszkaniem i pełnym utrzymaniem. Oferty „Prasa”, Grunwaldka 19 dla 10595g.

Osoba dochodząca do 3 osób umiejacą dobrze gotować — zatrudnię. Wysokie wynagrodzenie. Poranek 5, narożnik Marce- lińskiej. 10748g

Uczenie w zawodzie górnika — przyjmę, naj- chętniej ukończono 18 lat. Pracownia biurowa — Poznań, Gwardii Ludowej 39. 10516g

Fryzjera męskiego i fryz- jerkę damską zatrudnię. Posada stała. Śniadec- kich 4. 10480g

Tańców towarzyskich wy- ucza Adela Szczurkówna, Poznań, al. Marcinkow- skiego 2a, parter. 7908g

Samochody

Sprzedam Syrenę 104. Tel. 555-87, po godz. 16. 10629g

Moskwiczka 408 sprzedam. Głębowa 10 (Szczepanko- wo). 10285g

Cześci do Opla Rekorda 1700, rok produkcji 1964 — sprzedam. Poznań, Konar- skiego 24 m. 6. 10517g

Sprzedam nowego Fiata 128 p. Duszyński, Siemi- radzkiego 2. 10560g

Sprzedam tanio, Warsza- wę 204 w całości lub na części oraz Nysę 501. Kle- mens Nowak, Bierzglinek koło Wrześni. 10677g

Sprzedaż

Sprzedam zakład fryzjer- ski w śródmieściu. Oferty „Prasa”, Grunwaldka 19 dla 10479g.

Sprzedam kasę ogniotwa- łą 90—70 cm. Oferty „Pra- sa”, Grunwaldka 19 dla 10478g.

Jadłodajnię z całym wy- posażeniem, blisko morza w Świnoujściu sprzedam. Oferty „Prasa”, Grun- waldka 19 dla 10487g.

Z powodu likwidacji — sprzedam rozrzućnik, przy czepe, snopowiązałkę, ko- paczkę, czyszczalnię „Pet- kus”. Adres wskazuje „Pra- sa”, Grunwaldka 19 dla 10676g.

Pracownicy poszukiwani

— BUFETOWA na 6 godzin dziennie zatrudni
Poznańskie Wydawnictwo Prasowe Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Zgłoszenia osobiste p. 16. 33B

Praca • Nauka

Potrzebna opiekunka do dziecka. Telefon 523-85 po 15.00. 6324g

Potrzebna zaraz pomoc na stałe do 3-letniego dziecka i do domu, warunki bardzo dobre. Zgłoszenia nadawać ze zdjęciem. Małgorzata Braunek, 04-017 Warszawa, ul. Kłowa 24 m. 29, telefon 1031-K2

Przyjmie pania do opieki starszej osoby 8 godz. dziennie. Warunki do omdlenia. Tomaszewska, Międzyńskiego 22 m. 16 w godz. 16-20. 9631gpr

Dziwaczny do pracy w ogrodnictwie przyjmie z całym utrzymaniem. Warunki bardzo dobre. Kazi mierz Dudziak 64-553 Grze biesko, pow. Szamotuły. 10591g

Chalupniczą pracę podejmie, maszyny względnie przyrządowanie potrzebne kupię. Cezary Wojciechowski. Poznań, ul. Koszńskiego 25 m. 16. 10540g

Fryzjerka potrzebna. Poznań, Garbary 54. 10392g

Przyjmie pracownika do gospodarstwa rolnego-hodowlanego na dobrych warunkach. Bronisław Smierchalski, 64-330 Łęczysce 8, poczta Opalenica. 10483g

Poszukuję dochodzącej niani do półrocznej dziewczynki (Rataje). Telefon 752-54. 10492g

Kupno • Sprzedaż

Bony PeKaO kupię. Srem, Wiosny Ludów 16. 10425g

Kupię bony PeKaO, oraz spacerówkę niemiecką. Tel. 465-15, po 16. 10418g

Kupię bony PeKaO. Tel. 66-03-09. 10433g

Rogi egzotyczne, gazeli, bawołu, łosia i inne kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10500g.

Sadzonki chryzantem wielkokwiatowych przygotuję na zamówienie — ogrodnictwo. Kaczmarek, Luboń k. Poznania, ul. Dworcowa 18 tel. 41. 10742g

Przedam hydrofor 300 l.
Luboń, ul. Waryńskiego 23. 10400g

Przedam wyłączone komfortowe 3-pokojowe mieszkanie mansardowe z łaźnią, kuchnią, c. o., balkonem, garażem i ogródkiem. Tel. 67-48-01. 10387g

Samochody

Sprzedam Stara 28 Diesel, 72 r. Gazda, Pogorzela, tel. 2. 9131g

Sprzedam samochód „Lublin” lub zamienie w rozliczeniu na Flata 125p. Os. Kosmonautów 22 m. 19, po godz. 16. 10390g

Flata 125p — 1500 o małym przebiegu, w dobrym stanie sprzedam. Tel. 534-76, godz. 12-18. 10427g

Sprzedam Alfę Romeo, rok 1967, cena 73.000 zł. Tel. 32-11-33. 10474g

Sprzedam Stara 25. Tel. 625-19. 10531g

Lokale

Konin! Spółdzielczie M-4 zamienie na podobne w Gnieźnie. Konin, telefon 245-47, wieczorem. 10385g

Kupię mieszkanie własne, 2-pokojowe lub 3-pokojowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10435g.

Przedam wyłączone komfortowe 3-pokojowe mieszkanie mansardowe z łaźnią, kuchnią, c. o., balkonem, garażem i ogródkiem. Tel. 67-48-01. 10387g

Okazał! Sprzedam 55 arów ziemi z prawem zabudowy — Puszczykowo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10415g.

Kupię domek jednorodzinny lub pół bliźniaka, na Sołaczu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10495g.

Sprzedam parter domu dwurodzinnego 107 m² z ogrodem i garażem, dzielnicą Grunwald. Warunek mieszkanie zastępuje 55 m². Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 10289g.

Komfortowy domek jednorodzinny, położony przy ul. Racławickiej, ze szklarnią, 300 m², zamienie na 3-4-pokojowe mieszkanie, komfortowe za dopłatą, najchętniej Grunwald lub Jeżyce. Telefon 67-98-61. 10388g

KWIECIEŃ

19 Sobota

20 Niedziela

Adolfa Tymona

Agnieszki Czesława

Stońcef 4:35—18.44

TEATRY

SOBOTA

OPERA — g. 19 „Carmen”.
POLSKI — g. 19 „Wiśniowy sad”.
MUZYCZNY — g. 19 „Kiss me Kate” (premiera).
NOWY — g. 19 „Skiz”.
LALKI I AKTORA — g. 15.30 „Bracia” (Scena Młodych).

NIEDZIELA

OPERA — g. 19 „Oczekiwanie” i „Bardzo śpiąca królewna”.
MUZYCZNY — g. 19 „Wiśniowy sad”.
NOWY — g. 19 „Skiz”.
LALKI I AKTORA (Scena Młodych) — g. 15.30 „Bracia”.

KINA

SOBOTA I NIEDZIELA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, 15.30, 17.30, 20 „Straszna teściowa” (radz. b.o.).
KDF PALACOWE — g. 15.30 „W drodze na Kasjopeję” (radz. b.o.).
g. 17.30 „Andriej Rublow” cz. I i II (radz. 15 l.).
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Los generała” (radz. b.o.).
ARENA — niedz. g. 20 „Nieuchwytny morderca” (wł. 18 l.).
BALTYK — sob. g. 22.30 „Cezar i Rozalia” (fr.-wł.). sob. i niedz. g. 10, 12.30, 15.30, 17.30, 20 „Sześciu węgów Nowego Roku” (fr. 18 l.).
GONG — sob. g. 10, 12, 16, 18, 20 „Tajemniczy błon dyn w czarnym bucie” (fr. 15 l.).
sob. g. 20 „Narkotyk” (fr. 18 l.).
niedz. g. 10, 12, 14, 16 „Kraina wiecznej młodości” (rum. b.o.).
GRUNWALD — niedz. g. 12 „Kominarzy” (pol. b.o.).
sob. i niedz. g. 17 „Och, jaki pan szalony” (ang. 15 l.).
sob. g. 19.30 „Szpieg Szoguna” (jap. 18 l.).
niedz. g. 19.30 „Odrzyna” (USA 15 l.).
GWIAZDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Kabaret” (USA 15 l.).
g. 20 „Teoria uwoodzenia” (czes. 18 l.).
KOSMOS — g. 18 „Spartakus” (USA 15 l.).
niedz. nieczynne.
MALTA — sob. g. 16 niedz. g. 14 i 16 „Historia żółtej ciżemki” (pol. b.o.).
sob. i niedz. g. 18, 20 „Porozmawiajmy o kobietach” (USA 18 l.).
MINIATURA — g. 15.30 „Czapajew” (radz. b.o.).
g. 17.30, 19.30 „Człowiek z karabinem” (radz. 15 l.).
OLIMPIA — sob. nieczynne.
niedz. g. 11 „Kajtek” (bajka).
OSIEDLE — g. 15, 17, 19 „Nie ma mocnych” (pol. b.o.).
PANCERNIAK — niedz. g. 11.30 „Tajemnicze odwiedzin” (bajka).
sob. i niedz. g. 17, 19.30 „Orzeł i reszka” (pol. 15).
PRZYJAŹŃ — g. 15.45 „Koncert gwiazd” (radz. b.o.).
g. 17.45, 20.15 „Cyrk” (radz. b.o.).
RIALTO — sob. g. 15.30, 20, niedz. g. 10, 12.30, 15.30, 20 „Ucieczka przez pustynię” (fr.-wł. 15 l.).
sob. i niedz. g. 18 „Polska gola” (pol. b.o.).
RUSAŁKA (Swarzędz) — sob. g. 15, 17, 19.30, niedz. g. 17, 19.30 „Opis obyczajów” pol. 15 l.).
niedz. g. 16 „Aza na spacerze” (pol. b.o.).
SCALA — g. 16, 19.15 „Ojciec chrzestny” (USA 18 l.).
TECZA — sob. g. 17.30, 19.30, niedz. g. 15.30, 17.30, 19.30 „Dzień oczyszczenia” (pol. b.o.).
niedz. g. 14.30 Zestaw bajek.
WARTA — sob. g. 10, 12, 14, niedz. g. 16 „Urodziny Matyldy” (pol. 15 l.).
sob. g. 16 „Koniec wakacji” (pol. b.o.).
sob. i niedz. g. 18, 20 „Drogi do ojczyzny” (pol. b.o.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — niedz. g. 13.15 „273 dni poniżej zera” pol. b.o.).
sob. i niedz. g. 14.45, 16.45, 18.45 „Wiosna panie sierżancie” (pol. b.o.).
WILDA — sob. g. 10, 13, 16.30, 19.30, 22.15, niedz. g. 10, 13, 16.30, 19.30 „Złoto dla zuchwałych” (USA).
WRZOS (Luboń) — sob. nieczynne, niedz. g. 15.30 Kolorowe bajki, g. 16.30 „El Dorado” (USA b.o.).
g. 19 „Jeremiah Johnson” (USA 15 l.).
WRZOS (Mosina) sob. i niedz. g. 17, 19.15 „Banda asa kier” (radz. b.o.).
niedz. g. 15 „Weronika” (rum. b.o.).
FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Monte Cassino”.

OGROD ZOOLOGICZNY ul. Krańcowa i ul. Zwierzyniecka g. 9-18.

ksiegarskich witrzyn; 20 Podwieczorek przy mikrofonie; 21.45 Z archiwum jazzu; 22.15 Mikrocitał wczoraj Josif Kobzon; 22.30 Sobotnia dyskoteca; 23.05 Korespondencja z zagranicy; 23.10 Sobotnia dyskoteca.

PROGRAM II: 7.35 Posłuchaj i przemysł; 8.35 Polscy przyjaciele Lenina; 8.55 Muz. spod strzechy — tańce; 9 Konc. Chóru PR i TV we Wrocławiu; 9.30 Obrazy symf. — „Pieśni naszych dni”; 10.10 Teatr PR: „Pieć rozmów z synem” — słuch; 11 Dla kl. VII (historia); „Nasze tradycje”; 11.35 Rodzice a dziecko; 11.40 Od Tatr do Bałtyku — melodie śląskie; 11.50 „O czym się mówi” — fel.; 12.05 Polska z książkami; 12.30 Czas dobrych gospodarzy; 13 Dla kl. III i IV (język polski); „Kapitan małej ługli”; 13.20 Uwertura „Egmont” op. 84; 13.25 „Opowiadanie z muru” — fragm. prozy; 13.55 Mini-przegląd folklorystyczny — Syria; 14 Wiecej, lepiej, taniej; 14.15 „Ciernie i laury Wawrzyńca Cichego” — rep.; 14.35 „Wizje ulotne” op. 22; 15 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Chór Radia i TV Białoruskiej SSR; 15.50 „Codzien ny komunikat” — wiersze; 16 „Czta” — magazyn wojskowy Studia Młodych; 17.25 Z cyklu: „Poznań literacki” — fel.; 17.40 Komentarz aktualny; 17.50 Radioexpress; 18.05 Grająca szafa; 18.40 Radiolatarnia czyli przewodnik popularno-naukowy; 19 12 Wariacji G-dur na temat arietki „La Bergere Colimene” na skrzypce i fortepian KV 359; 19.15 Język francuski; 19.30 „Matysiakiowie”; 20 Nowa muzyka naszych przyjaciół; 20.30 Notatnik kulturalny; 20.40 Na organach ka tedry w Orlwie gra Herbert Col lum; 21 Przegląd filmowy — Kamera; 21.15 Sonata F-dur na obój i fortepian; 21.55 Barok dla wszy stkich; 22.30 Radiokabaret 3 X 3 nr 307; 23.35 Co słychać w świe cie; 23.40 Śniwka Lidia Dawidowa.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.05 Muzyczna zegarynka; 8.05 Kiermasz płyt; 8.30 Co kto lubi; 9 „Akropol” — pow.; 9.10 Na krakowskiem rynku — grają zespoły tradycyjne; 9.30 Nasz rok 75; 9.45 Interadio — ma gazy muzyczny; 10.25 „Senny defelin” — gra i śpiewa Zespół Homo-Homini; 10.35 „Oddany do druku” — nowa płyta Serge’a Regzianiego; 10.50 „Lato zielonej gwiazdy” — pow.; 11 Gra śpiewa Zespół Nektar; 11.50 Kwadrans dla Skaldów; 12.25 Za kierownicą; 13 Dzień jak co dzień — magaz yz; 15.10 Piosenki z różnych obrotów; 15.30 60 minut na godzinę; 16.30 Bossa nova na saksofonie; 16.45 Nasz rok 75; 17.05 „Akropol” — pow.; 17.15 Kiermasz płyt; 17.40 Dam ci serce, które mam — rep.; 18 Muzykobranie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Muzykalny detektyw; 19.15 Książka tygodnia; 19.35 Zapraszamy do trójki; 21.45 Opera tygodnia: „Tannhauser”; 22.05 Śpiewa Dalida; 22.15 „Rzeka posępna” — pow.; 22.45 Telepo senki; 23 „Obłok w spodniach” — fragm. poematu; 23.05 „Extension of man” — nowa płyta Donny Hathaway’a; 23.50 Śpiewa A. Dym szówna.

NIEDZIELA — PROGRAM I: 7.30 Moskwa z melodią i piosenką; 8.15 Po jednej piosence; 8.30 Przekrój muzyczny tygodnia; 9.05 Pola 75; 9.15 Magazyn Wojskowy; 10.05 Radiowy Teatr dla Dzieci Młodszych; „Legenda o warszaw skim bazyliżku”; 10.25 Lista przebojów; 11 Niedzielnia musicorama; 12.10 Public. miedzyznar.; 12.15 Mel. z radzieckich filmów; 12.45 Muzyka ludowa; 13 Tropami ludzi i pieśni; 14 Recital z pauzą — E. Demarczyk; 14.10 Tygodniowy prze gląd prasy; 14.20 Recital z pauzą — E. Demarczyk; 14.30 „W Jezioranach”; 15 Koncert życzeń; 16.05 Teatr PR — Studio Współczesne; „To wszystko, wysoki sędzie”; 16.45 Gwiazdy jazzu; 17.15 Sobotnio-niedzielne wydanie Radiokuriera; 18.08 3 X R — Radiowa Rewia Rozrywkowa; 18.53 Dobranoc; 19.15 Przy muzyce o sporcie; 20 Dyskusja na tematy międzyz na rodowe; 20.15 Jerry Goodman i Jan Hammer; 20.40 Spotkanie z pi sarzem — A. Rudnickim; 21 R. Rolska — zaprasza; 21.30 Radio-Forum nr 57; 22 Koncert wielkich ork. smyczkowych; 22.30 Rewia piosenek; 23.05 Ogólnop. wiadom. sportowe; 23.20 Z płyt grupy „Pink Floyd”.

PROGRAM II: 7.45 W rannych pantoflach; „Raz koczcie śmierć”; 8.25 „Zawsze w niedzielę” — fel. literacki; 8.35 Radzieckie problemy; 10 Wielkopolska niedziela; 12.05 Poznański koncert życzeń; 12.35 Czy znasz te książki; 13 Odtworzenie fragm. konc. inauguracyjnego Dekade Kultury Radzieckiej; 14 Program z dywanikiem; 15.05 Arie operowe; 15.30 Radiowy Teatr dla Dzieci i Młodzieży — Festiwal Słuchowski OIRT — Wspólne dro gi; „Marynarz Kapitalina”; 16.15 Z księgarskich witrzyn; 16.30 Koncert chopinowski z nowych nagrań B. Dawidowicz; 17.01 Opowiadanie C. Chruszczewskiego pt. „Człowiek w szkieletach”; 17.30 Zespół Dziewiatka — Z humorem i sa tyry radzieckiej; 18.35 Felieton aktualny; 18.45 Kabarek rekla mowy; 19 Teatr PR: „Światło i cień na tej samej górze”; 20.10 Recital skrzypcowy Dawida Oj stracha; 21 Wojsko, strategia, obronność; 21.15 Polska muz. współczesna; 21.50 Miniatury skrzypcowe gra Siemion Sniłkowski; 22 Pozn. wiadom. sportowe; 22.10 Konc. Chłopców i Meskiego Chóru Państwowego Filharmonii w Poznaniu pod dyr. S. Stulgrosza; 22.30 Osiągnięcia światowej fono grafii — aud. Tadeusza Haasa w programie: Muzyka rosyjska; 23.35 A. Borodin — Kwintet fortepianowy c-moll.

Uwaga program własny na UKF 69.74 MHz: 18.30 Ogólnop. program stereofoniczny.

PROGRAM III: 7.30 Posłuchaj my jeszcze raz — magazyn; 8.35 Co kto lubi; 9 „Akropol” — odc. 6; 9.10 „Piosenki o innej młodości” śpiewa H. Pagani; 9.30 Gdy się mówi A — aud. public.; 9.50 Gra jące listy; 10.15 Ilustrowany Ma gazyn Autorów; 11.15 Wielkie re citale — aud. Jana Webersa; 12.05 „Arnhem — błąd czy zdrada” — odc. 6; 12.30 Telegramy muzyczne ze świata; 13 Prawie doskona le — N. Mouskouri i M. Le-

† Dnia 18 kwietnia 1975 r. zmarła nasza najukochańsza matka, teściowa i babcia, śp.

MARIA POSADZY
z domu ZASADA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 21 kwietnia o godz. 11 na cmentarzu parafialnym w Trzemesznie.

W głębokim smutku pogrążony
syn z rodziną

Poznań, ul. Włodkowica 29 m. 9. 10892g

† Dnia 17 kwietnia 1975 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, namaszczona Olejami św., lat 74, nasza najukochańsza siostra, szwagierka, kuzynka i ciocia

FELICJA MALINOWSKA.

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 14.00 na cmentarzu miłostowskim.

W głębokim smutku pogrążeni
siostra, brat i rodzina

Ul. Grobla 6 m. 3. 10883g

† Dnia 16 kwietnia 1975 r. zakończyła swój pracowity żywot namaszczona Olejami św., przeżywszy 71 lat, śp.

z GARSTECZKICH

KSAWERYNA WOLNIAKOWSKA
emeryt Urzędu Poczto-Telekomunikacyjnego nr 2 w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 13.25 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni
siostra, bracia z żonami i rodzina

10830g

† Dnia 17 kwietnia 1975 r., w wieku 87 lat zmarł w Bogu, śp.

MGR INŻ.

JÓZEF JUNOSZA-SULERZYŃSKI
mjr rez., saper

Powstaniec Wielkopolski, uczestnik Kampanii Wrześniowej, członek ZBoWiD Poznań, Stare Miasto, Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu „Polonia Restituta”, dwukrotnie Krzyżem Walecznych „Na Polu Chwały”, Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym.

Był wzorem żarliwego patriotyzmu, męstwa, prawości i dobroci.

Pogrzeb ukochanego Zmarłego w poniedziałek, 21 kwietnia br. o godz. 11.55 na cmentarzu na Junikowie.

córka Anna Wierzejewska z synem i rodziną

Poznań, Warszawa, Opole. 10828g

Koledze

KAZIMIERZOWI SIARA
Kierownikowi sklepu WPHM w Krzyżu

WYRAZY WSPÓŁCZUCIA
z powodu śmierci

Ojca
składają

Dyrekcja — Rada Zakładowa — POP koleżanki i koledzy

Woj. Przeds. Handlu Meblami w Poznaniu 412-K3

Wszystkim, którzy wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych, śp.

inżyniera

STANISŁAWA MARCHWICKIEGO
okazali rodzinie serce, pomoc i współczucie

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składają

żona z rodziną

Leszno, Przemysłowa 20. 10090g

Wszystkim, którzy wzięli udział w uroczystości pogrzebowej naszego drogiego ojca, brata i dziadka, śp.

CZESŁAWA KRZYŻANIKA

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składają

RODZINA
składają

10882g

Wielbnemu Duchowieństwu, Zarządowi Usługowej Spółdzielni Inwalidów, wszystkim Przyjaciołom, Znajomym, Sąsiadom oraz Życzliwym, którzy tak żurnie wzięli udział w pogrzebie mej żony

ZINAIDY

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składają

Walery Loewenstein z rodziną 10063g

† Dnia 17 kwietnia 1975 r. zmarła opatrzona Sakramentami św., nasza kochana teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 90, śp.

EWA JAGODZIŃSKA
z domu HOPPE

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 11.00 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
RODZINA

Ul. Gwardii Ludowej 15 m. 21. 10868g

† Dnia 16 kwietnia 1975 r. zmarł najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadziuś, przeżywszy lat 66, śp.

WOJCIECH ŁUKASZEWSKI

Msza św. odbędzie się w sobotę, 19 bm. w kościele pod wezwaniem Maryi w Krzyżownikach o godz. 13 a pogrzeb o godz. 14 na cmentarzu w Krzyżownikach.

W smutku pogrążona
RODZINA

Autobus na cmentarz odjedzie z ul. Chłodnej w sobotę o godz. 12.15. 10821g

† Dnia 18 kwietnia 1975 r. zmarła opatrzona Sakramentami św., kochana siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 78, śp.

STANISŁAWA WALKOWSKA
z domu GENSLER

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 20 bm. o godz. 16 na cmentarzu w Naramowicach.

W smutku pogrążona
RODZINA

Os. Przyjaźni 11 m. 204. 10887g

Koledze

STEFANOWI WRZESIŃSKIEMU
Przewodniczącemu Rady Zakładowej

WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA
z powodu zgonu

Ojca
przekazują

Zarząd, Rada i współpracownicy
Meblarskiej Spółdzielni Pracy 413-K3

Obywatelowi Dyrektorowi
Fabryki Obsługowych Urządzeń Samochodowych Zakład w Poznaniu

FELICJANOWI KUPCE
SERDECZNE WYRAZY WSPÓŁCZUCIA

z powodu zgonu

Teścia
składają:

załoga, POP oraz Samorząd Robotniczy 395-K3

Przewielebnemu Duchowieństwu, pocztom sztandarowym Powstańców Wlkp., ZBoWiD-u, Inwalidom Wojennym, Chórowi Moniuszko oraz Cechowi Rzemieślniczemu, wszystkim Kierownym i Znajomym, za okazaną pomoc, złożone kwiaty oraz udział w ostatniej drodze naszego ukochanego ojca, teścia, dziadka i wujka, śp.

STEFANA HEYDUCKIEGO

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składają

rodzina
składają

10202g

Wielbnemu Duchowieństwu, Przyjaciołom, Znajomym oraz Wszystkim osobom za okazaną nam pomoc i troskę, za złożone wieńce i kwiaty oraz za udział w pogrzebie śp.

MICHAŁA ORZECZOWSKIEGO

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składają

żona z córką i rodziną
składają

Kościół, al. Kościuski 10. 10502g

Dyrekcji, POP, Radzie Zakładowej, Pracownikom Biura Projektów Wodnych Melioracji w Poznaniu, Przyjaciołom, Kolegom, Znajomym i Sąsiadom — za wyrazy współczucia i udział w pogrzebie mojego męża

ADAMA TARANDY
składam

GORĄCE PODZIĘKOWANIA
żona z dziećmi i wnukami

10610g

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: 7.35 Dzień dobry kierowcy; 7.40 Propozycje do „Listy przebojów”; 8.05 U przyjaciół; 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Kielecki koncert rozrywkowy; 9.05 Dla kl. III i IV (wych. muzyczne); „Wszystko gra”; 9.25 Melodie rozrywk.; 9.30 Moskwa z melodią i piosenką; 9.45 Śpiewa „Gawęda”; 10.05 Stara i nowa muzyka wojskowa; 10.30 „Ostatnie lato” — fragm. pow.; 10.40 Jazz tradycyjny w Polsce; 11 Z lubuskiej fonoteki muzycznej; 11.18 Nie tylko dla kierowców; 11.25 Co słychać w świecie; 11.30 Konc. chopinowski z nagrań W. Sofronickiego; 12.25 Gra Lenin gradzki zespół „Melodia”; 12.40 Koncert życzeń; 13 Soliści i zespoły regionalne z Kujaw; 13.30 Rytm nastolatów; 14 Ze świata nauki i techniki; 14.05 Nasi ulubieńcy; 14.35 Studio muzyki instrum. mentalnej; 15.05 Listy z Polski; 15.10 Muzyka; 15.25 Transm. międzypaństwowego meczu piłkarskiego o Puchar Europy; Polska — Włochy; 17.20 Sobotnio-niedzielne wyd. Radiokuriera; 18 Muzyka i Aktualności; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Nowe piosenki radzieckie w wykonaniu polskich solistów; 19.10 Transm. z Dresdenu z Mistrzostw Świata w łożu keju na lodzie: ZSRR — Szwajcya; 19.35 Ork. H. Debicha; 19.45 Z

SOBOTA — PROGRAM II: 7.35 Dzień dobry kierowcy; 7.40 Propozycje do „Listy przebojów”; 8.05 U przyjaciół; 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Kielecki koncert rozrywkowy; 9.05 Dla kl. III i IV (wych. muzyczne); „Wszystko gra”; 9.25 Melodie rozrywk.; 9.30 Moskwa z melodią i piosenką; 9.45 Śpiewa „Gawęda”; 10.05 Stara i nowa muzyka wojskowa; 10.30 „Ostatnie lato” — fragm. pow.; 10.40 Jazz tradycyjny w Polsce; 11 Z lubuskiej fonoteki muzycznej; 11.18 Nie tylko dla kierowców; 11.25 Co słychać w świecie; 11.30 Konc. chopinowski z nagrań W. Sofronickiego; 12.25 Gra Lenin gradzki zespół „Melodia”; 12.40 Koncert życzeń; 13 Soliści i zespoły regionalne z Kujaw; 13.30 Rytm nastolatów; 14 Ze świata nauki i techniki; 14.05 Nasi ulubieńcy; 14.35 Studio muzyki instrum. mentalnej; 15.05 Listy z Polski; 15.10 Muzyka; 15.25 Transm. międzypaństwowego meczu piłkarskiego o Puchar Europy; Polska — Włochy; 17.20 Sobotnio-niedzielne wyd. Radiokuriera; 18 Muzyka i Aktualności; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Nowe piosenki radzieckie w wykonaniu polskich solistów; 19.10 Transm. z Dresdenu z Mistrzostw Świata w łożu keju na lodzie: ZSRR — Szwajcya; 19.35 Ork. H. Debicha; 19.45 Z

SOBOTA — PROGRAM III: 7.30 Posłuchajmy jeszcze raz — magazyn; 8.35 Co kto lubi; 9 „Akropol” — odc. 6; 9.10 „Piosenki o innej młodości” śpiewa H. Pagani; 9.30 Gdy się mówi A — aud. public.; 9.50 Gra jące listy; 10.15 Ilustrowany Ma gazyn Autorów; 11.15 Wielkie re citale — aud. Jana Webersa; 12.05 „Arnhem — błąd czy zdrada” — odc. 6; 12.30 Telegramy muzyczne ze świata; 13 Prawie doskona le — N. Mouskouri i M. Le-

DYZURY

SZPITAL: SOBOTA — interna, chirurgia, okulistyka, laryngologia, chirurgia dziecięca — ul. Łutyska; chirurgia dziecięca — ul. Kryślewicza 7; psychiatria — ul. Szpital na 29/33; **NIEDZIELA — interna,** chirurgia, laryngologia — ul. Młoczkiewicza 2; okulistyka, — neurologia — ul. Włki Młodych 7; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33.

Pogotowie Ratunkowe dla m. Poznania, ul. Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-66; nagłe zachorowania i porady lekarskie — tel. 63-735; wyznaki liczne i w miejscach publicznych — tel. 999.

Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia (al. Marcinkowskiego 21) — tel. 989 g. 7-22.

Telefon zaufania — 988 czynny całą dobę (dyżuruje lekarz psychiatra).

Porady prawne z zakresu służby zdrowia, spraw rentowych i prawa rodzinnego — tel. 980.

Miejska Lecznica dla Zwierząt (ul. Grunwaldzka 248), tel. 983 g. 9-21 (w nocy nartę wypadki).

Apteki tylko dyżur nocne: Dąbrowskiego 140. Dzierżyńskiego 349. Głogowska 107/109. Główna 53. Kórnicka 22. Mazowiecka 12. Młoczkiewicza 24. Stawiańska. Starołęcka 18. al. Marcinkowskiego 11 (cała dobę).

DYZURY SKLEPÓW

Sklep spożywczy nr 1 przy ul. Włki Młodych 1. czynny będzie dnia 4. V od godz. 10 do 15.

W MUZEACH

INA WYSTAWACH

W poniedziałek i dni poświęcone wszystkim muzeom z wyjątkiem RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH i HISTORII m. POZNANIA — są zamknięte.

MUZEUM NARODOWE (sale parterowe) — g. 9-18, niedz. g. 10-15.

ARCHEOLOGICZNE (ul. Wodna 27) — codziennie g. 10-18.

HISTORIA m. POZNANIA (St. Rynek) — „Rozwój Poznania w okresie XIX-lecia PRL” — codziennie g. 10-15, środy i piątki g. 12-18, soboty, dni przedświąteczne zamknięte.

HISTORIA RUCHU ROBOTNICZEGO (St. Rynek 45) — codziennie g. 9-17, niedz. i święta g. 10-16 „Postępowe i rewolucyjne tradycje Wielkopolski” (do 24. V).

INSTRUMENTOWY MUZYCZNYCH (St. Rynek 45) — g. 9-15.

PRZYRODNICZE (Świerczewskie go 19) — codziennie g. 10-15, środa — g. 10-16, sob. — nieczynne.

ROLNICTWA (Szreniawa) — codziennie g. 10-17, niedz. i święta g. 11-15.

RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH — g. 9-15, poniedziałek i środy — g. 12-18, niedz. i św. g. 10-15, soboty, dni przedświąteczne zamknięte — „Wystawa waz gotu-chowskich”.

WIELKOPOLSKIE MUZEUM WOJSKOWE (St. Rynek) — g. 9-18, niedz. i św. g. 10-15 do 19. IV zamknięte.

MUZEUM WYZWOLENIA (Cyta-dela) — g. 9-18, niedz. i św. g. 10-16.

MUZEUM W KORNIE — codziennie g. 9-16, sob. g. 10-13.

MUZEUM W ROGALINIE — g. 10-16.

MUZEUM — PRACOWNIA LITERACKA A. FIEDLERA — w Puszczykowie: wtorki, środy, nie dziele g. 10-13, piątki g. 15-18. (Wycieczki grupowe należy zgłaszać telefonicznie, tel. Puszczykowie 190).

KLUB MPiK (Ratajczaka 39) — Wystawa młodzieży z okazji podsta wowych i średnich „XXX rocznica zwycięstwa nad faszystwami” — g. 10-20, niedz. g. 12-18.

BWA — Wystawa szkła artystycznego. Zbigniewa Horbowego oraz „Tkaniny artystyczne” Ryszarda Kwietnia (do 21. IV). Wy stawa prac Dawida Babajana (Armeńska SRR) i wystawa grafi ki Melle Leis (Estońska SRR) — g. 11-18, niedz. i św. g. 10-15 (do 2. V).

PAŁAC KULTURY (Salon Wy-staw) — Wystawa fotografii i pla katów pt. „ZSRR — kraj turysty czki i przyjaciół” oraz

Pesymizm i optymizm we Włoszech

Dokończenie ze str. 1

Stolica Włoch powitała polską ekipę piękną słoneczną pogodą, która utrzymuje się tu już od kilku dni. Temperatura sięga 20 stopni, ale dość silny wiatr sprawia, że nie odczuwa się upału. Od chwili wyładowania specjalnego samolotu PLL Lot „Il-18” na rzymskim lotnisku, naszej ekipie bez przerwy towarzyszą włoscy dziennikarze, „zamekając” pytania trenera Górskiego i jego podopiecznych.

Znane są już nazwiska piłkarzy, którzy rozpoczyna sobotnie spotkanie. Obaj trenerzy Fulvio Bernardini i Kazimierz Górski bernardyni z taktycznych uników, wychodząc z założenia, że skład ich zespołów są dla rywali tajemnicą poliszynela.

Polacy grający w białych koszulkach i czerwonych spodenkach, wbiegną na boisko w zestawieniu: Jan Tomaszewski (nr 1), Antoni Szymanowski (2), Jerzy Gorgoń (3), Władysław Żmuda (5), Henryk Wawrowski (4), Zygmunt Maszczyk (6), Kazimierz Deyna (9), Henryk Kasperczak (8), Grzegorz Lato (7), Andrzej Szarmach (10), Robert Gadocha (11).

Do Rzymu przyjechało 18 piłkarzy, a tylko pięciu może być rezerwowymi. Będą nimi: Jan Karwecki (12), Jerzy Wyrobek (13), Lesław Cmieliewicz (14), Kazimierz Kmiecik (15), Piotr Drzewiecki (16).

Barw Włoch bronić będą: Dino Zoff (1), Claudio Gentile (2), Giacinto Facchetti (6), Mauro Belugi (5), Francesco Rocca (3), Franco Cordova (4), Fabio Capello (10), Giancarlo Antognoni (8), Francesco Graziani (7), Giorgio Ghinaglia (9), Paulino Pulici (11). Trener Bernardini może wymienić podczas meczu dwóch piłkarzy spośród pięciu rezerwowymi, którymi są: Enrico Albertosi (12), Gaetano Pirea (13), Francesco Morini (14), Giorgio Morini (15), Giuseppe Sevidi (16).

Ze składów wynika, że podczas spotkania dojdzie do kilku pasjonujących pojedynków indywidualnych. Włoscy kibice zadają sobie pytanie, czy Rocca potrafi utrzymać Lato, czy Cordova wyeliminuje z gry Deynę, a Gentile i Gadocha.

Na kilkadziesiąt godzin przed meczem Polska i Włochy coraz wyraźniej widać różnice między nastawieniami piłkarzy włoskiej reprezentacji i ich trenera, wyrażających niejako „oficjalny optymizm”, a powściągliwym i często pesymistycznym komentarzami tu tejszej prasy, u której najwięcej obaw budzą dokonane ostatnio przez Bernardiniego zmiany w założeniach taktycznych opracowanych dla zespołu.

„Bardziej niż dyscypliny wymagam od wszystkich „azzurri” przekonania i wiary w naszą drużynę i nasz styl gry — bronił na ostatniej konferencji prasowej Bernardini swych decyzji”. Być może chce rzeczy niemożliwe. Może dla was jestem szalony — powiedział zwracając się do dziennikarzy, ale szaleńcem są niebezpieczni. Ja zaś chcę, by Polacy uważali nas za niebezpiecznych i bali się nas”.

Jutro na Ławicy zobaczymy najlepszych automobilistów

Jak już informowaliśmy, w niedzielę o godz. 13 w Poznaniu na Ławicy rozpocznie się pierwsza w tym roku eliminacja Wyścigowych Samochodowych Mistrzostw Polski. Nazwiska takich mistrzów kierownicy jak: Krupa, Lattari, Kiljańczyk, Smorawski, Grattiani, Lantberg, Różewski i Bembiński, a także duża liczba rzadko oglądanych samochodów dostarczy sporo wrażeń sympatykom automobilizmu.

Tym, którym mało będzie sportowych emocji podczas samych wyścigów przypominamy, iż już od rana trwać będzie oficjalny trening. Dla miłośników pamiętek sportowych przewidziano: sprzedaż programów, proporzyczków, znaczków sportowych i upominków.

Od kina „Baltyk” kursować będą specjalne autobusy wahadło w MPK do wejścia A. lotniska przy ul. Świerczewskiego. Dla zmotoryzowanych przewidziano osobny parking — wjazd wejścia B. Obok szosy — objazdu trasy E-8. Bilety kupować można w kasach przy wejściach oraz u bieterów. (ask)

„Lotek” płaci

P.P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w Zakładach Matematyki z dnia 16 bm. stwierdzono: 39 rozw. z 5 traf. — wygr. po 57,041 zł, 4,693 rozw. z 4 traf. — wygr. po 711 zł i 115,447 rozw. z 3 traf. — wygr. po 48 zł.

„Lotek” płaci

P.P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w Zakładach Matematyki z dnia 16 bm. stwierdzono: 39 rozw. z 5 traf. — wygr. po 57,041 zł, 4,693 rozw. z 4 traf. — wygr. po 711 zł i 115,447 rozw. z 3 traf. — wygr. po 48 zł.

„Lotek” płaci

„Wiem, że Górski przyjeżdża do Włoch by zwyciężyć. Będziemy starali się nie dopuścić do zrealizowania tego zamierzenia”.

Większość polskich piłkarzy zdaje się podzielać optymizm trenera. Kordova: „Będę blokował Deynę wszelkimi sposobami. Poza tym polski piłkarz nie wydaje mi się zbyt szybki... Wszyscy jesteśmy trochę zmęczeni, ale w sobotę przez 90 min. będziemy grali na śmierć i życie”.

Rocca: „Polacy są bardzo do brzy, ale obok wspaniałych zagrywek popełniają też elementarne błędy, jak np. Tomaszewski”.

Morini: „Sposobem, który Polacy atakują, odkrywają się bardzo w obronie, pozostawiając dużo wolnego pola. Jeśli zaskoczą ich ich nagła ofensywa, mogą znaleźć się w poważnym kłopotie”.

Większość włoskich gazet ostrzeża jednak przed nadmiernym optymizmem. „La Stampa” porytowaną wypowiedziami w rodzaju tej jaką złożył Morini, który nazwał Szarmacha „młodym graczem” pisze: „Miejmy nadzieję, że w sobotę azzurri nie będą grali upojeni opowieściami ludzi, którzy mają krótką pamięć. Drużyna polska jest silna i można liczyć tylko na to, że roztopi ją rzymski upał”.

Pele o Tomaszewskim i Deynie

Sensację wywołało pojawienie się w Mediolanie znakomitego piłkarza brazylijskiego, Pelego, który przybył tam w sprawach służbowych. Nie obyło się bez wiadomości z Pelem, który już wycofał się z czynnego uprawiania sportu. Jeden z dziennikarzy zadał „królowi futbolu” pytanie, kogo umieszczyłby — oprócz siebie — w najlepszej aktualnie jedenastce świata. Pele oświadczył, że trudno byłoby wytypować mu najlepszych piłkarzy świata. Tym niemniej uważam za najlepszych obecnie czwórkę zawodników, Holendra Johana Cruyffa, Argentyńczyka Rene Housemana oraz Polaków Jana Tomaszewskiego i Kazimierza Deynę.

W związku ze zbliżającym się meczem Włochów z Polakami wypowiedział ta zrobiła wrażenie na dziennikarzach włoskich. Pele, widząc ich zaskoczenie, wyraził nadzieję, że włoska piłka nożna, po dołbie jak brazylijska i angielska, wkrótce odzyska dawny blask.

Kolejne zwycięstwo W. Fibaka

W 1/8 finału międzynarodowego turnieju tenisowego w Walec cji Wojciech Fibak pokonał reprezentanta Francji J. F. Caujolle 6:3, 6:2. (PAP)

KTO Z KIM GDZIE?

AUTOMOBILIZM. Niedziela godz. 13 — pierwsza eliminacja Wyścigowych Samochodowych Mistrzostw Polski, lotnisko na Ławicy.

GYMNASTYKA. Niedziela godz. 10 mistrzostwa okręgu w gimnastyce sportowej — klasa młodzieżowa i trzecia, sala AWF w Parku Kasprzaka.

LEKKOATLETYKA. Niedziela godz. 10 mityng AZS dla młodzieży (wszystkie rzuty mężczyzn i kobiet) stadion AZS przy ul. Pułaskiego 30.

LUCZNICTWO. Sobota godz. 14.30, niedziela godz. 10 zawodnicy otwarcia sezonu dla juniorów, tory lucznicze Surmy przy ul. Reymonta 35.

PIŁKA NOŻNA. Sobota godz. 16.30 Przemysław — Budowlani Poznań, mecz o mistrzostwo klasy wojewódzkiej, boisko przy ul. Pstrowskiego, niedziela godz. 16.30 Polonia — Polonia Leszno, mecz o mistrzostwo klasy wojewódzkiej, boisko przy ul. Harcerskiej, Warta II — Calisia, mecz o mistrzostwo klasy wojewódzkiej, boisko przy ul. Rolnej 35, Olimpia II — Pogoń Skalmierzyce, mecz o mistrzostwo klasy wojewódzkiej, boisko Energetyka przy ul. Reymonta 35, Poznań — Błękitni Wronki, mecz o mistrzostwo klasy wojewódzkiej, boisko przy ul. Naramowickiej, godz. 18 Olimpia — Gwardia Koszalin, mecz o mistrzostwo II ligi boisko na Golecnie.

PIŁKA RĘCZNA. Niedziela godz. 11 MKS AZS — Sparta Gniezno, mecz kobiet o wejście do II ligi, stadion AZS przy ul. Pułaskiego 30.

PLYWANIE. Niedziela godz. 10, II Wiosenny Turniej Poznański Uniwersytetu, pływania POSTW przy ul. Chwiańkowskiego.

PODNOŻENIE CIĘŻARÓW. Sobota i niedziela godz. 10 — mistrzostwa okręgu juniorów, sala Wyższej Oficerskiej Szkoły Wojsk Pancernych przy ul. Dojazd.

„Lotek” płaci



Sobota 19 IV

PROGRAM I

- 10.30 — „Monolog” — film fab. prod. radz. (kolor);
- 14.20 — Z koszar i poligonów;
- 14.40 — Redakcja Szkolna zapowiada;
- 14.50 — TV Informator Wydawniczy;
- 15.10 — Dziennik;
- 15.20 — Mistrzostwa Europy w piłce nożnej Włochy — Polska — transmisja z Rzymu (kolor);
- 17.15 — TV Studio Młodych — „Spotkanie z Kleksem”;
- 17.45 — „Progi i bariery” — prog. publ.
- 18.00 — Program publicystyczny;
- 20.20 — Kino Interesujących Filmów — „Monolog” — film fab. prod. radz. (kolor);
- 22.00 — Dziennik;
- 22.20 — Wiadomości sportowe;
- 22.35 — Program rozrywkowy (kolor);
- 23.15 — Z cyklu „Róża Montreux” — Rozrywka dla niecierpliwych — program TV szwedzkiej (kolor).

PROGRAM II

- 17.45 — „Pływające miasta” — program publ.
- 18.15 — Gra Aleksander Słobodnik — fortepian;
- 18.35 — Polski film dokumentalny — w programie filmy Tomasz Półbóg-Malinowski:
- 20.20 — „Przeboje świata” — program muzyczno-rozrywkowy (kolor);
- 21.45 — 24 godzin;
- 21.55 — Mistrzostwa Świata w hokeju na lodzie — grupa A — ZSRR — Szwecja — (II i III tarcja). W przerwie: „Trzej panowie z M-4”, odc. IV pt. „Kom bajn”.

Niedziela 20 IV

PROGRAM I

- 7.15 — TV Kurs Rolniczy;
- 7.50 — Przypomnamy, radzimy;
- 8.00 — Alarm przeciwpożarowy trwa;
- 8.10 — Nowoczesność w domu i zagrodzie;
- 8.35 — Bieg po zdrowie;
- 8.50 — Wiadomości sportowe (kolor);
- 8.55 — Program dnia;
- 9.00 — Dla młodych widzów: „Teleskop”; Galeria TDC, Wyższa Szkoła Jazdy TDC, TV Klub Smiałych, „Cztery panie i pies” odc. pt. „Tiergarten” — film ser. prod. TVP;
- 10.30 — „Antena”;
- 10.50 — Drogi zwycięstwa — „Ostatni rok” odc. III pt. „Koniec Trzeciej Rzeszy” — film dok. prod. radz.;
- 12.20 — Dziennik;
- 12.40 — „Horyzonty” — program publ.
- 13.10 — „Portret dyrygenta” — Emina Chaczaturian;
- 13.40 — „Nie tylko dla pań”;
- 14.05 — Dla dzieci — Krystyna Boglar: „Gucio i Cezar”, cz. II (kolor);
- 14.55 — Klub Sześciu Kontynentów — „Polskimi ścieżkami przez Kaukaz” (kolor);
- 15.35 — Losowanie Toto-Lotka;
- 18.50 — Bank miast (I) — Mława — Lidzbark Warmiński (kolor);
- 17.05 — Lektury Pegaza;
- 17.20 — „Złota Tarka 75” — „Black birds of Paradise”. Zespół jazzu tradycyjnego (kolor);
- 17.40 — Sprawozdawczy magazyn sportowy;
- 18.30 — Bank miast (II) — Mława — Lidzbark Warmiński (kolor);
- 20.20 — Bajka dla dorosłych;
- 20.25 — „Bel Ami”, odc. III pt. „Magdalena” — film ser. prod. ang. (15 l. — kolor);
- 21.10 — „Ratownicy” — rep. film. (kolor);
- 21.35 — Studio Muzyki Rozrywkowej;
- 21.40 — Program rozrywkowy;
- 22.05 — „Kabaret pod fakiem” — cz. II;
- 22.45 — Informacyjny magazyn sportowy (kolor).

PROGRAM II

- 13.20 — „Rok w przyrodzie”, odc. III pt. „Kotylski nad wodą”;
- 14.10 — „Muzyka krajów nadbałtyckich” — muzyka duńska;
- 14.50 — „Szkice wielkomiejskie” (kolor);
- 15.20 — Dla dzieci: „Klatka pełna ptaków” — film fab. prod. czechosłowackiej;
- 16.05 — Bitwy, kampanie, dowódcy;
- 16.35 — „Świat musicalu” — program TV Łódź (kolor);
- 17.10 — „Świat, obyczaje, polityka”;
- 17.40 — „Lenin w Polsce” — film fab. prod. polsko-radz. Reż. Sergiusz Jutkiewicz (kolor);
- 20.20 — Operetka: „Rosemarie” — telewizyjna wersja operetki Rudolfa Frimmla. Scenar. — Beata Artemska i Anatol Potemkowski. Reż. — Beata Artemska;
- 21.25 — „Cena sukcesu”, odc. III — film ser. prod. franc.;
- 22.25 — Przed ekranem” (kolor).

Poniedziałek 21 IV

PROGRAM I

- 15.50 — NURT — Pedagogika: „Rola nauk biologicznych i

- medycznych w wychowaniu”. Wykład doc. dr. Andrzeja Jachciewskiego;
- 16.30 — Dziennik (kol.);
- 16.40 — „Zwierzyniec” (kol.);
- 17.30 — „Echo stadionu” (kol.);
- 17.55 — Wieczór Poznania i „Teleskop”;
- 18.45 — „Szare na złote” — „Mam pomysły” (kol.);
- 19.30 — Dziennik (kol.);
- 20.20 — Teatr TV — Aleksiej Arbuzow: „Światła wieczoru”. Reżyseria — Jan Kulczyński (kol.);
- 21.40 — „Pegaz” (kol.);
- 22.25 — „Z kwiatami i piosenką” — program TV CSRS (kol.);
- 22.55 — Dziennik (kol.);
- 23.10 — „Oferty”.

PROGRAM II

- 16.55 — „Program II proponuje”;
- Dzień ukraiński w TVP — program dnia, prezentacja spi kerek;
- 17.10 — „Ukraina — dziś” — magazyn aktualności (kol.);
- 17.40 — „Czarodziej Nikitskiego ogrodu” — film;
- 18.10 — „Krzywy róg” — film dokumentalny;
- 18.25 — „Słoneczny krąg” — film dla dzieci (kol.);
- 18.40 — „Ty i Ja — Włosna” — program rozrywk.;
- 19.30 — Dziennik (kol.);
- 20.20 — „Ukraina radziecka” — film dok. (kol.);
- 21.00 — „Róża” — program folklorystyczny (kol.);
- 21.15 — „24 godziny” (kol.);
- 21.25 — „Uzgorod” — film dok. (kol.);
- 21.40 — „Poznaj samego siebie” — ukraiński film fab.;
- 23.05 — Zakończenie wieczoru ukraińskiego;
- 23.10 — NURT — Pedagogika.

Wtorek 22 IV

PROGRAM I

- 9.00 — „Bel Ami”, odc. III: „Magdalena” — ser. film prod. ang. (kol.);
- 10.40 — „Córka poczmistrza” — radz. film fab. (kol.);
- 16.30 — Dziennik (kol.);
- 16.40 — Dla dzieci: „Ponad niebo” — film prod. radz.;
- 17.10 — „Wszystko w imię zwycięstwa” — wł. film dok. z serii „Przygoda” (kol.);
- 17.35 — „Studio TV Młodych”;
- 18.15 — „Nie staniemy w pół drogi”;
- 18.35 — „Przypomnamy, radzimy...”; „Sezam”;
- 19.00 — „Przed kamerą kameralnie” — „Odcień ciszy” (kol.);
- 19.30 — Dziennik (kol.);
- 20.20 — „Córka poczmistrza” — radz. film fab. (kol.);
- 21.25 — „Interstudio” (kol.);
- 22.10 — Mikis Theodorakis — program TV włoskiej (kol.);
- 22.55 — Dziennik (kol.);
- 23.10 — Wiadomości sport. (kol.).

PROGRAM II

- 17.05 — Język angielski, l. 25 — Kurs podstawowy;
- 17.35 — Zagraniczny film dokum.;
- 18.15 — Ludzie nauki — prof. Bogusław Bobrański;
- 18.45 — Dla młodzieży — „Decyzje piętnastolatków”;
- 19.30 — Dziennik (kol.);
- 20.20 — „Pejzaż sercem malowany” — program publicystyki kulturalnej (kol.);
- 20.55 — Czechosłowacka Armia Ludowa;
- 21.15 — Z cyklu: „Wrocławskie spotkania z piosenką” — „Błogosław Waldemara Matouski (Czechosł. kolor);
- 21.45 — „24 godziny” (kol.);
- 21.55 — Miniatura dramatyczna — Antoni Czechow: „Tragik miłom woli”. Reż. — Konstantin Cicziszwili (kol.);
- 22.20 — Język niemiecki, l. 24 — Kurs podstawowy.

Środa 23 IV

PROGRAM I

- 7.30 — „W drodze do nowego”;
- 10.30 — „Inżynier z tajgi”, odc. III radz. filmu fab. (kol.);
- 15.50 — NURT — Nauczanie początkowe matematyki: „Porównywanie liczb i oś liczbowa”. Wykład doc. dr. Wacława Zawadowskiego;
- 16.25 — Dziennik (kol.);
- 16.35 — Dla dzieci — „Fkran Przyjaźni i „Koncert dla przyjaciół”;
- 17.20 — „Informacje — Towary — Propozycje”;
- 17.30 — Losowanie Małego Lotka;
- 17.40 — „A niech się Wam uśmiecha mile...” — program publ. (kol.);
- 18.05 — „Teleskop”;
- 18.25 — „Inżynier z tajgi”, odc. III (ostatni) radz. filmu ser. (kol.);
- 19.30 — Dziennik (kol.);
- 20.20 — „Aleksander Nowski” — radz. film fab.;
- 22.05 — „30-lecie Karty Narodów Zjednoczonych” (kol.);
- 22.35 — Recital Heleny Vondrackowej;
- 23.05 — Dziennik (kol.);
- 23.20 — Wiadomości sport. (kol.).

PROGRAM II

- 16.45 — Język francuski, l. 40, cz. I — Kurs II stopnia;
- 17.15 — „W bratniej wspólnocie” (kol.);
- 17.45 — „Koncert z Théâtre des Champs Elysees” — I cz. koncertu z okazji rocznicy ONZ. Wyk. Orkiestra Kameralna ORTP pod kier. Henryka Szerzynga. W programie: „Prelude clasico” Henryka Szerzynga oraz koncert skrzypcowy W. A. Mozarta (kol.);
- 18.20 — Kino miniatur — radziecki film animowany (kol.);
- 19.30 — Dziennik (kol.);
- 20.20 — Informator turystyczny;
- 20.50 — „U wrót i u szczytu sławy” — program TV ZSRR. Retransmisja fragmentów kon-

- certu artystów radzieckich z kremłowskiego Pałacu Zjazdów. W programie: finał I Konkertu fortepianowego Piotra Czajkowskiego, Aria Leonora z op. „Trubadur”, walc P. Czajkowskiego oraz Pas de deux z baletu „Don Kichot” (kol.);
- 21.20 — „24 godziny” (kol.);
- 21.30 — „Dziecko w świecie dorosłych” — program publ.;
- 22.05 — NURT — Nauczanie początkowe matematyki;
- 22.35 — Język angielski, l. 25 — Kurs podstawowy.

Czwartek 24 IV

PROGRAM I

- 8.45 — „Columbo” — film prod. USA, odc. pt. „Między nami detektywami” (kol.);
- 16.30 — Dziennik (kol.);
- 16.40 — „Ekran z bratkiem”;
- 17.40 — „Muzyczne wizyty” — Anton Dikow — fortepian;
- 17.55 — „Poligon” (kol.);
- 18.20 — „Witraże”;
- 18.40 — „Przypomnamy, radzimy...”;
- 18.45 — „Pamięć serca” — rep. fil mowy (kol.);
- 19.30 — Dziennik (kol.);
- 20.20 — „Columbo” — film prod. USA, odc. pt. „Między nami detektywami” (kol.);
- 21.35 — „Czym żyje świat” (kol.);
- 22.05 — „W lirycznym nastroju” — wieczór piosenek radzieckich;
- 22.40 — Dziennik (kol.);
- 22.55 — Wiadomości sport. (kol.).

PROGRAM II

- 16.55 — Język rosyjski, l. 26 — Kurs I stopnia;
- 17.25 — Z cyklu: „Jak patrzeć na dzieło sztuki” — Portret rosyjski i radziecki (kol.);
- 17.55 — „Studio TV Młodych”;
- 18.25 — „Moment musical” piosenki poetyckie Joanny Kulmowej;
- 19.00 — „Kalejdoskop sportowy” (kol.);
- 19.30 — Dziennik (kol.);
- 20.20 — „Tawerna pod Różą Wiatrów” — program publ.;
- 20.50 — „24 godziny” (kol.);
- 21.00 — Język francuski, l. 40, cz. I — Kurs II stopnia;
- 21.35 — „Cichy Don”, cz. I — radz. film fab. (kol.);

Piątek 25 IV

PROGRAM I

- 9.00 — „Cichy Don”, cz. I radz. filmu fab. (kol.);
- 15.45 — NURT — Psychologia: „Uczenie się jako proces przystosowania się i zdobywania informacji”. Wykład prof. dr. Ziemowita Włodarskiego;
- 16.20 — „Redakcja Szkolna zapowiada”;
- 16.30 — Dziennik (kol.);
- 16.40 — „Pora na Telesfora”;
- 17.15 — Publicystyka sportowa;
- 17.40 — Dla młodzieży — „Spotkanie z profesorem Henrykiem Samsonowiczem”;
- 18.20 — „Teleskop”;
- 18.40 — „Fakty, opinie, hipotezy...” (kol.);
- 19.30 — Dziennik (kol.);
- 20.20 — Z cyklu: „Zaśpiewajmy to jeszcze raz” — „Od Szczecina do stolicy” (kol.);
- 20.50 — „Panorama” (kol.);
- 21.30 — „Rajkin w Warszawie” — program publ. kult. (kol.);
- 22.10 — Dziennik (kol.);
- 22.25 — Wiadomości sport. (kol.).

PROGRAM II

- 17.15 — TV Kurs Informatyki;
- 18.05 — Język niemiecki — lekcja 25 — kurs podstawowy;
- 18.30 — „Szlakiem walki” (kolor);
- 18.45 — Z serii: „Człowiek i przyroda” — odc. III pt.: „Operacja Anakonda” hiszp. film przyrodniczy;
- 19.30 — Dziennik (kolor);
- 20.20 — „Sześć zdrowia”;
- 20.35 — „Piotruś i wilk” — bajka muz. Sergiusza Prokofiewa;
- 21.00 — „24 godziny” (kolor);
- 21.10 — „Drogi meczyn” — czechosłowacki film fab.;
- 22.40 — Język rosyjski — lekcja 26 — kurs I stopnia;
- 23.10 — NURT — Psychologia;

Sobota 26 IV

PROGRAM I

- 8.40 — „Program I proponuje”;
- 9.30 — „Cicha woda” — radz. film fab.;
- 10.40 — „Z różnych stron świata” — grupa folklorystyczna „Shandierator dei Rioni di Cori” Włochy, kolor;
- 11.35 — „TV Informator Wydawniczy”;
- 12.00 — „Wieczory przy samowarze” — reportaż filmowy (kolor);
- 12.30 — Polski film dokumentalny — „Za naszą i waszą wolność”;
- 13.50 — Estrada poetycka — Włodzimierz Majakowski: „Obłok w spodniach”. Recytacje — Ignacy Gogolewski;
- 14.10 — „Studio przebojów” — program estradowy TV NRD (kolor);
- 15.00 — Dla dzieci i młodzieży — „Sobótka”;
- 15.30 — STUDIO 2;
- 19.30 — Monitor (kol.);
- 20.30 — STUDIO 2.

PROGRAM II

- 13.55 — Transmisja meczu piłki nożnej o mistrzostwo I ligi — Szombierki Bytom — Śląsk Wrocław;
- 15.55 — Estrada Literacka — Raul Gamzatow — „Płonać, żeby było widno...” — wg książki „Mój Dagestan. Adaptacja i reż. — Andrzej Zmijewski — kolor;

Niedziela 27 IV

PROGRAM I

- 7.25 — „TV Kurs Rolniczy”;
- 8.00 — „Przypomnamy, radzimy”;
- 8.10 — „Nowoczesność w domu i zagrodzie”;
- 8.30 — „Bieg po zdrowie”;
- 8.50 — Wiadomości sportowe;
- 9.00 — „Teleskop”;
- 10.30 — „Antena”;
- 10.50 — „Portret Picasa” — film dok. (kol.);
- 11.50 — „Droga przez pustynię” — rep. film. (kol.);
- 12.10 — Dziennik (kol.);
- 12.30 — „Horyzonty” — tygodni. publ. (kol.);
- 13.05 — „O miłości, o młodości, śpiewa Dana Lerska (kol.);
- 13.35 — „Radar”;
- 13.50 — „Piórkami i węglem”;
- 14.15 — Dla dzieci — „Znacie? — posłuchajcie” (kol.);
- 14.50 — „Nie tylko dla pań”;
- 15.20 — Losowanie Toto-Lotka;
- 15.35 — Wielka Gra (kol.);
- 16.30 — Lektury Pegaza (kol.);
- 16.45 — „Refleksje obywatelskie”;
- 17.00 — „Tele-echo” (kol.);
- 18.00 — Sprawozdawczy Magazyn Sportowy (kol.);
- 19.30 — Dziennik (kol.);
- 20.20 — Bajka dla dorosłych;
- 20.25 — „Bel Ami” — odc. IV — ang. (od 15 l.) (kol.);
- 21.10 — „Sam na sam — ze Stat sławem Grochowiakiem” (kol.);
- 22.20 — Informacyjny mag. sportowy (kol.);

PROGRAM II

- 13.35 — „Spotkania z Warszawą”;
- 14.05 — Koncert symfoniczny WO PR i TV pod dyr. Emina Chaczaturiana — w progr.: „Onynej cząstuski” Radiona Szadrina i VI Symfonia Piotra Czajkowskiego;
- 15.15 — „Militaria, obronność, nowoczesność” (kol.);
- 15.